

# prestiz

magazyn trójmiejski

MIESIĘCZNIK BEZPŁATNY nr 9 (2019 r.)

**SEBASTIAN KULIS**  
*Miejski roślinożerca*

---

**INDIEROCK Z GDAŃSKA**  
*Wsobny żywot*  
*TRUPA TRUPA*

---

**MODERNIZM I SURFERSKI LUZ**  
*Najlepsze komercyjne*  
*wnętrza Gdyni*

**GRZEGORZ  
SKAWIŃSKI**  
MUZYCZNY KOSMOPOLITA

FORUM  
GDAŃSK

**POBIERZ APLIKACJĘ  
FORUM GDAŃSK,  
DOŁĄCZ DO FORUM CLUB  
I SPRAWDŹ RABATY!**

Targ Sienny 7  
[www.forumgdansk.pl](http://www.forumgdansk.pl)







# 26 GRZEGORZ SKAWIŃSKI

## FELIETON

- 06 OD NACZELNEGO
- 08 Z KURTYNĄ I BEZ - PROFESOR JERZY LIMON
- 10 ZBIGNIEW CĄNOWIECKI - PRZEDSIĘBIORCA, CZŁOWIEK ODPOWIEDZIALNY
- 12 KTO ROBI W KULTURZE, TEGO KULTURA NIE OBOWIĄZUJE - ARKADIUSZ HRONOWSKI
- 14 ALE NUMER!

## WYDARZENIA

- 16 ŚNIADANIE DE LUXE W STYLU EKO - ELEKTRYCZNY MERCEDES I EKO-ODPOWIEDZIALNOŚĆ
- 18 3 CITY TENNIS CUP ZNOWU W GRZE

## TEMAT Z OKŁADKI

- 26 GRZEGORZ SKAWIŃSKI - MUZYCZNY KOSMOPOLITA

## STYL ŻYCIA

- 30 MIEJSKI ROŚLINOŻERCA

## PODRÓŻE

- 34 ISLANDIA - WYSPA GORĄCYCH ŹRÓDEŁ

## MOTORYZACJA

- 38 SUPERCZARNY BMW X6 VANTABLACK
- 40 SIERPIEN POD ZNAKIEM PORSCHE
- 42 BMW X4 M COMPETITION - WYSCIGOWY SUV

## DESIGN

- 46 POJĘDNEK RYSOWNIKÓW
- 48 PRESTIŻOWE WNETRZE - WSPÓŁCZESNY KOLONIALIZM
- 54 TARAS FACTORY - REALIZACJE IDEALNE
- 56 MODERNIZM I SURFERSKI LUZ
- 60 IX WEEKEND ARCHITEKTURY - #MINIMUM
- 62 TRÓJMIASTO SZLAKIEM STAROCI

## MODA

- 64 CZAR FESTIWALÓW FILMOWYCH
- 66 #BERGMAN EMANUELA BERGA
- 68 HUCZNA TRZYDZIESTKA PATRIZII ARYTON
- 70 WSPOMNIENIE LATA

## MIEJSCA

- 74 TRÓJMIJSCA - KUBY STARUSZKIEWICZA

## ZDROWIE I URODA

- 76 LADIES DAY EXCLUSIVE
- 76 URODA - 22. TARGI KOSMETYCZNE I FRYZJERSKIE
- 77 JESIEN - CZAS NA REGENERACJĘ
- 78 SKUTECZNE POZBYCIE SIĘ CHRĄPANIA? TO MOŻLIWE!
- 80 ŚWIĘTUJEMY 8. URODZINY KASHMIR SPA - MALWINA MARKOWSKA
- 82 MICHAŁ NAWROCKI - STOMATOLOG NA MIARĘ XXI WIEKU
- 86 IMPLANTY - OD CZEGO ZACZĄC?

## KULINARIA

- 88 ZAKOŃCZENIE WAKACJI - #HOTEL ALMOND
- 90 LUKSUS W MEDUSA BAR
- 91 PRZEPIS - PIECZONY PSTRĄG Z ZIELENICY W PANIERCE Z KINDZIUKA I ORZECHÓW NA SOSIE Z KOZIEGO SERA
- 92 KUCHNIA SZEFA KUCHNI - ANDRZEJ BYCZO
- HOTEL HOLIDAY INN GDAŃSK - CITY CENTRE
- 94 POMORSKIE TRADYCJE KULINARNE - KRÓL ŚLEDZ, DWORZANIE ZIEMIANKI

## KULTURA, SZTUKA I ROZRYWKA

- 96 WSOBNY ŻYWOT TRUPA TRUPA
- 100 PRESTIŻOWE IMPREZY
- 101 „JESTEŚ TYM, CO WIDZISZ”
- 101 TYDZIEŃ JAPONSKI W GTS
- 102 MOZART W KILKU ODSŁONACH
- 104 MARIACKA BURSZTYNOWA
- 105 OTWÓRZ SIĘ NA OLIWĘ - III EDYCJA OPEN HOUSE GDAŃSK
- 106 BIBLIOTECZKA PRESTIŻU
- 108 W SIECI Z... JAKUBEM KRZYŻAKIEM

## WIRTUALNE TRÓJMIASTO

- 112 TRÓJMIJEJSKIE INSTASTORY - MARTA ŚLIWICKA

## SPORT

- 112 MISTRZOWIE FREESTYLE'U I FOILA
- 113 GWIAZDY NA WODZIE I NA ŁĄDZIE - #SOPOT MATCH RACE
- 114 RUNMAGEDDON W PARKU REAGANA!
- 114 PŁYWACKIE EMOCJE W GDYNI
- 115 TURNIEJ GOLFOWY NA SAND VALLEY
- 116 BALTICA SUMMER TOUR
- 116 WKKW NA HIPODROMIE
- 118 SKOKI W SERCU KASZUB

## BIZNES

- 120 ZŁOTY ŚRODEK W JANKOWIE GDAŃSKIM
- 122 HISTORYCZNA FABRYKA W NOWOCZESNYCH APARTAMENTACH - TAK BĘDĄ WYGLĄDĄC WNETRZA CHLEBOVEJ
- 124 OSIĘDLE CIS WYGODA MIEJSKIEGO ŻYCIA W GDYNI
- 126 PRIVATE BANKING OKIEM PREKURSORA
- 128 BEST WESTERN JURATA - HARMONIA W CENTRUM
- 129 KADROWA POMOC ZE WSCHODU
- 130 KRZYWYM OKIEM

## KRONIKA PRESTIŻU

- 132 ŚNIADANIE DE LUXE W STYLU #EKO
- 133 WIECZORNY SOPOT MATCH RACE
- 134 PRAWNICZY NA KORTACH
- 135 GENTLEMAN'S NIGHT
- 136 OFICJALNE OTWARCIE SALONU VOLKSWAGENA
- 137 #3CITY TENNIS CUP

nr. 09/2019 (108) [www.prestiztrojmiasto.pl](http://www.prestiztrojmiasto.pl)



# 30 MIEJSKI ROŚLINOŻERCA



# 70 WSPOMNIENIE LATA



# 96 WSOBNY ŻYWOT TRUPA TRUPA





## Czas wybrać swoją legendę.

Tylko teraz Porsche Panamera i Porsche Cayenne  
z dodatkowymi korzyściami w Porsche Centrum Sopot.

Porsche Centrum Sopot  
al. Niepodległości 956  
81-861 Sopot  
tel.: 58 550 91 10  
[www.twojeporsche-sopot.pl](http://www.twojeporsche-sopot.pl)

W zależności od wariantu i wersji zużycie paliwa w cyklu mieszanym od 9,2 l/100 km do 12,8 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub> od 209 g/km do 289 g/km (dane na podstawie świadectw homologacji typu). Zużycie paliwa i emisja CO<sub>2</sub> zostało określone zgodnie z procedurą WLTP. O szczegóły zapytaj Autoryzowanego Dealera Marki Porsche lub sprawdź na stronie <https://porsche.pl/porsche-wltp>



PORSCHE

# DWIE TWARZE ALTERNATYWY

Lekkie, melodyjne utwory do posłuchania i potańczenia - z tym dzisiaj zdecydowanej większości kojarzy się Kombii prowadzone przez Grzegorza Skawińskiego i Waldemara Tkaczyka. Ten popularny duet z powodzeniem wydaje kolejne płyty, zalicza trasy koncertowe i uczestniczy w największych telewizyjnych imprezach. Po prostu solidna, popowa grupa. Nie wszyscy jednak wiedzą, że właśnie ci panowie mają na swoim koncie wiele alternatywnych projektów. Stąd umawiając się na rozmowę z Grzegorzem Skawińskim najwięcej czasu poświęciłem na analizowaniu pierwszego okresu jego twórczości, a szczególnie odświeżeniu sobie brzmienia pierwszych płyt Kombi. Początki tego zespołu to rock, do tego trudno definiowalny, bo bardzo różnorodny, z wpływami fusion, funky, bluesa i elektroniki, wtedy jeszcze będącej w początkowym etapie rozwoju. Nie bez powodu Kombi grało w cyklu Muzyka Młodej Generacji, a także wystąpiło na pierwszym festiwalu w Jarocinie (!) w 1980. Potem powoli krystalizowało swój oryginalny styl stopniowo przechodząc z rocka na elektronikę, by w drugiej połowie lat 80. pójść zdecydowanie w kierunku popu. Z tamtego okresu można zobaczyć zarejestrowany w 1986 roku w Sopocie koncert jubileuszowy. Gdy już zespół osiągnął wszystko i zakończył swoją działalność na początku lat 90. - Skawiński wraz Waldemarem Tkaczykiem wykonali muzyczną wolte. Założyli hardrockowego Skawalkera i O.N.A., dzięki czemu świat poznał Agnieszkę Chylińską. I znów przeżyli kolejną dekadę na topie. A gdy w latach 2000. reaktywowali Kombii można było przypuszczać, że będą bazować głównie na starych przebojach. Nic bardziej

mylnego. Nowa wersja zespołu wylansowała spory zbiór zupełnie nowych przebojów.

Co ciekawe Grzegorz Skawiński mimo dużej popularności mocno strzeże swojej prywatności i nie uległ ani „celebryzacji”, ani „salonizacji” zachowując spory dystans do świata sławy. Z dumą twierdzi, że nigdy nie zmienił Trójmiasta na Warszawę i nie zamierza tego robić, dając tym samym dowód, że by robić dużą karierę nie trzeba skazywać się na nieszczęście mieszkania w stolicy. Jak wielu muzyków konsekwentnie nie ujawnia też swoich poglądów politycznych. Nam też ich nie zdradził, choć o kilku ważnych kwestiach opowiedział.

W tym samym numerze Prestiżu występuje też inny muzyk. To Grzegorz Kwiatkowski, lider gdańskiej formacji Trupa Trupa. Podobnie jak kiedyś to czynił jego starszy imiennik Grzegorz Skawiński - Kwiatkowski realizuje się w alternatywie. Co prawda Trupa Trupa nie odkrywają nowych dźwięków i technik -

jak to robiło kiedyś Kombi, ale wręcz odwrotnie - odwołują się do czasów dużo starszych niż Kombi. Kto kiedykolwiek interesował się amerykańską lub brytyjską rockową sceną drugiej połowy lat 60. dość szybko odnajdzie ją w twórczości Trupa Trupa. Ich muzyka zaliczana jest do alternatywy i co ciekawe grupa bardziej znana i ceniona jest za granicą niż w Polsce. Zresztą to nie pierwszy taki przypadek - nieco podobny casus kilkanaście lat temu dotyczył warszawskiej formacji The Car is on fire, która z powodzeniem zaliczała zagraniczne tournée, momentami bardziej skupiając się na pozakrajowych rynkach, niż polskim. Członkowie Trupa Trupa wydaje się, że dokładnie wiedzą czego chcą, mocno dbają o niezależność, a Grzegorz Kwiatkowski wywiadzie dla Prestiżu wyjaśnia filozofię zespołu.

Zapraszam na spotkanie z dwoma wyjątkowymi muzykami alternatywy. Tej z wczoraj i tej z jutra.

**Michał Stankiewicz**



## MAGAZYN PRESTIŻ

miesięcznik bezpłatny

Al. Niepodległości 735/4, 81-840 Sopot  
tel. (58) 620 15 14  
redakcja.trojmiasto@emsgroup.pl  
[www.prestiztrojmiasto.pl](http://www.prestiztrojmiasto.pl)  
[www.facebook.com/prestiz.trojmiasto](http://www.facebook.com/prestiz.trojmiasto)  
[www.issuu.com/prestiz](http://www.issuu.com/prestiz)

Redakcja nie odpowiada za treść reklam

### Redakcja:

Sylwia Gutowska, Max Radke,  
Matylda Promień, Marta Legieć,  
Marcin Wiła, Michalina Domoń,  
Katarzyna Graj, Malwina Talaśka

### Redaktor Naczelny:

Michał Stankiewicz

### Zastępca Redaktora Naczelnego:

Klaudia Krause-Bacia

### Dział foto:

Karol Kacperski (szef),  
Krzysztof Nowosielski

Skład: Kamil Żurek



Wydawca:  
MS Group Sp. z o.o.

ul. Trzy Lipy 3  
80 - 172 Gdańsk  
NIP: 9571059132

Prezes:  
Michał Stankiewicz

Dyrektor zarządzający:  
Maria Bek, [bek@emsgroup.pl](mailto:bek@emsgroup.pl)

Dyrektor działu organizacji eventów:  
Aleksandra Staruszkiewicz  
[staruszkiewicz@emsgroup.pl](mailto:staruszkiewicz@emsgroup.pl)  
tel. 606 603 416

Dział sprzedaży i marketingu:  
Krzysztof Nowosielski, tel. 533 200 779  
Karol Kacperski, tel. 796 023 368  
Marta Blendowska, tel. 791 971 399  
Karolina Rymarczyk, tel. 503 015 435

Marketing i PR: Katarzyna Okońska

prestiz  
magazyn trojmiasto



WSŁUGU!







# WILLE JUSZKOWO

## OSIEDLE WZGÓRZE RADUNI



- ◆ ponad 240 m kw. powierzchni całkowitej
- ◆ 2 garaże i ogródek
- ◆ 15 minut do centrum Gdańska

BIURO SPRZEDAŻY  
ul. Chabrowa 33/4  
83-010 Straszyn  
tel. 538 411 584

[www.willejuskowo.pl](http://www.willejuskowo.pl)



## Z KURTYNĄ I BEZ



### JERZY LIMON

Jerzy Limon jest profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Gdańskiego oraz dyrektorem Gdańskiego Teatru Szekspirowskiego. Wydał kilkanaście książek naukowych z zakresu historii i teorii literatury, dramatu i teatru, a jego specjalnością jest XVI i XVII wiek (w tym i twórczość Szekspira). Jest autorem pięciu powieści i przekładów dawnego i współczesnego dramatu angielskiego. W wolnym czasie gotuje.

## OBLICZA KSIĘŻYCA

Historia fałszowana jest właściwie tak stara, jak ta oparta na faktach. Czym innym jest jednak odmienna interpretacja dostępnych faktów, bo to rzecz w nauce normalna, a czymś zupełnie innym fałszowanie dokumentów albo przesuwanie zaistniałych zdarzeń do odmiennego ciągu narracyjnego. W ten sposób tworzy się nową opowieść. Nowe czytanie tarczy księżycy. Po co? Ano po to, by sfabrykować nową historię, potrzebną dla kariery naukowej, dziennikarskiej, bądź dla rozstrzygnięć prawnych lub bieżącej polityki. Jeżeli Prezydent RP obejmuje swoim patronatem rocznicę powołania Brygady Świętokrzyskiej, to zgadza się z pewną interpretacją historii. Akceptuje pewną formę kolaboracji z hitlerowskimi Niemcami jako zasadną i godną honorowego upamiętnienia. Jednocześnie w sejmie leży projekt ustawy o dekomunizacji emerytów wojskowych, z których niektórzy przelewali krew, walcząc dzielnie przeciwko Niemcom. To ofiary syberyjskich obozów, którzy z różnych względów nie zdołali wydostać się z armią generała Andersa. Teraz okazuje się, że są godni potępienia, bo służyli najeźdźcy. Ciekawe, co by było, gdyby po I Wojnie Światowej przyjęto zasadę, że Polacy - oficerowie zaborczych armii tracą przywileje, stopnie oficerskie i szanse zatrudnienia w odradzającej się polskiej armii. Przecież pierwsza kadra oficerska II RP służyła wcześniej w armiach zaborców i o ile wiem, nikt nigdy im tego nie miał za złe.

Żeby uwiarygodnić tworzoną przez polityków historię, potrzebni są historycy. Piszą na zlecenie. Opisane dzieje ludzkości to w znacz-

nej mierze fikcja oparta na sfabrykowanych dokumentach. Historia austriackiej dynastii Habsburgów ma swoje źródło w sfalszowanym dokumencie, w którym Cesarz uznaje ich za „arcyksiążąt”. W polsko-krzyżackich konfliktach prawnych, toczonych przed Papieżem, roi się od fałszywek, dostarczanych przez obie strony. Takich przykładów można podać tysiące.

Osobną historię tworzą fałszerstwa dokumentów prywatnych, testamentów, listów czy nawet dzieł literackich (sic!). One też mogą mieć znaczenie propagandowe. Przecież – by dać jeden przykład - na polityczne zamówienie wyprodukowano fałszywe sonety, niby autorstwa Marii Stuart, które zaświadczyć miały o jej intymnym związku z mordercą jej męża, a tym samym o współwinie katolickiej królowej. Stały się jednym z ważnych dowodów w prokuratorowskim oskarżeniu, które doprowadziło nieszczęsną kobietę na wygnanie a potem na szafot.

Jednym z autorów „dokumentów” sfabrykowanych przeciwko królowej Marii był George Buchanan, umysł nieprzeciętny, humanista, autor nie tylko traktatów filozoficznych i teologicznych, z zakresu teorii państwa, lecz także dzieł literackich (w tym i dramatów, co jednak w niczym nie usprawiedliwia jego podłości). Królowej poświęcił całą książkę. Jego opis (historia) nowożytnych dziejów Szkocji, obfitujących w skandale, intrygi, morderstwa i gwałty, miał znaczny wpływ na współczesną i późniejszą opinię o Królowej Szkotów, a także – pomimo jawnej

tendencji (i fałszerstwom!), wykorzystany został – wraz z innymi publikacjami i dokumentami – przez prawników, którzy mieli jasno wytyczony cel. Można zatem mówić o nagonce medialnej i naciskach na sąd, w owych czasach i tak jak najbardziej i bezwstydnie zawisty. Co, oczywiście, nie oczyszcza Marii do końca z głównego zarzutu spiskowania przeciw królowej Elżbiecie, nawet jeśli padła ofiarą intrygi i prowokacji służb specjalnych (które też fałszowały dokumenty). Tak czy inaczej Buchanan - filozof, dramaturg, poeta i historyk w jednej osobie niewątpliwie przyczynił się do jej skazania.

Widzimy przy okazji, że metody działań służb specjalnych, nie zmieniły się znacznie od wieków, oczywiście, przy znacznym zaawansowaniu stosowanych technologii przekłamań i towarzyszącym im nieodłącznym prowokacjom. Obnaża to również głęboko niemoralną rolę, jaką w polityce i sądownictwie odgrywają usłużni uczeni, historycy, prawnicy i ludzie pióra (oczywiście, nie wszyscy). Widać przy tym wyraźnie, że mając kontrolę nad przeszłością, możemy kontrolować teraźniejszość, możemy rozmaicie uzasadniać to, co dzieje się dzisiaj, ustalać – metaforycznie mówiąc - co widać na tarczy księżycy, a czego nie widać. Teraźniejszość staje się przeto wynikiem jednej, „prawdziwej” historii. Żadnych odstępstw tu się nie dopuszcza. Wydawane oceny i wyroki stają się przez to obiektywne, sprawiedliwe i konieczne, a przynajmniej uzasadnione. Dlatego tak zacięte boje toczy się o pamięć, historię. O oblicze księżycy.



# Dom, w którym **wszystko wolno.**

---

Wolność to moment, kiedy czuję przestrzeń, która mnie otacza. To chwila, gdy niespiesznie obserwuję bawiące się w ogrodzie dzieci. To harmonia z miejscem. Naturą. Ze sobą.

I czas, który płynie wolno.

**Zatrzymaj się. Poczuj wolność. Okna Internorm!**

Nowy Showroom Internorm  
w Gdańsku  
Centrum Handlowe  
ul. Kartuska 214

tel. 58 533 62 87  
[www.okna-internorm.com.pl](http://www.okna-internorm.com.pl)

## ZBIGNIEW CANOWIECKI

Absolwent Politechniki Gdańskiej. Doktorat uzyskał na Uniwersytecie Gdańskim. W latach 1981-2007 Prezes Zarządu i dyrektor giełdowej spółki „Centrostal S.A.". Sprawował społecznie wiele funkcji m.in. Prezydenta Pomorskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, Przewodniczącego Sejmiku Gospodarczego Województwa Pomorskiego, Przewodniczącego Pomorskiej Rady Przedsiębiorczości, Prezydent „Pracodawców Pomorza”.



## PRZEDSIĘBIORCA, CZŁOWIEK ODPOWIEDZIALNY

Przedsiębiorcy to przede wszystkim liderzy w swoich środowiskach, odważni, zdeterminowani, konsekwentni w działaniu, podejmujący ryzyko gospodarcze, wymagający od siebie i innych. Realizują swoje marzenia o własnej firmie często kosztem własnego zdrowia i rodziny. Dlatego też ich działania i decyzje są podporządkowane interesom firmy. Trudno ich namówić do wypowiedzi publicznych i to nie tylko z powodu permanentnego braku czasu. Organizacje pracodawców i samorządu gospodarczego biorą więc na siebie ciężar publicznego prezentowania stanowisk przedsiębiorców w wielu kwestiach, którymi są żywotnie zainteresowani. Dla przykładu na przełomie lutego i marca 2016 roku przygotowany został projekt apelu na podstawie niepokojących sygnałów dochodzących ze środowiska gospodarczego, które świadczyły o pogarszających się nastrojach wśród przedsiębiorców. Ponieważ sytuacja taka mogłaby skutkować ograniczeniem inwestycji własnych przedsiębiorstw postanowiono opracować stanowisko podnoszące problemy, które niepokoiły pracodawców. W projekcie tego dokumentu wyrażano zaniepokojenie sposobem prowadzenia prac nad ustawami o istotnym znaczeniu dla gospodarki jak np. ustawa o podatku od handlu. Podkreślano, że klimat towarzyszący stanowieniu prawa, w zasadniczy sposób osłabia zaufanie do ram prawnych, w jakich prowadzona jest działalność gospodarcza. Zmusza to przedsiębiorców do skupienia uwagi na niestabilnym otoczeniu zamiast na fundamentalnych kwestiach ważnych dla rozwoju ich firm. W dłuższej perspek-

tywie sytuacja taka wywiera negatywny wpływ na gotowość do podejmowania przez przedsiębiorców wysiłku inwestycyjnego. W przygotowywanym dokumencie odniesiono się również do programu rozwojowego przedstawionego przez ówczesnego Wicepremiera Mateusza Morawieckiego podnosząc wątpliwości co do realności i zasad jego finansowania. Podkreślono, że przedsiębiorcy czekają na projekty ustawowe wprowadzające system zachęt zapewniających przedsiębiorcom takie warunki działania, aby byli skłonni podjąć ryzyko związane z inwestycjami czy innowacyjnością, a nie obawiać się o dodatkowe opodatkowanie kolejnych sektorów gospodarczych, spadek wartości złotego czy akcji przedsiębiorstw. Podnoszono sprawę usprawnienia funkcjonowania sądów gospodarczych i konieczność poprawy legislacji podatkowej. W odniesieniu do pomorskich spraw zakwestionowano ocenę działań pomorskiego środowiska gospodarczego w zakresie przemysłu stoczniowego. A przecież to przedsiębiorcy potrafili przekształcić, zrestrukturyzować i dostosować tę branżę do potrzeb i wymagań międzynarodowego rynku. Na początku 2016 roku w apelu tym podkreślano, że Gdańska Stocznia Remontowa SA, Remontowa Shipbuilding SA, Stocznia Wisła Sp. z o.o. a w Gdyni stocznia Nauta S.A. i stocznia Crist S.A. produkują statki o najwyższym zaangażowaniu technologicznym. Nabrzeża i doki były i są wykorzystane do produkcji stoczniowej. Ponadto na Pomorzu powstały nowe stocznie produkujące pełnomorskie jachty i katamarany. Staliśmy się

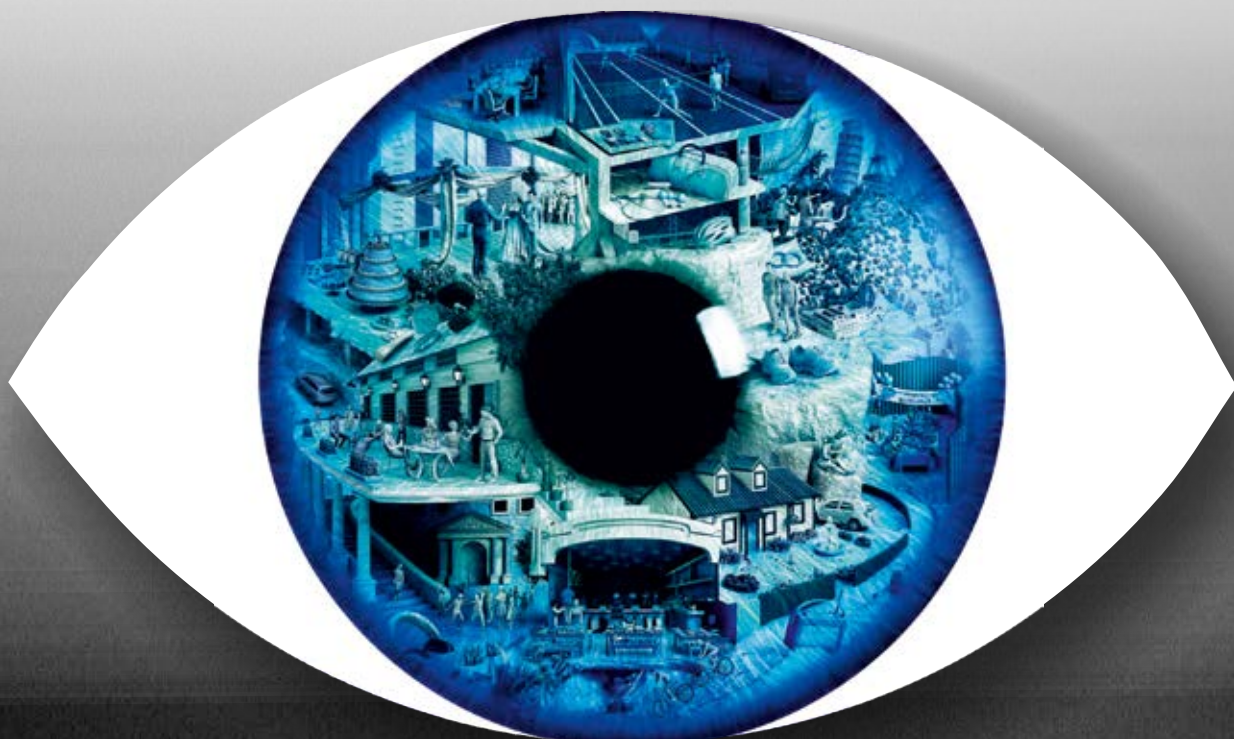
światowym centrum i liderem w produkcji najnowocześniejszych jednostek tego typu. Nadto z sukcesem działały i nadal funkcjonują w naszym regionie dziesiątki prywatnych stocznii i zakładów produkujących kadłuby, nadbudówki lub osprzęt statkowy. W projekcie dokumentu sprzed ponad 3 lat podkreślono, że na Pomorzu współpraca różnych środowisk zaowocowała widocznym rozwojem gospodarczym regionu oraz wdrożeniem wielu programów proinnowacyjnych, proeksportowych oraz związanych z inteligentnymi specjalizacjami. W ostatecznych wnioskach zawartych w omawianym dokumencie podkreślono, że pracodawcy deklarują wolę współpracy z władzami państwowymi i samorządowymi oczekując uwzględniania przez rządzących sugestii, uwag oraz propozycji środowiska gospodarczego.

Powyżej omówiony projekt stanowiska w którym sygnalizowano wątpliwości i oczekiwanie wobec rządzących nie został formalnie przyjęty i upubliczniony. Uznano bowiem, że na początku 2016 roku było za wcześnie na taką ocenę i kredyt zaufania każdej nowej władzy się należy. Obecnie przedsiębiorcy z perspektywy kilku lat muszą odpowiedzieć sobie sami na dręczące ich wówczas pytania i wątpliwości głosząc kartą wyborczą podczas październikowych wyborów. Pracodawcy będący zwykle autorytetem w swoim środowisku i miejscu pracy to osoby niezwykle odpowiedzialne mające świadomość swojej społecznej roli. Dlatego też w dominującej większości udział w wyborach uważają za obywatelski obowiązek.



S A L O N Y O P T Y C Z N E  
OPTICAL  CHRISTEX

# PROGRESY\* DLA PROFESJONALISTÓW



WG

SKANU

OKA

[opticalchristex.pl](http://opticalchristex.pl)

GDYNIA, C.H. KLIF  
Al. Zwycięstwa 256  
tel. 58 35 08 501

\* okulary progresywne

  
RODENSTOCK



# KTO ROBI W KULTURZE, TEGO KULTURA NIE OBOWIĄDUJE

## ARKADIUSZ HRONOWSKI

od 2001 roku zawiaduje sopockim SPATiF-em. Odpowiada za serwis muzyki niezależnej Soundrive.pl oraz festiwal muzyki alternatywnej Soundrive Fest. Jego ostatnie, najbardziej wyczekiwane dziecko to Klub B90 na terenie Stoczni Gdańskiej. Kolejne dziecko, które przyjdzie na świat niebawem to Browar Gdański Kulturalny. W wolnych chwilach trwoni czas w zespole The Stags, pisząc piosenki tylko o miłości.

## EKO POKOLENIE

Wegetarianizm i ekologia to dziś jedne z najmodniejszych zagadnień. Nie da się już nie zauważyć tego zjawiska. W każdym niemal towarzystwie znamy osoby, które postanowiły nie jeść mięsa, ryb, jajek, serów. Coraz częściej korzystamy ze środków komunikacji miejskiej, rezygnujemy z kupowania wody w plastikowych butelkach, używamy nawet siatek na zakupy wielokrotnego użytku. To moda, nowy biznes czy świadomość?

Rezygnacja z jedzenia mięsa to najczęstsze deklaracje, które dziś słyszymy. Powody są co najmniej trzy. Świadomość w jakich warunkach i z jakim okrucieństwem przebiega proces hodowli i uboju zwierząt, dbałość o zdrowie i moda. Pierwszy argument choć najmocniejszy i najbardziej dosadny to jednak najmniej do nas przemawia. Nie chcemy słyszeć ani oglądać tych scen. Dbłość o zdrowie to dziś coraz częstszy temat i faktycznie nie ma dnia kiedy nie słyszymy jak ważne jest zdrowe odżywianie się i jaki ma ono wpływ na jakość i długość naszego życia. Ale czy produkty pochodzenia zwierzęcego nam szkodzą? Szkodzi nam raczej wszystko w nadmiarze, ale niech będzie dla dobra planety. Mody były zawsze i w tym wypadku nawet częściowa rezygnacja z mięsa i bycie eko to moda, która może nie przemiąć nigdy. No i znów zaczęły się schody, bo niemal w każdym towarzystwie zaczynają pojawiać się osoby nie jedzące mięsa. Ci bardziej radykalni, którzy nie jedzą przetworów pochodzących od wszystkiego co ucieka

to zdecydowana mniejszość, ale już Ci co jedzą tylko to co spadnie z krzaka i drzewa to raczej niewielka sekta. No i teraz zrób tu imprezę w domu. Zaczyna się od ustalania kto jest wegetarianinem, kto weganinem, kto nie je mięsa, ale je ryby, choć nie je serów, a kto je sery, choć nie je ryb. No nie jest to łatwe, lecz do zrobienia. Uruchamia nam się też tolerancyjność. Moim środowiskiem są metaluchy czyli fani muzyki metalowej. Według powszechnej opinii ludzie, którzy na śniadanie jedzą surowe mięso, na obiad zjadają surowe mięso z pieczonym na zmianę, a na koncertach odgryzają kurczakom głowy. Nic bardziej mylnego, bo to dziś już spora grupa wegetarian. Kilku z nich nawet prowadzi restauracje wege w naszym kraju i regionie.

Jesteśmy w miażdżącej większości wychowani na diecie mięsnej. Smaki dzieciństwa, świąteczna szynka na stole, kurczak i szaszłyk z różną, polskie wędliny. To są smaki z których trudno nam dziś zrezygnować. Ale skoro moda na wege powoduje, że zaczynamy chodzić do restauracji wegetariańskich i próbować innych dań, choćby tych roślinnych, zastępujących kotlety, a podczas domowych prywatek przygotowujemy potrawy bezmięsne oznacza już pewien proces. Proces, który nie zahamuje degeneracji naszej planety, ale z pewnością z wolni jej tempo. A czy zaczynacie myśleć o zaśmieconych oceanach i choćby balijskich plażach? Może to nas bezpośrednio nie dotyczy, ale ten widok

jest przerażający. Do mnie jednak przemówił argument nie wnoszenia ton butelek z wodą do domu. Piję wodę z kranu i mineralizuję ją zwykłym syfonem. Jakie to proste. Posiadanie samochodu w Polsce to wciąż synonim sukcesu. Mamy ich nawet po kilka. Ale powoli zaczynamy korzystać z komunikacji miejskiej. Rowery rewolucjonizują nasze życie. Nawet samochody na minuty mogą w przyszłości spowodować, że przestaniemy je kupować. No, ale jak tu zaszpanować jakimś tanim Oplem.

No, ale przecież nie da się już zmienić świata. Motorem postępu byli ludzie otwarci na nowości, na innowacje, na postęp, na zmiany. Jeśli my jesteśmy świadomi, jeśli nasze dzieci wysłały to z terramlekiem Internetu, to świat ma szanse jeszcze trochę przetrwać. Nie zamierzam zrezygnować z mięsa, nie będę się przykuwał do drzew, ani zbierał śmieci na plaży, ale jestem już w procesie. Takich osób jest coraz więcej. W skali globalnej to są już dziesiątki milionów. Miliardy butelek plastikowych, które nie trafią na plażę, miliony nie wyhodowanych i nie zabitych zwierząt, miliony metrów sześciennych metanu, których one nie wygenerują i tym samym nie dostaną się do atmosfery. Ale czy my będziemy zdrowsi? Nie sądzę, bo nie wykluczone, że całkowity brak białka zwierzęcego i żelaza może mieć wpływ na nasz rozwój i nawet pogorszyć nasze zdrowie. Ale za to nasza planeta pożyje dłużej byśmy my mogli ją jeszcze trochę pomęczyć.



# GALERIA WNĘTRZ

WSZYSTKO, CZEGO POTRZEBUJE  
TWOJE WNĘTRZE

**CITY**  
MEBLE



sofa Carlton / BoConcept

- / biura projektowe
- / płytki, farby, tapety
- / drzwi, podłogi, schody
- / kuchnie i jadalnie
- / salony i sypialnie
- / łazienki
- / ogrody
- / dekoracje

Galeria Wnętrz City Meble

al. Grunwaldzka 211  
80-266 Gdańsk



[www.citymeble.com](http://www.citymeble.com)



BoConcept

# ALE NUMER!

**4 622 221**  
**POJAZDÓW**



skorzystało w wakacyjne miesiące z autostrady A1. Co więcej, były to spokojniejsze i bezpieczniejsze wakacje od poprzednich. W lipcu i sierpniu 2019 roku na A1 doszło do 150 kolizji i 8 wypadków, w których rannych zostało 9 osób. Dla porównania w 2018 roku było 195 kolizji i 14 wypadków. Aż 27 osób odniosło w nich obrażenia.



**19** PRODUKCJI

powalczy o Złote Lwy w ramach 44. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Tak dużej liczby filmów w Konkursie Głównym nie było od 2010 roku, kiedy to o najbardziej prestiżowe polskie nagrody filmowe rywalizowało 20 produkcji. Tym razem swoje filmy pokaże 4 debiutantów, a aż 13 spośród 19 filmów zobaczymy w Gdyni premierowo. Zwycięzców poznamy 21 września.



**1 z 10** OSÓB

przebywających w szpitalu potrzebuje transfuzji. Ludzka krew to bezcenny lek, a jedna jednostka krwi może uratować życie aż trzem osobom. Najwięcej krwi przekazywanej jest do pacjentów oddziałów internistycznych i onkologicznych leczonych chemioterapią oraz do osób z wypadków. Oprócz wewnętrznego poczucia spełnienia, dawca może zyskać tytuł i legitymację Honorowego Dawcy Krwi, dodatkowym bonusem jest dzień wolny od pracy lub ulga podatkowa.

**5182,43** zł



tyle według danych Głównego Urzędu Statystycznego wyniosło miesięczne wynagrodzenie brutto w lipcu 2019 roku osoby zatrudnionej w sektorze przedsiębiorstw. Daje to ok. 3670 zł „na rękę” i oznacza wzrost o 7,4 proc. rok do roku i o 1,5 proc. w porównaniu z czerwcem. Według ekonomistów w kolejnych miesiącach nie należy się spodziewać większych wahań.

**72 000** OSÓB



w ciągu zaledwie czterech sierpniowych dni (14-18 sierpnia) spacerowało po sopockim molo. To kolejny rekord frekwencji pobity w trakcie tego lata. Pierwszy padł już w czerwcu. Tylu spacerowiczów nie było na sopockim molo od dekady. W ciągu miesiąca najdłuższy drewniany pomost w Polsce odwiedziło 202 858 turystów. W analogicznym czasie ubiegłego roku było ich 176 778.

**Ponad 300 000**  
**UCZNIÓW**



będzie się uczyć na Pomorzu w roku szkolnym 2019/2020. 2 września w województwie pomorskim naukę rozpoczęło ponad 200 tys. uczniów szkół podstawowych oraz 100 tys. uczniów w szkołach ponadpodstawowych/ponadgimnazjalnych. W tych drugich, w klasach pierwszych spotka się podwójny rocznik, na który składają się uczniowie ostatniej już klasy wygaszonych gimnazjów i absolwenci szkół podstawowych. Według prezydenta Gdańska Aleksandry Dulikiewicz to najtrudniejszy rok szkolny od bardzo dawna.

**10** HEKTARÓW



na takiej powierzchni rozciąga się „Leśny orzeł”, mozaika z drzew, która tworzy wzór godła Polski. Składa się ona z ponad 70 tys. drzew - korona orła jest z modrzewia (400 sadzonek), orzeł obsadzony jest brzozą, a całość dopełnia jeszcze 50 tys. sadzonek sosny. Wyjątkowa akcja ma miejsce na terenie Nadleśnictwa Lipusz, które dwa lata temu zostało zniszczone przez nawałnicę. Już wcześniej mozaika z tego nadleśnictwa zdobyła rekord Polski w kategorii największy wzór drzew. Teraz ma szansę na pobicie rekordu Guinnessa.



**40** METRÓW

długości ma największy jacht motorowy zbudowany w Polsce. W polskich stoczniach powstawały już większe jednostki tego typu, sięgające długości nawet 80 m, ale jedynie w podwykonawstwie dla stoczni zagranicznych. 40-metrowy Conrad C133 jest zarówno największym jachtem motorowym zbudowanym do tej pory w stoczni Conrad, jak również największą tego typu jednostką kiedykolwiek zbudowaną w Polsce. Ten luksusowy jacht motorowy wart jest 18 mln euro.



# bmc

budujemy marzenia

## MIESZKANIA I APARTAMENTY

W PRESTIŻOWYCH LOKALIZACJACH W TRÓJMIĘŚCIE

[bmc.gda.pl](http://bmc.gda.pl)



# ŚNIADANIE DE LUXE W STYLU EKO

## ELEKTRYCZNY MERCEDES I EKO-ODPOWIEDZIALNOŚĆ

AUTOR: KLAUDIA KRAUSE - BACIA / FOTO: KAROL KACPERSKI

**Jak wdrożyć ekologiczny styl życia? Co każdy z nas może zrobić dla planety? Czy bycie eko dotyczy również naszego rozwoju osobistego? M.in. na te pytania odpowiadali prelegenci „Śniadania de Luxe” zorganizowanego przez MS Group, wydawcę magazynu Prestiż w sopockiej restauracji Secretariat. W ramach eventu odbyła się także premiera elektrycznego Mercedesa-Benz EQC 1886!**



„Jesteśmy pierwszym pokoleniem, które zdaje sobie sprawę, że wyniszcza swoją planetę i ostatnim, które może z tym coś jeszcze zrobić” - te słowa byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Baracka Obamy, były konkluzją spotkania biznesowego - śniadanie de luxe. W piątkowy poranek kilkadziesiąt osób spotkało się w restauracji Secretariat na sopockim Hipodromie, by porozmawiać o temacie ekologii i wpleść w życie ekologiczne zachowania. Spotkanie poprowadził wieloletni dziennikarz TVN24 - Marcin Żebrowski.

- Tematowi eko poświęca się sporo uwagi, jednak jak dowiedzieliśmy się podczas śniadania wciąż za mało - podkreśla organizator eventu, Aleksandra Staruszkiewicz. - Okazuje się, że taka forma promocji ekologicznego podejścia do życia zdaje egzamin. Frekwencja dopisała, atmosfera również, a do tego każdy z gości wrócił do swojej codzienności z zupełnie innym nastawieniem. Taki był plan! - podsumowuje.

### EKO WOJOWNICY

Głównym tematem śniadania był motyw ekologiczny. O tym, że zmiana nawyków jest nieunik-

niona, jeśli nie chcemy doprowadzić do katastrofy ekologicznej, chyba nikogo nie trzeba już przekonywać. Jak jednak wdrożyć to w życie, a tym samym uniknąć w przyszłości prawdziwego kataklizmu przekonywała Agnieszka Spodzieja, dyrektor operacyjny firmy Green Code.

- Już teraz Polska, i nie tylko ma problem z wodami gruntowymi, które powoli w całości znikają. Wszystko jest namacalne i będzie miało swoje konsekwencje w bliskiej przyszłości, nie za 100 czy 200 lat. To nie dotyczy tylko nas, ale również wielkich koncernów globalnych, które muszą zmienić sposób podawania swoich produktów. Doskonałym przykładem jest chociażby Coca Cola, która jest w trakcie wprowadzania bioplastikowych butelek.

Niewielu ludzi zdaje sobie sprawę, że ludzkość jest już w procesie zmian i kataklizmów. Średnia temperatura Ziemi wzrosła już o ponad 1°C od czasów rewolucji przemysłowej. Przekroczenie proggu ocieplenia o 1,5°C może najprawdopodobniej nastąpić już około 2030 roku, a o 2°C ok. 2045 roku. Jak twierdzi ONZ „mamy 12 lat, by zapobiec katastrofie”. Co gorsza według WWF w 2050 roku pod wodą może zna-

leźć się północna linia Polski, z Trójmiastem na czele.

- W przeciągu kilku lat niewiele się zmieniło. Eko edukacja nie jest na wystarczającym poziomie, to jest główny problem - tłumaczy Agnieszka Spodzieja. - Musimy zacząć działać teraz. Gdy za kilka lat będziemy chcieli odkręcić wodę w kranie, a jej nie będzie, to dopiero się obudzimy, a wtedy już będzie za późno. Zmiany klimatycznie, wszędziebyłski plastik, a teraz pożar w Amazonii. Zaczniemy od siebie, życia w duchu eko, bądźmy eko-wojownikami!

Do życia w stylu eko zachęcała też Ewa Maggier reprezentująca Bank Ochrony Środowiska.

- BOŚ jest liderem wśród eko-banków na rynku finansowym w prowadzeniu projektów proekologicznych. Udzieliłiśmy kredytów na ponad 21 miliardów złotych, właśnie na te cele. W przeciągu roku jest to wzrost o ponad 60%, co świadczy o dobrym kierunku. Zakończyliśmy ponad 81 tysięcy inwestycji proekologicznych, w tym m.in. w odnawialne źródła energii,



budownictwo zrównoważone, termomoderнизację, kogenerację. Jako jedni z nielicznych zawsze wyliczamy efekt ekologicznego, znajdujemy w inwestycjach elementy eko, które należy zastosować, a następnie wykorzystać w ramach zrównoważonego rozwoju.

Warto zaznaczyć, że spółka BOŚ EkoProfit umożliwia przygotowanie wniosków o wsparcie w ramach dostępnych programów, przygotowuje montaż finansowy oraz oferuje leasing aktywów. Kadra banku jest w tym obszarze wyszkolona i bardzo dobrze zna specyfikę proekologicznych potrzeb inwestycyjnych.

Głos w sprawie ekologii zabrało też miasto Sopot, które obecnie wdraża projekt „Sopot Naturalnie”.

- Tylko jednego dnia na sopockim rynku zużywa się 10 tysięcy foliowych torebek! Każda z nich, średnio używana przez 25 minut, rozkłada się nawet 400 lat. Chcemy rozbudzać świadomość - mówi Jolanta Kownacka przedstawicielka urzędu miasta Sopot. - To kampania wielowątkowa, pierwszym etapem są plakaty, które pojawiają się w różnych miejscach. Kolejnym etapem będzie kampania edukacyjna. Na sopockim rynku powstanie instalacja zaprojektowana przez Małgorzatę Golińską oraz Grażynę Riga, która będzie obrazowała ogrom odpadów produkowanych przez każde gospodarstwo domowe.

Już 21 września na Sopockim Rynku odbędzie się wernisaż wystawy podczas wielkiego eko pikniku. Tam też rozdawane będą „zestawy startowe”, w skład których wchodzi bawełniana torba na zakupy, woreczek wielokrotnego użytku na warzywa i owoce, bidon na wodę z tritanu oraz poradnik – jak być eko-odpowiedzialnym.

## PREMIERA MERCEDESA NA PRĄD

Elektromobilność nabiera tempa. Jednak dzisiaj to już nie tylko Tesla, w tym kierunku podążają również inni, o czym mieliśmy okazję przekonać się na premierze nowego Mercedesa EQC 1886, którego premiera odbyła się w ramach śniadania de luxe.



W Sopocie zaprezentowano Mercedesa-Benz EQC 1886, który jest pierwszym przedstawicielem, a zarazem swoistą zapowiedzią elektrycznej rodziny EQ. Nowy SUV z gwiazdą wymyka się utartym schematom – to model nowej ery, łączący funkcjonalność i sportowe osiągi z lokalnie bezemisyjną jazdą i poszanowaniem dla środowiska naturalnego. Ekologiczne technologie stosowane w różnych dziedzinach mogą w znacznej mierze przyczynić się do zwiększenia bezpieczeństwa życia w coraz to bardziej zanieczyszczonym środowisku. Co ciekawe, jego ambasadorem został Andrzej Bargiel, pierwszy człowiek, który zjechał na nartach z K2.

- Od lat współpracuję z marką Mercedes, dlatego bardzo ucieszyła mnie wiadomość o EQC, pierwszym w pełni elektrycznym modelu tej marki. Intensywny tryb życia, który prowadzę, związany jest z koniecznością częstego przemieszczania się. Chcę to robić minimalnie ingerując w przyrodę w otoczeniu której staram się przebywać jak najczęściej, trenując lub spędzając czas wolny. Elektryczna inteligencja, jest koniecznym krokiem w myśleniu o przyszłości naszej coraz bardziej zagrożonej planety - tłumaczy Andrzej Bargiel.

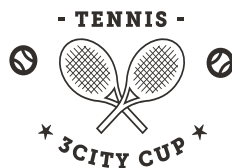
EQC bazuje na modelu GLC i wyposażony jest w dwa silniki elektryczne. Cały układ generuje niemałą moc systemową 408 KM i aż 765 Nm maksymalnego momentu obrotowego. Dzięki temu Mercedes EQC pierwszą setkę na liczniku osiąga po 5,1 sekundy. Jeśli chodzi o zasięg, to według producenta ten elektryczny może przejechać 450-500 km na jednym ładowaniu. Co ważne, na baterie Mercedes udziela ośmiu lat gwarancji (lub do 160 tys. km).

Ceny Mercedesa EQC rozpoczynają się od 328 300 zł. To trochę mniej niż za konkurencyjne pojazdy ze stajni Audi i Jaguara. Czy możemy spodziewać się zatem w niedalekiej przyszłości ery elektromobilności?

- Istnieje projekt ustawy, która dotyczy finansowania samochodów elektrycznych (30 %), jednak na chwilę obecną jest to bardzo niski limit, ponieważ ustawodawca zakłada, że programem finansowania zostanie objęty samochód o maksymalnej wartości 120 000 złotych, a na rynku są obecnie tylko trzy takie modele. Gdy tylko limit zostanie zwiększony, będzie można mówić o korzystnych skutkach - mówi Marek Szybilski z BMG Goworowski.

Na śniadaniu de luxe pojawiło się kilkadziesiąt osób, a wśród nich liczni przedstawiciele biznesu. O komfortowy przebieg spotkania, ale i podniebienia gości zadbała restauracja Secretariat, usytuowana w prestiżowej lokalizacji - sopockim Hipodromie. Doskonała pogoda, strefa chill oraz ciekawe prelekcje sprawiły, że wydarzenie było zrealizowane na bardzo wysokim poziomie. Wśród uczestników rozlosowano upominki, które ufundowała Klinika Medyczna Dobosz, Kosmetyki Sylveco, Annature, Oriental Spa w hotelu Opera, Studio Figura. Partnerem wydarzenia był trójmiejski przedstawiciel marki Mercedes-Benz, firma BMG Goworowski, która zapewniła zwycięzcom konkursu weekend z Mercedesem.





# 3 CITY TENNIS CUP

## ZNOWU W GRZE

AUTOR: KLAUDIA KRAUSE - BACIA

**Blisko 70 tenisistów rywalizowało w pierwszy weekend września na kortach gdyńskiej Arki, a wśród nich m.in. aktualny mistrz polski w tenisie w kategorii seniorów. Wszystko w ramach trzeciej edycji turnieju 3 City Tennis Cup, organizowanego przez MS Group.**

3 City Tennis Cup na stałe wpisało się do trójmiejskiego kalendarza tenisowego. Mimo nieco kapryśnej pogody, trzecia edycja obfitowała w wielkie emocje i ciekawe zwroty akcji. Turniej odbywał się w systemie grupowo-pucharowym w kategoriach: open (wszystkie roczniki), +45 singiel (powyżej 45 roku życia) oraz debel, zarówno dla pań jak i panów. Finalnie w rozgrywkach wzięło udział 68 tenisistów, którzy rywalizowali na 12 kortach należących do gościnnego Klubu Tenisowego Arka Gdynia.

Najliczniej obstawiona była kategoria open, w której pojawiło się 17 zawodników. Co ciekawe, w finale mieliśmy powtórkę z ubiegłego roku, bowiem na korcie ponownie spotkali się Krzysztof Pietras i Tomasz Wójtowicz. Po zaciętej walce, triumfował Krzysztof Pietras, który po raz drugi z rzędu został zwycięzcą 3 City Tennis Cup. Finaliści singla zagrali też jako para w rozgrywkach deblowych zajmując w nich pierwsze miejsce. Na drugim miej-

scu uplasowali się Tomasz Pietras i Dariusz Gajewski.

Ciekawie przebiegały również rozgrywki w kategorii +45. W finale zmierzyli się Roman Żurkowski i Dariusz Gajewski, jednak ostatecznie Żurkowski wygrał piłkę meczową. Najlepsi zawodnicy singla +45 nie wzięli jednak udziału w deblu. Tam z kolei najlepsi okazali się Jarosław Kotewicz i Robert Urbański, którzy nie ulegli mocnemu duetowi w składzie Mirosław Kaszubowski/Christian Moeller.

Choć wśród graczy dominowali panowie, to równie wielkie emocje towarzyszyły rozgrywkom pań, które zaciekle rywalizowały na gdyńskich kortach. Wśród pań najlepsza w singlu w kategorii open okazała się Małgorzata Głódkowska, pokonując w finale Laurę Mejszel, która już drugi rok z rzędu próbuje wywalczyć zwycięstwo w turnieju. Najlepsza tenisistka w deblu połączyła swoje siły z siostrą, Natalią Głódkowską

- wygrywając tym samym również debla. W finale pokonały doświadczoną parę - Alicję Kieraj z Małgorzatą Tejchman. W kategorii +45 najlepsza okazała się zwyciężczyni debla w swojej kategorii - Małgorzata Tejchman, a na drugim miejscu uplasowała się Bożena Śledziwska. Rozgrywki deblowe w tej kategorii wygrał z kolei duet Joanna Majewska, Marzena Rybicka, pokonując Małogrzę Niemiera i Ewę Płonka.

W ramach turnieju przyznano też nagrodę dodatkową ufundowaną przez British Automotive Gdańsk dla najlepszego gracza turnieju. Został nim Krzysztof Pietras, który otrzymał wyróżnienie w postaci weekendu z Jaguemem.

- Trzecia edycja turnieju wyróżniła się już znacznie wyższym poziomem - podsumowuje sędzia zawodów, Tomasz Krużycki. - W stawce pojawił się m.in. mistrz Polski w tenisie w klasie seniorów, co bardzo podwyższyło rangę turnieju, który obfitował



Fot. Krzysztof Nowosielski



Fot. Krzysztof Nowosielski





Fot. mat. prasowe

w wiele ciekawych wymian. Rywalizacja była zacięta, ale ważne, że w duchu fair play!

Poszczególne mecze można było podziwiać z tarasu restauracji położonej obok kortu centralnego. Między rozgrywkami zawodnicy, a także zaproszeni goście mogli skorzystać z jazd testowych British Automotive Gdańsk, dilerów Jaguara i Land Rovera. Do dyspozycji uczestników był kompaktowy SUV Jaguar E-Pace oraz bardzo wszechstronny Land Rover Discovery.

Jednak gra na kortach to nie wszystko. W ramach 3 City Tennis Cup odbyło się także Players Party, wieczorem

po pierwszym dniu rozgrywek. Na tym wydarzeniu towarzyszącym pojawili się gracze oraz zaproszenie goście. Wszyscy przy delikatnej muzyce oraz lampce Prosecco Freixenet, wspominali swoje rozgrywki i rozmawiali o tenisowym świecie. Organizator turnieju – firma MS Group - zapowiada już kolejne rozgrywki w 2020 roku. Patronat nad turniejem objął Prestiż Magazyn Trójmiejski.

Fundatorami nagród w turnieju były firmy: Studio Figura Gdynia, Salon kosmetyczny SBP z Gdańska, Prosecco Freixenet, BioDermic i Prana SPA, a partnerami wydarzenia: British Automotive Gdańsk Diler Jaguara i Land Rovera oraz Galeria Klif Gdynia.



Fot. Nikola Lelen



Fot. Krzysztof Nowosielski



# ZWYCIĘZCY TURNIEJU 3 CITY TENNIS CUP

Fot. Nikola Leleń



Kat. Panie Open - II miejsce - Laura Mejzel



Kat. Panie Open - I miejsce - Małgorzata Głódkowska



Kat. Panie +45 - II miejsce - Bożena Śledziwska



Kat. Panie +45 - I miejsce - Małgorzata Tejchman



Kat. Panowie Open - II miejsce - Tomasz Wojtowicz



Kat. Panowie Open - II miejsce - Krzysztof Pietras



Kat. Panowie +45 - II miejsce - Dariusz Gajewski



Kat. Panowie +45 - II miejsce - Roman Zurkowski



Kat. gra podwójna Pań open  
- II miejsce - Alicja Kieraj, Małgorzata Tejchman



Kat. gra podwójna Pań open  
- I miejsce - Małgorzata Głódkowska, Natalia Głódkowska



Kat. gra podwójna Pań +45  
- II miejsce - Małgorzata Niemiera, Ewa Płonka



Kat. gra podwójna Pań +45  
- I miejsce - Janina Majewska, Marzena Rybicka



Kat. gra podwójna Panów open  
- II miejsce - Tomasz Pietras, Dariusz Gajewski



Kat. gra podwójna Panów open  
- I miejsce - Krzysztof Pietras, Tomasz Wojtowicz



Kat. gra podwójna Panów +45  
- II miejsce - Miroslaw Kaszubowski, Christian Moeller



Kat. gra podwójna Panów +45  
- I miejsce - Jarosław Kotewicz, Robert Urbański



Kat. najlepszy zawodnik turnieju - Krzysztof Pietras



NOWY DISCOVERY SPORT

# NIGDY NIE PRZESTAWAJ ODKRYWAĆ



ABOVE & BEYOND



## PRZEDSTAWIAMY NAJNOWSZĄ ODSŁONĘ NAJBARDZIEJ WSZECHSTRONNEGO, KOMPAKTOWEGO SUV-A KLASY PREMIUM

Wyposażony standardowo m.in. w reflektory LED, legendarny napęd na 4 koła, automatyczną, 9-stopniową skrzynię biegów oraz 10" ekran dotykowy systemu multimedialnego Touch Pro dostępny jest w najnowszej ofercie Premium Lease bez wpłaty własnej z ratą od 1.699 zł netto/mies.

### BRITISH AUTOMOTIVE GDAŃSK

ul. Abrahama 5, 80-307 Gdańsk

T: (058) 554 00 66

[jlrgdansk.landrover.pl](http://jlrgdansk.landrover.pl)

---

**0% WPŁATY WŁASNEJ  
OD 1.699 ZŁ NETTO/MIES.**

---

---

**DNI OTWARTE  
13 - 21 WRZEŚNIA 2019**

---

Przykładowa kalkulacja dla modelu Land Rover Discovery Sport w cenie katalogowej 169 900 zł brutto: opłata wstępna 0%, okres użytkowania 36 miesięcy, limit przebiegu 20 000 km/rocznie, rata 1.699 zł netto/miesięcznie. Powyższe ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.





# GRZEGORZ SKAWIŃSKI

„Dzisiaj wszyscy mają równe szanse: ci co grają i nie grają, umieją i nie umieją. Wystarczy, że puszczą to do Internetu, potem mają miliony lajków i odtworzeń i wydaje im się, że są gwiazdami muzyki.”





## GRZEGORZ SKAWIŃSKI

## MUZYCZNY KOSMOPOLITA

AUTOR: MICHAŁ STANKIEWICZ / FOTO: KAROL KACPERSKI

**Na przełomie lat 70. i 80 był twarzą awangardowego Kombi, znanego m.in. z Muzyki Młodej Generacji, czy też występu na pierwszym Jarocinie. W latach 90. m.in. z Agnieszką Chylińską - jako O.N.A. ponownie zamieształ na polskiej scenie rockowej. Dzisiaj razem z Waldemarem Tkaczykiem tworzą solidne przedsiębiorstwo Kombii. Grzegorz Skawiński - gitarzysta, wokalista i kompozytor. Od ponad 40 lat na szczycie. W rozmowie Michałem Stankiewiczem opowiada o swoich początkach, sukcesach i rozstaniach. A także o trudnych relacjach między muzykami, twórczości w dobie Internetu i ukochanym Trójmieście.**

**Michał Stankiewicz: Co teraz grasz?**

Grzegorz Skawiński: W zasadzie gram to co chcę, a czasem to co muszę, bo jeżeli koncentrujesz się na koncertach zespołu to musisz ten repertuar powielać. Jak ludzie przychodzą na koncert to chcą usłyszeć konkretne utwory, przeboje. Grasz wtedy co jest wymagane kontraktem. A jeżeli pytasz o to co gram poza tym - to gram sporo, wymyślam nowe brzmienia, komponuję, ale oczywiście nie publicznie.

**Właśnie o to mi chodziło, co Grzegorz Skawiński gra poza sceną.**

Gram dla siebie, choć bardzo lubię grać w Kombii. Uwielbiam adrenalinę, która płynie z żywego kontaktu z ludźmi, a nasz zespół ma bardzo dobry kontakt z publicznością. Chyba się nie zdarzyło, byśmy nie zagrali bisu. No, a w domu tworzę wiele rzeczy, a przede wszystkim ćwiczę. To trochę jak ze sportem - ręce, głowa, muszą być w dobrej formie. Piśzę muzykę czasem teksty, ćwiczę wprawki i muszę powiedzieć, że to okropny proces. Słuchacze całe szczęście, go nie widzą a przede wszystkim nie słyszą (śmiech) no chyba, że mieszkają z tobą w domu, wtedy muszą znosić ciągłe repetycje i bez końca grane frazy.

**Mówimy o gitarze. Od ilu lat ci towarzyszy?**

Od ponad 40, chociaż jako dziecko zaczynałem od akordeonu, bo w latach 60. to akordeon był bardziej popularny. Dopiero w erze The Shadows, The Beatles, Rolling Stones zaczęła być modna muzyka gitarowa. A kiedy byłem już w pełni świadomym muzycznie człowiekiem pojawił się hardrock - począwszy od Jimmy'ego Hendrixa, Cream po Led Zeppelin i Deep Purple, Black Sabbath. Wybrałem właśnie to.

**Taką muzykę graliście w waszym pierwszym zespole Kameleon?**

Dokładnie, w Kameleonie i Horoskopie. W Akcentach, a potem w Kombi zaczęliśmy grać coś



innego, ale w momencie powołania Skawalkera i O.N.A. to powróciło. Wiele osób wówczas się zdziwiło, że ja gram coś takiego, a ja przecież na tym właśnie wyrosłem. Najpierw grałem więc hardrocka, a potem funk, elektronikę i pop.

**Kombi z początku też było zespołem gitarowym, występowaliście na koncertach z cyklu Muzyka Młodej Generacji, no i na pierwszym Jarocinie w 1980 roku.**

Tak, szczególnie druga płyta była bardzo rockowa. Był też Jarocin, co znów wielu fanów może dzisiaj dziwić. Zawsze byliśmy kapelą kosmopolityczną, nigdy do końca nie określiliśmy się stylistycznie w zdecydowany sposób. Taki płodozmian jest fajny, jak robisz odskoki, czy nawet jak się podąża za modą, która przecież wymusza nowe brzmienia. Trudno to samo grać przez całe lata, szczególnie gdy tzw. kariera trwa długo - a my zbliżamy się z nią do 50 - ki!

**Kombi jest rzeczywiście trudno definiowalny - był funky, blues, rock, a dopiero potem zespół wszedł w charakterystyczne brzmienie elektroniczne.**

Interesowaliśmy się też jazzem, duży wpływ miała muzyka fusion, która wypłynęła z jazzu wchłaniając rockowe elementy. Słuchaliśmy Herbiego Hancocka, Chicka Corei i wielu innych.

**Charakterystyczną cechą Kombi był też na pewno bas Waldemara Tkaczyka.**

Bardzo charakterystyczny, musimy to podkreślić, bo mało kto zwraca na to uwagę, a to atrybut Kombi jak barwa mojego wokalu. Te riffy basowe Waldka, granie kciukiem, czyli technika ślap, czy też bas bezprogowy.

**Często gracie na koncertach utwory z pierwszych płyt?**

Niektóre tylko, bo przecież koncert ma swój wymiar. Trzeba pamiętać, że nasza odłona Kombii przez dwa lata - wylansowała też nowe utwory - „Pokolenie”, „Awinion”, „Sen się spełni” „Ślad” Mamy swój nowy rozdział. Musimy to wszystko jakoś zmieścić w czasie koncertu

**Ale inny brzmieniowo.**

Inny, bo nie wchodzi się do tej samej wody ponownie i nie ma takiej potrzeby. Jesteśmy ludźmi co mają otwarte głowy. Po co nagrywać tą samą płytę po raz 10. Nam szybko wszystko się nudzi.

**Czemu dzisiaj istnieją dwa zespoły - Kombi Sławomira Łosowskiego oraz Kombii Grzegorza Skawińskiego i Waldemara Tkaczyka?**

Na pewnym etapie powrotu do zespołu Kombi próbowaliśmy się dogadać ze Sławkiem Łosowskim, choć on twierdzi inaczej. Było jedno spotkanie w sopockim Grand Hotelu, rozmawialiśmy o perspektywach, ale finalnie nie dogadaliśmy się. Trudno. Ja uważam, że jestem Kombi, on też, że jest Kombi,



**„Kler” też widziałem. Bardzo dobry. Jestem osobą wierzącą i mnie ten film nie obraził, ani moich uczuć, ani poglądów.”**





„Nigdy się stąd nie wyprowadzę i nigdy nie zamierzałem, mimo, że były zakusy na Warszawę.”

Waldek Tkaczyk, też uważa, że jest Kombi i nieżyjący Jarek Pluta, który z nami grał, też uważał, że jest Kombi. Podobna sytuacja jest w zespołach Oddział Zamknięty, De Mono.....

#### I w Lombardzie, Budce Suflera...

Jest mnóstwo takich kapel. Uważam, że i Sławek ma prawo do spuścizny po Kombi i my też je mamy czy to się komuś podoba czy nie.

#### A jak z prawami do wykonywania utworów?

Ani Sławek nie wyłączył ich nam, ani my jemu. Trzeba pamiętać, że takie utwory jak „Królowie życia”, „Victoria Hotel”, „Black & White”, „Jej wspomnienie” to np. moje kompozycje.

#### Są też napisane przez Waldemara Tkaczyka.

Tak, np. „Nie ma zysku”, „Linia życia”, czy „Nasze rendez vous” także teksty „Nietykalni” „Kochać cię za późno”. Nie ma powodów, by ktokolwiek komukolwiek odmawiał prawa wykonywania. Zresztą nasz obecny program koncertowy Kombii składa się głównie z naszych kompozycji, gramy tylko dwa utwory skomponowane przez Sławka Łosowskiego.

#### Jest szansa, że kiedyś na scenie zobaczymy was razem, w starym składzie?

Dopóki żyjemy wszystko możliwe, ale na razie wygląda na to, że konflikt nabrał rumieńców.

#### Po rozpadzie O.N.A. wasze drogi z Agnieszką Chylińską też się mocno rozeszły. No, ale trzy lata temu, podczas jubileuszu 40 - lecia

#### waszej pracy, tj. twojej i Waldemara Tkaczyka udało się zakopać dawne animozje i wystąpićcie razem.

Na ten sam koncert został zaproszony Sławek Łosowski. Odmówił występu. My też bodajże rok wcześniej z Waldkiem wystąpiliśmy na benefisie Agnieszki na festiwalu w Sopocie.

#### Śledzisz karierę Agnieszki Chylińskiej? To ty - wówczas kompletnie nieznaną osiemnastolatkę wrzuciłeś na wielką scenę. Jesteś ojcem chrzestnym jej sukcesu.

Wrzuciliśmy ją wspólnie, jako członkowie zespołu Skawalker, który przekształcił się potem w O.N.A. Nie da się nie śledzić jej kariery, ona i tak do nas dociera z różnych miejsc.

#### Słuchasz jej muzyki?

Posłuchałem wszystkich płyt aby wyrobić sobie zdanie.

#### I jakie jest?

Nie muszę tego zdradzać. Szczerze życzę jej wszystkiego najlepszego, najważniejsze, że robi to co chce i realizuje się na swój sposób, o czym zawsze marzyła. Moja ocena tego co robi teraz muzycznie, czy medialnie nie ma żadnego znaczenia. My z Waldkiem jej kibicujemy. Cieszymy się, że udało się jej po O.N.A. zrobić solową karierę i to z sukcesem.

#### O.N.A. mocno zamieszało sceną rockową lat 90. Jest szansa na reaktywację?

Wszyscy się o to pytają.

#### Dziwisz się? Z pewnością to pytania życzeniowe.

No to ja ci odpowiem. Ma to jakieś symboliczne znaczenie dla fanów, takie momenty jak nasz wspólny występ trzy lata temu. Dzisiaj nie ma takich planów, co nie znaczy, że już nigdy do ponownego spotkania muzycznego nie dojdzie. Agnieszka jest skupiona na swoich rzeczach, my na swoich. To także trudne do przeprowadzenia logistycznie, technicznie. Ona musiałaby zrezygnować ze swojego zespołu, z którym gra, ma oddzielny management z którym się przecież nie rozstanie. My też mamy swój, z którym nie zamierzamy się rozstać. Gdybyś to wszystko zebrał i podsumował to wtedy widać jak trudne to by było.... Jeszcze musi być wola takiego powrotu z obu stron.

#### Wspomniałeś o solowej płycie? Co na niej będzie?

To będzie muzyka instrumentalna. Postanowiłem pozbawić moje solowe dokonania mojego wokalu zostawiając go wyłączając dla Kombii ... To będzie więc muzyka i zupełnie niekomercyjna. Projekt jest w bardzo wczesnej fazie realizacji. Najpierw musimy skończyć nową płytę Kombii, to jest priorytet.



**Dużo imprezujesz?**

Zdarza się, kiedyś prawie mieszkałem w Spatifie (śmiej). Dobrze się bawiłem. Miałem taki okres w życiu, wracałem z trasy i od razu się rzucałem na imprezę. Ale to mi się znudziło.

**Wspominałeś i w wywiadach i waszej książce „Królowie życia” o imprezach, alkoholu, narkotykach.**

Dokładnie, wszystko to było. Teraz zostało z tego tylko wino. I to białe.

**W pewnym momencie przychodzi refleksja, czy też po prostu znudzenie?**

Na pewno znudzenie, bo ileż można się nawałać, ile razy można wstawać z kacem. Myślę, że nie mam natury nałogowca, umiem się powstrzymać, parę dni nie pić. Najdłużej wytrzymałem przez pół roku. Zero alkoholu.

**To już prawie abstynencja.**

Chodziło o sprawy zdrowotne. Zaczęłem się odchudzać i przeszedłem od whisky z colą do wytrawnego wina. Nie dlatego, że je bardziej lubię, ale dlatego, że jest mniej kaloryczne. I tak mi zostało, choć czasem wypiję szklaneczkę whisky. Bez coli. Tak dla smaku. Lubię alkohol czasami.

**Jak dzisiaj wygląda scena muzyczna. Zmieniła się?**

Nadejście ery Internetu zmieniło wszystko. Cały showbusiness się zmienił. Dzisiaj wszyscy mają równe szanse: ci co grają i nie grają, umieją i nie umieją. Wystarczy, że puszcza to do Internetu, potem mają miliony lajków i odtworzeń i wydaje im się, że są gwiazdami muzyki. Ale kiedyś trzy czwarte z nich nie przeszłyby nawet pierwszego progu. Nikt by ich nie zobaczył i nie chciał iść na ich koncert. Dzisiaj to możliwe. I to w telefonie.

**Chcą sławy. Zresztą jak w waszym starym numerze „Królowie życia”, gdzie śpiewasz „Wciąż czekam w poczekalni sławy...”**

„... ciągle nie słyhać słowa wejść, tak mnie uczyli od małego, tylko wygrana liczy się. Hej, mam, mam, będę gwiazdą, jak wolno spełnia się ten sen”.

**No i chyba nic się nie zmieniło od tego czasu. Tekst może równie dobrze być o influencerach i social mediach.**

Ale to utwór z lat 70. Czyżby Marek Dutkiewicz, autor tekstu był prorokiem? (śmiej).

**A jak wyglądają relacje między muzykami?**

Zmienił się odbiór, nie ma atmosfery między muzykami. Przyjeżdżają, robią swoje i wyjeżdżają. A jak nie to wyjadą to grzebią w telefonach. Nie będę tego oceniać, bo to znak czasów i ja też jestem niewolnikiem Internetu



i telefonu (śmiej). Spędzam z nim dwie godziny dziennie. Uważam, że to genialny wynalazek, ale i narzędzie globalnej inwigilacji.

**Obserwujesz innych?**

Obserwuję, ale miałem na myśli taką orwellowską wizję kontroli, a nie to, że my pooglądamy siebie wzajemnie. Na pewno w social mediach fajne jest to, że można dotrzeć do wszystkich niemal od razu.

**I każdy może do ciebie. W tym roku usunąłeś swój profil na Instagramie.**

Usunąłem jeden profil, bo miałem dużo nieproszonych gości, dostawałem po 5 do 8 tys. lajków z Iranu dziennie, to był chyba jakiś atak hackerski. Nie dało się tego ogarnąć, usunąłem profil i założyłem nowy. Wolę Instagrama, bo

krótka forma jest fajna, tymczasem na fejsie trwa deliberowanie tematów.

**Obserwujesz politykę?**

Trudno się nią nie interesować, żyjemy w ciekawych czasach, dużej polaryzacji społecznej. Nigdy czegoś takiego nie było, a linie podziałów nie były takie wyraźne jak w tej chwili. Myślę, że nie sposób tego nie obserwować i nie zastanawiać się czemu jedni myślą tak, a inni zupełnie inaczej.

**A jak ty myślisz?**

Ja myślę tak jak myśli Grzegorz Skawiński. Nie wydobędziesz ode mnie żadnych deklaracji.

**Rzeczywiście nie pojawiają się żadne informacje o twoich poglądach.**



Zespół Kombii nie chce polaryzować swoich fanów i odbiorców. Bez względu na jakiegokolwiek kategorie czy poglądy.

Nie mam nic więcej do powiedzenia.

#### **A w kwestiach światopoglądowych, czy też społecznych zabierasz głos?**

Czasami. Działam jednak najwięcej anonimowo, sporo pieniędzy wydaję na pomaganie potrzebującym. To jest dużo ważniejsze niż deklaracje medialne, które niekoniecznie lubię. Gramy też w ciągu roku kilka imprez charytatywnych. Choć tutaj przyznam, że jak są koncerty charytatywne to mam wątpliwości czy aby wszyscy artyści, którzy biorą w nich udział robią to jedynie z pobudek ideowych, czy też to ludzie zapomniani, którzy chcą się polansować. Myślę, że te intencje nie zawsze są do końca czyste, bo nagle jakies „diabełki” wyskakują z pudełka, nie widziane od 20 lat.

Ja częściej wolę przestać gotówkę niż robić zamieszanie. Wspieram też idę „Wielkiej Orkiestry” Jurka Owsiaka.

#### **Znacie się?**

Tak, raz też grałem w Żarnowcu podczas festiwalu „Przystanek Woodstock”. Wspieram jego ideę, co do zasady jest piękna. Wiem, że Jurek Owsiak przez niektórych jest nie lubiany, a przez niektórych wręcz czczony. Jak to z ludźmi, którzy mają wyjątkową charyzmę i możliwość przyciągania do siebie. Jego orkiestra i festiwal to świetna idea.

#### **Chodzisz do kina?**

Czasem. Dużo oglądam w domu, mam duży ekran i nagłośnienie kinowe. Ale to nie to samo.

#### **Pytam się nie bez powodu, ale by ciągnąć temat - co tak naprawdę w duszy gra Ska-**

#### **wińskiemu. Widziałeś „Kler” w reżyserii Wojciecha Smarzowskiego?**

Oglądam wszystkie filmy, które są ważne. „Kler” też widziałem. Bardzo dobry. Jestem osobą wierzącą i mnie ten film nie obraził, ani moich uczuć, ani poglądów. Wszędzie są ludzie dobrzy i źli.

#### **A reportaż Tomasa Sekielskiego „Tylko nie mów nikomu”?**

Widziałem i muszę powiedzieć, że bardzo mocna sprawa. Co tu komentować, jest w nim dosyć mocno obnażona sprawa pedofilii w kościele. Tego się nie zamiecie już pod dywan. I nikt przy zdrowych zmysłach nie myśli inaczej. Widzę, że próbujesz mnie podejść, by poznać moje poglądy, ale tyle chyba już wystarczy.

#### **No dobrze. To na koniec będzie o Sopocie, gdzie mieszkałeś długie lata. Co cię wyгнаło do Gdańska?**

Bardzo kochałem i Kocham Sopot, mieszkałem tam kilkadziesiąt lat. To było miejsce bardzo moje, ale Sopot w sezonie jest trudny do życia. Szukałem przestrzeni gdzie będę mógł się czuć swobodniej. W domu gdzie mieszkałem było siedem mieszkań, z czego trzy miały stałych mieszkańców. W pozostałych przez cały rok odbywało się mielenie turystów.

#### **Sentyment został?**

Absolutnie. Szczególnie lubię górny Sopot, jest spokojniejszy. Tam uprawiałem Nordic Walking, znam tam wszystkie miejsca.

#### **Łysą Górę z pewnością też.**

Gdy na nią zaprowadziłem paru znajomych na spacer byli zdumieni. Myśleli, że Trójmiasto jest płaskie! (śmiech)

#### **A do tego ma wyciąg i stok narciarski.**

No właśnie! Nie mówiąc już o pięknym widoku. I tak sobie myślę, że gdyby było mnie stać na wybudowanie domu w Sopocie to bym tam został, ale ceny są nie do przejścia. Znalazłem więc fajne miejsce w Gdańsku. No, ale żyjemy przecież w Trójmieście i jak choć jechać do Sopotu to tam po prostu jadę.

#### **Bywasz w Gdańsku na Młodym Mieście, czy Elektryków ?**

Bywam. Po tym obszarze ciągnącym się od filharmonii widać jaka nieprawdopodobna nastąpiła zmiana. Gdańsk zrobił ogromny postęp w dziedzinie cywilizacyjnej. W Gdańsku można się zakochać, świadczy o tym liczba turystów. Latem czasem trudno usłyszeć język polski. Nigdy się stąd nie wyprowadzę i nigdy nie zamierzam, mimo, że były zakusy na Warszawę. Jesteśmy dowodem na to, że można tworzyć, grać w popularnym zespole i mieszkać w Trójmieście.



„Był też Jarocin, co znów wielu fanów może dzisiaj dziwić. Zawsze byliśmy kapelą kosmopolityczną, nigdy do końca nie określiliśmy się stylistycznie w zdecydowany sposób.”



Produkcja: Michał Stankiewicz  
Zdjęcia: Karol Kacperski  
Make-up: Anna Pacan



# MIEJSKI ROŚLINOŻERCA

AUTOR: SYLWIA GUTOWSKA / FOTO: KAROL KACPERSKI

**Pomidory, szczypior i rzodkiew można hodować na tarasie, balkonie, a nawet parapecie. Nic tak nie smakuje jak świeżo zerwane warzywa – mówi Sebastian Kulis, ogrodnik i bloger, który promuje samodzielne uprawianie warzyw i owoców.**



– Papryki są bardzo łatwe w hodowli – mówi Sebastian Kulis. – Do ich uprawy potrzeba niewielkiej doniczki i dużo słońca, oczywiście będą wdzięczne za podanie im nawozu, ale małe papryczki chili są mniej wymagające niż choćby popularne pomidory.

### OD ZIARENKA DO TALERZA

Choć w swoim warszawskim mieszkaniu, gdzie żyje przez większość czasu, nie ma własnego ogrodu, a nawet balkonu, Sebastian z powodzeniem sadzi w nim rośliny.

– Jest tam taki niewielki balkon francuski, tak zwany rzygownik. Mam na nim wilce, domowego fikusa, kobeę, która oplata cały balkon i zwisa w każdą stronę. Do tego mam zioła, takie jak szalwia, tymianek i bazylię, domowy aloes, nasturcję, a nawet fasolę! – wymienia.

Sebastian ma dwadzieścia sześć lat i jego wiedza na temat sadzenia roślin jest imponująca i pomimo mody na DIY (Do It Yourself – zrób to sam), rzadko spotykana.

– Wiem, że ogrodnictwo kojarzy się raczej ze starszymi osobami, ale ja zawsze chciałem być blisko natury. W dzieciństwie dziadkowie zabierali mnie latem na działkę, mój rodzinny dom w Gdańsku położony jest pod lasem. Długo chciałem być weterynarzem, ale w liceum ze zwierząt „przeskoczyło mi” na rośliny – trochę dlatego, że przestawałem wtedy jeść mięso i pracowałem w restauracjach, więc chciałem się dowiedzieć, co dobrego mogę sobie wyhodować, a następnie zjeść. Ciekawiła mnie droga od nasionka do talerza – mówi Sebastian wyraźnie rozpogadzając się. Już samo mówienie o roślinach sprawia mu radość.

Swoją wiedzę dzieli się na blogu „Roślinne Porady”, który śledzi blisko 34 tysiące osób. Każdy post w social mediach zawiera praktyczną wiedzę o innej roślinie i składa się z trzech punktów: „zbieraj” – jak uprawiać i prawidłowo ścinać, „smakuj” – bo prawie każdą roślinę opisywaną na bogu można skosztować, i „korzystaj” – jak mądrze używać dobroczynnych właściwości, które w danej roślinie przemyciła natura.

Porady to jedno zajęcie. Sebastian krąży też między Trójmiastem a Warszawą, gdzie ze znajomymi współtworzy firmę zajmującą się zazielenianiem biur. Dzięki temu surowe wnętrza wielkich korporacji, jak i małych biur, zmieniają swoje oblicza na bardziej przyjazne człowiekowi. Bo



w pracy też warto pozostawać w kontakcie z naturą.

### MOZART DLA MOJEJ ROŚLINKI

– Widzę zainteresowanie ludzi tym, żeby mieć cokolwiek swojego – choćby krzaczek pomidora czy doniczkę ziół. A to dopiero początek. Sam po sobie widzę, jakie to wciągające – mówi o rosnącym trendzie na sadzenie.

Sebastian przekonuje, że małe mieszkanie w mieście nie jest wymówką do uprawiania

swojego ogrodu, bo rośliny mogą rosnąć na każdej przestrzeni. – Wystarczy spojrzeć! One są wszędzie, od północy po południe globu. To tylko kwestia odpowiednich do- brych roślin do stanowiska.

Spaliny i brudne powietrze również nie są przeszkodą dla domowego ogródka, który w warunkach miejskich znajduje się na przykład na balkonie.

– Powietrze najbardziej zanieczyszczone jest jesienią i zimą, kiedy rośliny nie rosną. To one przecież są to powietrze filtrują. Poza



tym nasz organizm sam wyposażony jest w swoiste filtry zanieczyszczeń. Można to zobaczyć po tym, jak jest w stanie poradzić sobie czasem z dużymi dawkami alkoholu. Dlatego jeśli zjemy kilka listków bazylii z balkonu wychodzącego na ulicę Grunwaldzką w Gdańsku, to nic nam się nie stanie. Musielibyśmy chyba zjadać wiadro trawy z najbardziej ruchliwej ulicy, żeby nasz organizm to odczuł – tłumaczy z rozbawieniem.

Co autor Roślinnych porad poleca dla początkujących ogrodników?

– Groszek, fasolę, pomidorki koktajlowe, paprykę, jarmuż, sałaty – rozszponkę czy rukolę. Do tego zioła, kwiaty jadalne, rzodkiewki, mini-marchewki, buraki liściowe, miechunki, ogórki, a przy większych balkonach nawet bakłażany i cukinie – wymienia jednym tchem.

Jego ulubioną rośliną jest czosnek. Do hodowli wystarczy słoneczne miejsce i podlewanie w pierwszej fazie wzrostu.

– Podobnie można uprawiać też cebulę. Kupujemy, jak w przypadku czosnku, małe cebulki dymki, które wiosną sadzimy w ziemi, by potem wyjąć dorodne cebule. Duże efekty przynosi fasola, w odmianie karłowej lub tycznej, ma piękne kwiaty i karmi nas od lipca do pierwszych przymrozków. Z kolei do trudnych warzyw należą karczoch, kukurydza, bakłażan. To są warzywa dla lubiących wyzwania.

Roślina to nie przedmiot – wpływa na nią wiele bodźców. Pamiętają o tym miłośnicy ogrodnictwa. Niektórzy nawet rozmawiają z roślinami. Sebastian zamiast tego puszcza im muzykę. Podchodzi do tego racjonalnie:

– To rozmawianie z roślinami i puszczenie im muzyki długo utrzymywało się jako taki żarcik, a prawda jest taka, że odpowiednia muzyka pobudza rośliny do wzrostu. Na przykład dżungla jest pełna dźwięków.





Jest coraz więcej dowodów na to, że muzyka pozytywnie wpływa na rośliny. Badania nad krzewami pomidorów wykazały, że te, które znajdowały się w szklarni, gdzie grała muzyka, owocowały bardziej obficie. I jest coraz więcej badań potwierdzających tę teorię – przekonuje.

Odpowiednią muzyką dla roślin jest muzyka klasyczna. Ta jest najbardziej harmonijna, a natura lubi harmonię.

### MIŁE, CZYLI JADALNE

Poza hodowlą Sebastian Kulis promuje też poszukiwanie i zjadanie roślin nieco mniej oczywistych. Chodzi o te dziko rosnące.

– Rośliny są bardzo intuicyjne. Jeśli coś pachnie, jest miłe w dotyku, to najprawdopodobniej jest jadalne – mówi. Kwestię niebezpieczeństwa zatruciem się wyjaśnia następująco: – W Polsce jest niewiele naprawdę trujących roślin. Zazwyczaj musielibyśmy zjeść większą ich ilość, żeby się źle poczuć. Niewiele jest gatunków, które mogłyby nas zabić już przy samym smakowaniu. Najlepiej po prostu wcześniej rozeznac się w temacie. Na Facebooku jest fantastyczna grupa, „Poszukiwacze roślin”. Ludzie zamieszczają tam zdjęcia dzikich roślin z pytaniem: „Czy to jest dziki chrzan?” i dostają odpowiedzi bardziej doświadczonych zbieraczy. Są też strony jak fallingfruit.org, na której zaznaczone i opisane są dzikie rośliny jadalne występujące na całym świecie, również w Polsce. Wystarczy chcieć! – przekonuje.

Najlepszą porą do tego, by zacząć poszukiwać, jest nadchodząca jesień. To wtedy pojawiają się owoce: czarna bez, jarzębina, rokitnik, tarnina, głóg, dzika róża, pigwowiec czy po prostu dzikie jabłko.

– Kiedyś wszyscy to robili. Jeszcze stosunkowo niedawno ludzie byli zmuszeni do własnej uprawy jedzenia. W miastach mieszkało zaledwie kilka procent społeczeństwa, a reszta mieszkała blisko natury.







## ISLANDIA

# WYSPA GORĄCYCH ŹRÓDEŁ

AUTOR: SYLWIA GUTOWSKA

**Niewielka wyspa, na której przyroda jest najlepszą przyjaciółką ludzi. Populacja całego kraju liczy mniej niż ludność Gdańska, a jedna trzecia tej liczby mieszka w urokliwej i nowoczesnej stolicy. Islandia, kierunek zdobywający serca polskich turystów, może nas wiele nauczyć.**

Islandia nie jest już niedostępną wyspą gdzieś na dalekiej Północy. Nie w dobie Internetu i konkurujących ze sobą linii lotniczych. Jedyne kilka kliknięć myszki i parę godzin w samolocie dzieli nas od świata zupełnie innej mentalności, krajobrazu i kultury. Pomimo dzielących nas różnic, na Islandii bez trudu dostrzeżemy rodzime akcenty. Polacy stanowią drugą po Islandczykach populację tego kraju. Może to właśnie te kontrasty nas tam przyciągają?

### KRAINA WODOSPADÓW I GEJZERÓW

Pierwszym punktem po wyjściu z lotniska w Keflaviku jest wypożyczalnia samochodów. To zza kółka będziemy podziwiać osławione księżycowe krajobrazy. Wypożyczalni jest szeroka gama – od tych oferujących

samochody z wyższej półki po tańsze, za-dbane wraki.

Wielu ludzi decyduje się na camping. Z własnym namiotem i wypożyczonym transportem z łatwością odnajdziemy się w siatce dobrze zorganizowanych pól namiotowych. Udający się na Islandię na kilka dni zadowolili się muszą tamtejszym „stałym punktem programu”, położonym blisko Reykjaviku Golden Circle. Ten turystyczny szlak jest najbardziej oblegany przez turystów, ale znajdują się wewnątrz niego najbardziej kojarzone z Islandią atrakcje, których nie można przegapić. Jedną z nich są gejzery. Na ich przykładzie dowiemy się o osobistym stosunku Islandczyków do przyrody – każdy bulgoczący krater opatrzony jest tabliczką z imieniem. Ten najbardziej spektakularny,

bo największy czynny, ma na imię Strokkur, najstarszy – Geysir.

O sztamie nie może być mowy, a napotykanii tu i ówdzie poszukiwacze „unikatowych zdjęć” – czy to „nalewający do kubka” wodę z wodospadu Skógafoss, czy modelki pozujące do najnowszej Instastory przed wrakiem opuszczonego samolotu – nadal są bardziej niszowi niż ci próbujący „przytrzymać” Krzywą Wieżą w Pizie. A o widoki takie jak przy Seljalandfoss – kolejnym wodospadzie, pod którym można przejść, trudno gdzie indziej na świecie, a przynajmniej w strefie Schengen.

Kogo islandzki klasyk jednak nie zadowala, kto oglądając ludzi na wakacjach nie czuje się dobrze, ten musi wyjechać poza Złoty Krąg. Na przykład do Höfn, gdzie znajduje się drugi





co do wielkości lodowiec. Albo na Zachód, na szczyt wulkanu Ok, gdzie w tym roku Islandczycy oficjalnie pożegnali lodowiec Okjokull, po którym została pamiątkowa tabliczka.

### SPA, NATURALNIE

Zjeżdżając Islandię wzdłuż wybrzeża jakiś czas napotkać można urokliwe domki w nordyckim stylu. Vík í Myrðal znajdująca się na wschód od Reykjavíku to szczególnie tego typu osada. Oprócz skromnego, drewnianego kościoła i kilku domków, mieści się tam słynna czarna plaża. Tak zwana Black Sand Beach w dalszym ciągu w obrębie Golden Circle, swoją barwę zawdzięcza działaniu wulkanu, którego dawna lava na skutek wiatru, wody i temperatur zamieniła się w aksamitny piasek. Jedną część Víku to widok na ocean opływający ten równy i płaski teren – przy odrobinie szczęścia naprawdę spokojny teren. Druga to plaża ze skałkami wystającymi z wody i harmonijkową ścianą z bazaltu, która zainspirowała twórców kilku ikonicznych budowli w samym Reykjavíku. Ale o tym później.

Innym jeszcze naturalnym skarbem Islandii są źródła termalne. Przemierzając drogi z jednego do drugiego punktu, widzimy je rozsiane po wzgórzach. Z daleka wyglądają jak parujące czajniki porozstawiane po zielonych łąkach. Jeśli chcemy poznać dobrodziejstwo





term na własnej skórze, nie musimy wcale próbować kąpać się na dziko. Jedną z ciekawszych atrakcji turystycznej Islandii jest Blue Lagoon – spa pod chmurką przystosowane do wygodnego użytkowania. W cenie jednodniowego biletu (a jest kilka opcji, od Classic, do Premium) dostaniemy możliwość korzystania z naturalnego zbiornika z wodą pełną dobroczynnego wapna, maseczki z różnych rodzajów gliny, a także drinki czy masaż. Wszystko to bez wychodzenia z wody. Jej temperatura sięga prawie czterdziestu stopni Celsjusza, więc zimno powietrza nie jest przeszkodą. To po prostu naturalne spa.

### SZTUKA WPISANA W KRAJOBRAZ

Islandię można objechać wzdłuż wybrzeża. Gdziekolwiek jednak się nie zatrzymamy, w końcu trafimy do jednego miasta na wyspie. Reykjavik to jedno z najmniejszych i zarazem najnowocześniejszych stolic Europy. Nowoczesność przejawia się nie w gigantomanii biurowców, a ekologicznej architekturze. To miasteczko liczy nieco ponad 120 tysięcy mieszkańców, a jest zarazem głównym portem, miastem artystycznym, pełnym nowatorskiej architektury i murali na co drugiej ulicy. Podczas spaceru głównymi uliczkami napotkamy co najmniej kilka domowych kotów, które przemierzają miasto niczym pełnoprawni mieszkańcy (od psów jest wyższy podatek) i kafejek pachnących cynamonem (cynamonowe bułeczki są dobrem narodowym nie tylko Szwedów). W skrócie: Reykjavik jest ciekawy. Na tyle, że przy kilkudniowej wycieczce na Islandię warto poświęcić mu przynajmniej jeden dzień.

Jedną z najszlachetniejszych budowli nowoczesnego Reykjaviku jest Harpa, gmach filharmonii i centrum kulturalnego miasta. Za jej wygląd odpowiada znany islandzki rzeźbiarz i artysta wizualny, Olafur Eliasson. Szklane bryły mienia się w słońcu, a ich kształty inspirowane są bazaltami z czarnej plaży w Víku. W środku jest równie ciekawie – ścięta skosami przestrzeń z rozszczępionym światłem i widokiem na miejskie nabrzeże działa na zmysł wzroku niemal tak silnie jak najpiękniejsza plaża.

Drugą budowlą, w której odnajdziemy hołd dla islandzkiej natury, jest katedra luterska Hallgrímskirkja. Trudno znaleźć podobnie wyglądający kościół w całej Europie. W środku, na ścianach, przeczytamy historię chrystianizacji norweskich wikingów – pierwszych osadników Islandii, a z wieży obejrzymy panoramę miasta. Trochę tam wieje, ale to nic! No i nie trzeba słońca, by doładować wewnętrzne akumulatory.

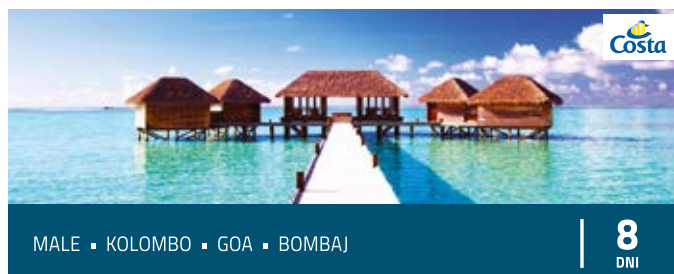




od **381** EUR/os.









## REJS MALEDIWY, SRI LANKA I INDIE



MALE ▪ KOLOMBO ▪ GOA ▪ BOMBAJ

8  
DNI







-  **POLSKI PILOT**
-  **PRZELOT Z WARSZAWY OD 3155 PLN**
-  **PEŁNE WYŻYWIENIE**
-  **Statek:** Costa Victoria \*\*\*\*
-  **Termin:** 24.01.2020 - 01.02.2020
-  **od 639 EUR/os.** (opłaty portowe w cenie)

## REJS FIORDY NORWESKIE Z POLSKIM PILOTEM



WARNEMÜNDE ▪ KOPENHAGA ▪ GEIRANGER  
BERGEN ▪ STAVANGER ▪ GÖTEBORG

8  
DNI





-  **POLSKI PILOT**
-  **AUTOKAR Z POZNANIA W CENIE**
-  **PEŁNE WYŻYWIENIE**
-  **Statek:** Costa Fascinosa \*\*\*\*+
-  **Termin:** 15.05.2020 - 22.05.2020
-  **od 694 EUR/os.** (opłaty portowe w cenie)

## REJS PERŁY EMIRATÓW ARABSKICH



DUBAJ ▪ MASKAT ▪ DOHA ▪ ABU DHABI ▪ DUBAJ

8  
DNI

-  **PEŁNE WYŻYWIENIE**
-  **Statek:** Costa Diadema \*\*\*\*+
-  **Terminy:** od listopada 2019 do marca 2020
-  **od 381 EUR/os.** (opłaty portowe w cenie)

## TWÓJ BON NA KOLEJNY REJS

BON **50** EURO

KOD: PRESTIŻ 50



- PRZY REZERWACJI PODAJ KOD „PRESTIŻ 50”**
- bon jest ważny do 15.10.2019**
- minimalna wartość rezerwacji: 500 EUR**
- pełna oferta rejsów: [tanierejsowanie.pl](http://tanierejsowanie.pl)**

# SUPERCZARNY BMW X6 VANTABLACK

Podczas nadchodzących targów motoryzacyjnych IAA 2019 w Frankfurtie (10-22 września) BMW zaprezentuje nowy model X6 z powłoką Vantablack, nazywaną najczarniejszą czernią na świecie. Vantablack VBx2 to technologia pierwotnie stworzona z myślą o powlekanii elementów wykorzystywanych w sektorze kosmicznym. Teraz wykorzystała ją też BMW. Efekt jest niezmierny, ponieważ całkowicie zmienia postrzeganie trójwymiarowej bryły samochodu przez ludzkie oko. Pokazowe X6 jest pierwszym i jedynym pojazdem na świecie wykończonym lakierem Vantablack VBx2. To efekt współpracy BMW z firmą Surrey NanoSystems, w której opracowano tę technologię. Póki co, będzie to jednak model pokazowy, służący zastosowaniom naukowym, ponieważ Vantablack swoją czernią „wymazuje” praktycznie wszystkie cechy stylistyczne karoserii.





# NOWY SAMOCHÓD NA PROSTYCH ZASADACH UŻYTKUJ, A NIE KUPUJ

- › BRAK WPŁATY WŁASNEJ
- › STAŁA MIESIĘCZNA RATA: UBEZPIECZENIE ORAZ PAKIET SERWISOWY W CENIE
- › ABONAMENT NA 36 MIESIĘCY



**GIULIETTA**  
W ABONAMENCIE  
**OD 1320 ZŁ NETTO/MIES.**

**STELVIO**  
W ABONAMENCIE  
**OD 2095 ZŁ NETTO/MIES.**

**GIULIA**  
W ABONAMENCIE  
**OD 1899 ZŁ NETTO/MIES.**

Sprawdź na [alfaromeo.pl/abonament](http://alfaromeo.pl/abonament)

Program FCA Abonament dotyczy nowych samochodów marki Alfa Romeo - modeli Alfa Romeo® Giulietta, Alfa Romeo® Giulia oraz Alfa Romeo® Stelvio. Skierowany jest do przedsiębiorców, jak i osób prywatnych. Operatorem programu jest Leaseplan Fleet Management (Polska) Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie. W ramach opłaty miesięcznej, różnej dla każdego modelu, Klient użytkuje samochód w okresie 36 miesięcy z przebiegami 20 000 lub 30 000 km rocznie. Wpłata własna wynosi 0%. W ramach opłaty miesięcznej operator pokrywa koszty rejestracji pojazdu, ubezpieczenia (OC/AC/NNW) oraz przeglądów serwisowych zgodnie z zaleceniami producenta pojazdu. Po okresie użytkowania samochód jest zdawany operatorowi programu. Kompleksowa obsługa serwisowa realizowana jest na terytorium Polski i nie obejmuje czynności obsługi codziennej pojazdu. Pełny pakiet ubezpieczenia oraz gwarancja pojazdu obowiązują na terenie Unii Europejskiej. Szczegóły programu u wybranych Autoryzowanych Dealerów Alfa Romeo oraz na stronie internetowej programu [abonament.alfaromeo.pl](http://abonament.alfaromeo.pl). Prezentowany materiał ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Niektóre opcje wyposażenia prezentowane na zdjęciach nie stanowią wyposażenia podstawowego i są dostępne wyłącznie za dopłatą. Emisja dla Alfa Romeo Giulia: 153-162 g/km, zużycie paliwa: 6,6-7,0 l/100 km. Alfa Romeo Stelvio 183-187 g/km, zużycie paliwa 7,9-8,1 l/100 km. Alfa Romeo Giulietta 157-163 g/km, zużycie paliwa: 6,9-7,1 l/100 km. Szczegółowe informacje o odzysku i recyklingu pojazdów, postępie dokonanym w tej dziedzinie, konstrukcji pojazdów zgodnej z przepisami o recyklingu i lista punktów zbierania pojazdów wycofanych z eksploatacji znajdują się na stronie [www.alfaromeo.pl/uslugi-posprzedazne/recykling-pojazdow](http://www.alfaromeo.pl/uslugi-posprzedazne/recykling-pojazdow).

**AUTO-MOBIL**, Gdynia, ul. Wielkopolska 241  
tel. 725 575 007, 727 575 007  
[auto-mobil.pl](http://auto-mobil.pl)

*La meccanica delle emozioni*



# SIERPIEŃ POD ZNAKIEM PORSCHE

AUTOR: KLAUDIA KRAUSE - BACIA / FOTO: KRZYSZTOF NOWOSIELSKI

**Flota diabelnie szybkich samochodów i dwa różne eventy - kilkugodzinna wycieczka Porsche Road Tour oraz „event serwisowy” Porsche Centrum Sopot na torze w Pszczółkach. Sprawdźcie jak było!**



Tradycją od kilku lat w markach Premium, stają się imprezy o nazwie „road tour”. Ten trend także w tym roku kontynuuje Porsche Centrum Sopot. Tegoroczna edycja odbywała się w dwóch lokalizacjach, a w międzyczasie, flota samochodów uczestniczyła także w eventcie serwisowym na torze w Pszczółkach.

## PORSCHE ROAD TOUR 2019

W tym roku jazdy testowe w ramach Porsche Road Tour rozpoczęły się i zakończyły w Pałacu Romantycznym w Turznie, niedaleko Torunia. Porsche Centrum So-

pot jest jednym z ośmiu Centrów Porsche w Polsce i swoim zasięgiem działania i obsługi obejmuje poza Pomorzem, dlatego też część jazd „Road Tour” odbyła się poza rejonem Trójmiasta. Na pomorzu bazą imprezy był Relais & Châteaux Hotel Quadrille w Gdyni. Trasa licząca około 200 kilometrów prowadziła przez Rumie, Redę i Wejherowo do Lęborka, a stamtąd na południe – przez między innymi Sierakowice, Ostrzyce i Kolano do Pomlewa, do Hotelu Kozi Gród, gdzie uczestnicy zjedli lunch.

Tegoroczna flota składała się z 7 samochodów. Najmocniejszym w staw-

ce modelem była Panamera Turbo S w wersji E-Hybrid Sport Turismo, nie zabrakło także SUV’ów – nowego Cayenne w wersji z silnikiem 3.0 o mocy 340 KM oraz niedawnego debutanta – Macana w odmianie S (3.0 V6, 354 KM). Jako samochody techniczne posłużyły: Panamera Sport Turismo GTS oraz Macan w podstawowej wersji z silnikiem 2.0 245 KM. Samochody sportowe reprezentowane były przez 3 egzemplarze najnowszej generacji 911 w odmianach S i 4S oraz przez 718 Boxster z 4-cylindrową jednostką 2.0 o mocy 300 KM.





### „EVENT SERWISOWY” NA TORZE

W sierpniu, po raz pierwszy w historii, tor w Pszczółkach, oddalony niespełna 30 kilometrów od Gdańska, stał się areną „zmagania” kierowców z samochodami marki Porsche. Najnowsze modele zostały udostępnione klientom do jazd testowych w warunkach terenowych, na torze asfaltowym oraz płytach poślizgowych. Główną atrakcją była jednak możliwość wykonania darmowego przeglądu serwisowego swojego Porsche. W zaaranżowanej specjalnie do tego celu przestrzeni Autodromu Pomorze, przygotowano trzy stanowiska serwisowe, gdzie mechanicy sopockiego Centrum Porsche sprawdzali m.in. stan opon, układ hamulcowy, regulację świateł, czy płyny eksploatacyjne. Oprócz tego także wykonywano pełną diagnostykę całego układu elektroniki. Na koniec, protokół z inspekcji przesyłano e-mailem bezpośrednio do właściciela samochodu.

Posiadacze Porsche w tym czasie mogli skorzystać z licznych atrakcji. Nie zabrakło aktywnych zabaw dla najmłodszych, symulatorów jazdy oraz dachowania, pikniku z grillem i jazd testowych. Do dyspozycji gości oddano łącznie kilkanaście samochodów, wśród nich 718 Boxster oraz Cayman, Cayenne, Macan, Paname-

ra i legendarne 911'tki w najnowszym wydaniu 992 w wersjach Carrera S oraz 4S. Duże wrażenie robiły „błotne” przejazdy Macan'ów na torze off-road'owym, a modele sportowe niezmiennie zachwycały. Tu również szczególną uwagę zwracała piekielnie mocna Panamera Turbo S E-Hybrid Sport Turismo (680 koni mechanicznych) oraz perfekcyjnie zbalansowane najnowsze wcielenie 911. Tradycyjnie, przy wydarze-

niach związanych z taką marką jak Porsche, nie małą sensacją wzbudzały samochody, którymi przyjeżdżali klienci. Przekrój modelowy był bardzo duży, ale – co nie powinno dziwić – największe wrażenie zrobiły 911 różnych generacji i w różnych wersjach, wśród nich dwa piękne, klasyczne modele regularnie biorące udział w seriach wyścigowych z kolekcji trójmiejskiego miłośnika tej marki.





# BMW X4 M COMPETITION WYŚCIGOWY SUV

AUTOR: MICHAŁ STANKIEWICZ / FOTO: KRZYSZTOF NOWOSIELSKI

**Potężna moc dająca przyspieszenie 4,1 do setki, do tego twarde zawieszenie zestrojone z układem kierowniczym. A jednocześnie wysokość i wielkość typowa dla SUV-a. Oto BMW X4 w wersji M Competition.**

Trzeba przyznać, że ten model jest dość trudno definiowalny jeżeli chodzi o gamę modeli oznaczonych jako X. Klasykne X3 i X5 wiadomo do czego służą - to podstawowe SUV-y w gamie BMW. Mniejszy i większy. Z czasem rodzina X powiększyła się do pełnej siódemki, gdzie X1 pełni rolę najmniejszego, a niedawno pokazane X7 największego. Jako pierwsza wyłom zrobiło BMW X6, które było już bardziej sportowe niż SUV-owo-

we, a w ślad za nią poszło właśnie X4. Ten model zadebiutował w 2014 roku jako pierwszy SUV coupe bawarskiego koncernu. Zbudowany na płycie podłogowej X3 drugiej generacji dość szybko, bo po trzech i pół latach został jednak zmieniony przez nową wersję. Debiut drugiej generacji nastąpił wiosną 2018 roku, oznaczono ją jako G02, a BMW X4 M Competition jest jego najmocniejszą wersją.

## GOTOWY DO SKOKU

W nowej odsłonie nie nastąpiły rewolucyjne zmiany. Samochód urosł, co jest chyba stałą tendencją wszystkich modeli. X4 z 2018 roku jest o 81 mm dłuższe (4752 mm) od tego z 2015, a także o 37 mm szersze (1918 mm) i o 3 mm wyższe (1621 mm). Rozstaw osi wynosi 2854 mm i jest dłuższy o 54 mm od poprzednika. Samochód wyposażono w gamę silników





benzynowych - od xDrive 20i i mocy 184 KM, poprzez xDrive 30i o mocy 252 KM aż do M40i z trzylitrowym silnikiem o mocy 353 KM. Miłośnicy diesla mogą wybierać pomiędzy xDrive 20d (190 KM), xDrive (231 KM), xDrive 30d (265 KM) po M40d (326 KM).

Poza tymi modelami BMW wprowadziło jeszcze dwie wersje modeli M: X4 M oraz testowany przez nas X4 M Competition. Obydwa wyposażono w 6 cylindrowy silnik M Twin Power Turbo, które mają podwójny układ Vanos, Valvetronic, High Precision Injection i po dwie turbospręż-

żarki. Dzięki temu wersja M przy momencie obrotowym 600 Nm osiąga moc 480 KM, a Competition - 510 KM. Pierwszy do setki rozpędza się w 4,2 sekundy, a drugi w... 4,1.

Potęę M Power czuć wyraźnie pod nogą, szczególnie po włączeniu trybu sport. Samochód reaguje błyskawicznie, wystarczy luka na lewym pasie trójmiejskiej obwodnicy, by - ważące blisko 2 tony auto z lekkością poderwało się do zmiany pasa. Wysokie umiejscowienie kierowcy zdecydowanie poprawia widoczność.

#### BEZPIECZEŃSTWO PONAD KOMFORT

Siłą BMW X4 M Competition jest układ jezdny. Oprócz trzech trybów jazdy Comfort, Sport, Sport+ kierowca ma do dyspozycji trzy ustawienia dynamicznej kontroli stabilności (DSC) umożliwiające dostosowania zakresu stabilizacji do preferowanego stylu jazdy. Z kolei aktywny mechanizm różnicowy gwarantuje maksymalną trakcję i dynamikę jazdy. Dopelnieniem jest 8 stopniowa skrzynia M Steptronic z układem DriveLogic.





Jak przystało na sportowe auto przednie fotele są mocno profilowane, zapewniając mocne trzymanie boczne. Z oczywistych względów zmniejsza to komfort, ale za to zwiększa bezpieczeństwo kierowcy, szczególnie podczas dynamicznej jazdy,

Nasza „M-ka” ma wszystkie cechy serii M - kierownica skórzana M, dźwignię zmiany biegów M, a nawet zestaw wskaźników M, czerwony przycisk start stop, czy też listwy progowe.

Wnętrze wyposażono praktycznie całą elektronikę oferowaną dzisiaj przez BMW, m.in. obsługę za pomocą gestów, apple car play, systemy bezpieczeństwa, czy też rozbudowany asystent parkowania.

Cena auta w tej wersji wynosi - 542 tys. zł brutto.



## BMW X4 M Competition

Pojemność silnika: **2993 ccm**

Moc: **510 KM**

Maksymalny moment obrotowy: **600 Nm**

Średnie spalanie: **10,5/ 100 km**

Cena testowanego modelu: **542 tys. zł brutto**





Radość z jazdy



# PIERWSZE BMW X4 M.



## **Dealer BMW Zdunek**

ul. Druskiennicka 1a

Gdynia

tel.: +48 58 728 49 60

[www.bmw-zdunek.pl](http://www.bmw-zdunek.pl)

BMW X4 M: zużycie paliwa w trybie mieszanym: 11,3–11,6 l/100 km. Emisja CO<sub>2</sub>: 257–263 g/km. Szczegóły na [www.bmw.pl](http://www.bmw.pl)

# (CO POZOSTAJE) Z PODRÓŻY

**KAJA KRZYSIEK vs OLEKSANDER BARANOV**

NA POJEDYNEK WYZYWA: MICHALINA DOMOŃ

Dostępność świata na przestrzeni ostatnich kilku dekad zmieniła się diametralnie. W ciągu doby z niewielkim budżetem możemy się znaleźć na drugim końcu świata. Dziś podróżuje niemal każdy, a podróże stały się poniekąd obowiązkiem towarzyskim, który podnosi naszą atrakcyjność w oczach innych, a przede wszystkim odbiorców i użytkowników social mediów. Ryszard Kapuściński powiedział kiedyś, że w podróżach najważniejsze bywają powroty. Bo co pozostaje podróży? Jaki jest jej cel, zastanawiają się Kaja Krzysiek i Oleksander Baranov.



## OLEKSANDR BARANOV

storyboardzista, ilustrator, lubi punk-rocka, jiu-jitsu i barszcz

### Rysuję, bo ...

nie mogę przestać

### Mój pierwszy rysunek przedstawiał

Zabę i bociana

### Pobudzają moją kreatywność:

Słuchanie płyt winylowych, dobry film, przeglądanie prac kolegów

### Artysta dojrzewa, kiedy ...

Artyści są dziećmi wewnątrz.

### Największe wyzwanie to

Rysowanie schodów kręconych, koni i tłumu.

### Podróż to ...

Możliwość zresetować i zregenerować się

### Jadąc w podróż zabieram ...

Żonę, szkicownik, książkę, kamerę, komiks i kimono do jiu-jitsu

### Miejsce do, którego na pewno wrócę to ...

Wyspy Kanaryjskie

### Wszystkie drogi prowadzą do ...

gór albo oceanu

### Co pozostaje z podróży?

Wypełniony bank wewnętrzny, puste konto i kilka szkiców.





# Pojedynek Rysowników



## KAJA KRZYSIEK

**animatorka i ilustratorka z zawodu i po godzinach. W wolnych chwilach wywraca się na wrotkach.**

**Rysuję, bo ...**  
lubię.

**Mój pierwszy rysunek przedstawiał ...**  
prawdopodobnie mysz, ale możliwe, że nie.

**Pobudzają moją kreatywność:**  
muzyka, historie innych ludzi, rozmowy, czasem patrzenie w ścianę pod prysznicem.

**Artysta dojrzewa, kiedy ...**  
spada z drzewa. No, oby nigdy.

**Największe wyzwanie to ...**  
wyłączenie swojego wewnętrznego krytyka

**Podróż to ...**  
przejściowy etap wspomnieniotwórczy

**Jadąc w podróż zabieram ...**  
zapasowe skarpetki i aparat

**Miejsce do, którego na pewno wrócę to ...**  
mam całą długą listę takich miejsc!

**Wszystkie drogi prowadzą do ...**  
celu.

**Co pozostaje z podróży?**

Pozytywny chaos w głowie, małe kamyczki w kieszeniach, apetyt na więcej!



# WSPÓŁCZESNY KOLONIALIZM

PROJEKT: FABRYKA WNĘTRZ

TEKST: LUCYNA KOŁODZIEJSKA / FOTO: FOTOMOHITO

**Klasyka i minimalizm w orientalnym wydaniu, to odważne, a jednocześnie niezwykle trudne połączenie. Tutaj główną rolę grają detale, które muszą stworzyć pełną harmonię. Metalowa figura Freddy'ego Krugera, etno obrazy, zdjęcia z podróży, mozaiki, marmur, czerń, biel i mosiądz, a do tego rudy kot - w tym trójmiejskim mieszkaniu zagrało wszystko!**





**KUCHNIA**  
Stół Miloni  
Podłoga Peronda  
Krzesła Mesmetric

Na styku Sopotu i Oliwy w nowo wybudowanej kamienicy na 150 m<sup>2</sup> miało powstać mieszkanie, które będzie odzwierciedlało cenioną klasykę, a zarazem przedstawiało ducha etno. Przyznam, że to moje ulubione klimaty, dlatego od razu wiedziałam, że będzie to niezwykła aranżacja. Do tego, właściciele to wyraziści ludzie, którzy dokładnie wiedzieli czego chcieli - małżeństwo z synem oraz rudy kot. Podczas całości prac bardzo się zaprzyjaźniliśmy, a wizyty na budowie były wręcz przyjemnością. Jednocześnie darzyliśmy siebie dużym zaufaniem, zwłaszcza inwestorzy mnie, jednakże i ja przyklasnęłam na wiele zaproponowanych przez nich elementów i rozwiązań.

#### OGARNICZONA KOLORYSTYKA

W mieszkaniu postawiono na tylko na dwa wiodące kolory: biały i grafitowy (z dodatkiem czarnego), które na płaszczyznach ścian i mebli w zabudowie tworzą czytelne podziały wnętrza, podkreślając charakter poszczególnych pomieszczeń. Również zastosowane materiały są dobrane bardzo pieczołowicie. Drewno, marmur i stonowane mozaiki w zestawieniu z resztą tworzą intrygującą i harmonijną całość. Kropką nad „i” w aranżacji mieszkania są wielkoformatowe lustra w korytarzu i łazience.



Mimo tak ograniczonej kolorystyki, już na samym wejściu czuć prawdziwego ducha mieszkania. Trochę jakbyśmy przenieśli się na wspólny Daleki Wschód. Wszystko przez prosty zabieg zastosowania wśród drewnianej podłogi elementów mozaiki. To dość odważne posunięcie, ale jakże wyraziste! Od samego początku wszystko utrzymane jest w minimalnej kolorystyce, podkreślonej nietuzinkowymi dodatkami i bardzo różnorodnym oświetleniem. Ten sam motyw powtarza się w kuchni, która została w ciekawy sposób połączona z salonem, lecz tutaj już w 100% zauważalny staje się styl kolonialny.

#### ETNO DETAL VS DUMNY KOLONIALIZM

Ten styl cieszy się ogromną popularnością wśród wielbicieli egzotycznych podróży i wszystkich osób zainteresowanych sztuką - tacy są właśnie właściciele tej kamienicy. Na szczęście zarówno oni, jak i ja, zdawaliśmy sobie sprawę, że styl kolonialny nie może być przesadzony, dlatego tak ważne było właściwe skomponowanie wszystkich elementów wystroju.

#### ŁAZIENKA

Ceramika Duravit  
 Armatura Grohe  
 Oświetlenie Eichholtz,  
 Mozaika na ścianie Interior Park  
 Taboret Bo Concept  
 Wieszak na ręcznik, meble oraz  
 lustra według indywidualnego  
 projektu

#### SYPIALNIA

Fotel Eichholtz  
 Tapeta Wall&Deco  
 Łóżko Tila.pl





Styl ten dominuje w całym mieszkaniu jednak jest bardzo mądrze niwelowany przez jasne tkaniny, dlatego w salonie postawiliśmy na beżową sofę i dywan. Duże powierzchnie w jednym kolorze są doskonałym uzupełnieniem aranżacji, a jasne zasłony tworzą wyjątkowe połączenie z meblami z ciężkiego, ciemnego drewna. Lekkości wnętrzom dodają również tkaniny zdobione dalekowschodnimi motywami. Żeby podkreślić podróżniczy charakter wnętrza, na ścianie umieściliśmy wielką mapę świata oraz zdjęcia z podróży. Również pamiątki z wojaży stanowią w dużej części element dekoracyjny.

Dużym atutem mieszkania jest sztuka, a w szczególności ogromne kolorowe obrazy, jak chociażby ten na głównej ścianie w salonie - swoją drogą, prezent ślubny właścicieli. Połączenie stylu etno i klasyki jest jednym z moich ulubionych, w mojej ocenie, to taka trochę współczesna wersja stylu kolonialnego.





### POMIESZCZENIE AUDIOFILO

Z racji tego, że pan domu jest muzykiem i w wolnej chwili miksuje, w mieszkaniu musiał pojawić się pokój muzyczny. Jak to jednak w audiofilskim hobby bywa – „diabeł tkwi w szczegółach”, więc kształt pokoju został celowo zaprojektowany w taki sposób, by wydobyć jak najlepszą akustykę. Panelami akustycznymi wyciszona została tylko jedna ściana, by dźwięk rozchodził się odpowiednio, a nie był przesadnie stłumiony. Co więcej, wybraliśmy takie panele, które nie tylko pełnią swoją podstawową funkcję, ale są także istotnym elementem dekoracyjnym. W tym pokoju wszystko również zostało utrzymane w minimalistycznej kolorystyce. Dodatkowo charakter pomieszczenia podkreśla figurka Freddy'ego Krugera ze słynnego horroru, która znajduje się tuż obok mikserów i głośników.

Na koniec dodam, że wiele inspiracji dotyczących stylu kolonialnego można znaleźć w filmach, np. „Pożegnanie z Afryką” z Meryl Streep czy „Angielski Pacjent”. Warto mieć też na uwadze fakt, że egzotyczne figurki są często naznaczone konkretnymi symbolami kulturowymi. Dlatego przed ich zakupem warto sprawdzić ich znaczenie, dzięki temu aranżacja nabierze dodatkowego wymiaru.



Showroom: Al. Niepodległości 606/610 Sopot 81-855



Elinor sofa 3 osobowa 2.999,-

Duński projekt  
Wyprodukowany we własnej fabryce, bezpośrednio dla Ciebie

**SOFACOMPANY**





# TARAS FACTORY REALIZACJE IDEALNE

**Dobry, funkcjonalny design, a jednocześnie doskonała ochrona tarasu. Gdyńska firma Taras Factory nieustannie kreuje nowe, wymarzone strefy relaksu. Na łamach Prestiżu prezentujemy ich ostatnie realizacje.**

## **W PRZESTRONNYM OGRODZIE**

### **PERGOLA B200XL**

Jedną z najciekawszych realizacji ostatnich miesięcy była kompleksowa budowa dużego, przestronnego tarasu z podwójną ponad 40m<sup>2</sup> pergolą oraz jacuzzi. Na tarasie użyto desek kompozytowych Massive Pro, które stanowią doskonałą alternatywę dla naturalnego drewna czy płytek tarasowych. Są odporne na wilgoć i wodę, antypoślizgowe

i nie wymagają skomplikowanej pielęgnacji. Wyzwaniem był też montaż podwójnej, luksusowej pergoli B200XL, którą charakteryzuje modułowa konstrukcja. Ponadto pergola wyposażona jest w automatycznie sterowany lamelowy dach, skonstruowany z szerokich lameli umożliwiających jeszcze większy dostęp światła. Dodatkowo zostało zamontowane oświetlenie led, ekrany boczne typu zip oraz promienniki ciepła. Przysłowiową wisienką na torcie było jacuzzi wbudowane w tarasie.





### ZAAWANSOWANA TECHNOLOGIA

#### PERGOLA B600

Pergola B600 to najbardziej zaawansowana technologia i nowocześniejszy model pergoli dostępny w Taras Factory. Jej lamele dachowe mogą równocześnie obracać się wokół własnej osi (maksymalnie 130°) i rozsuwać, odsłaniając całkowicie dach. Obie funkcje działają niezależnie i pozwalają na uzyskanie perfekcyjnego zacienienia. Pergola wyposażona też została w dwie rolety boczne zip chroniące przed silnym wiatrem, deszczem oraz słońcem. W tej realizacji dodatkowo zamontowano w niej nowoczesne oświetlenie led w lamelach oraz rynnie obwodowej. Konstrukcja została również pomalowana na specjalny kolor z palety RAL, aby idealnie dopasować się do stolarki okiennej. Pergolę zamontowano w sąsiedztwie elewacji z thermo jesionu amerykańskiego. Poprzez naturalne patynowanie, elewacja starzeje się razem z budynkiem i brak konserwacji nie ma wpływu na jej żywotność.

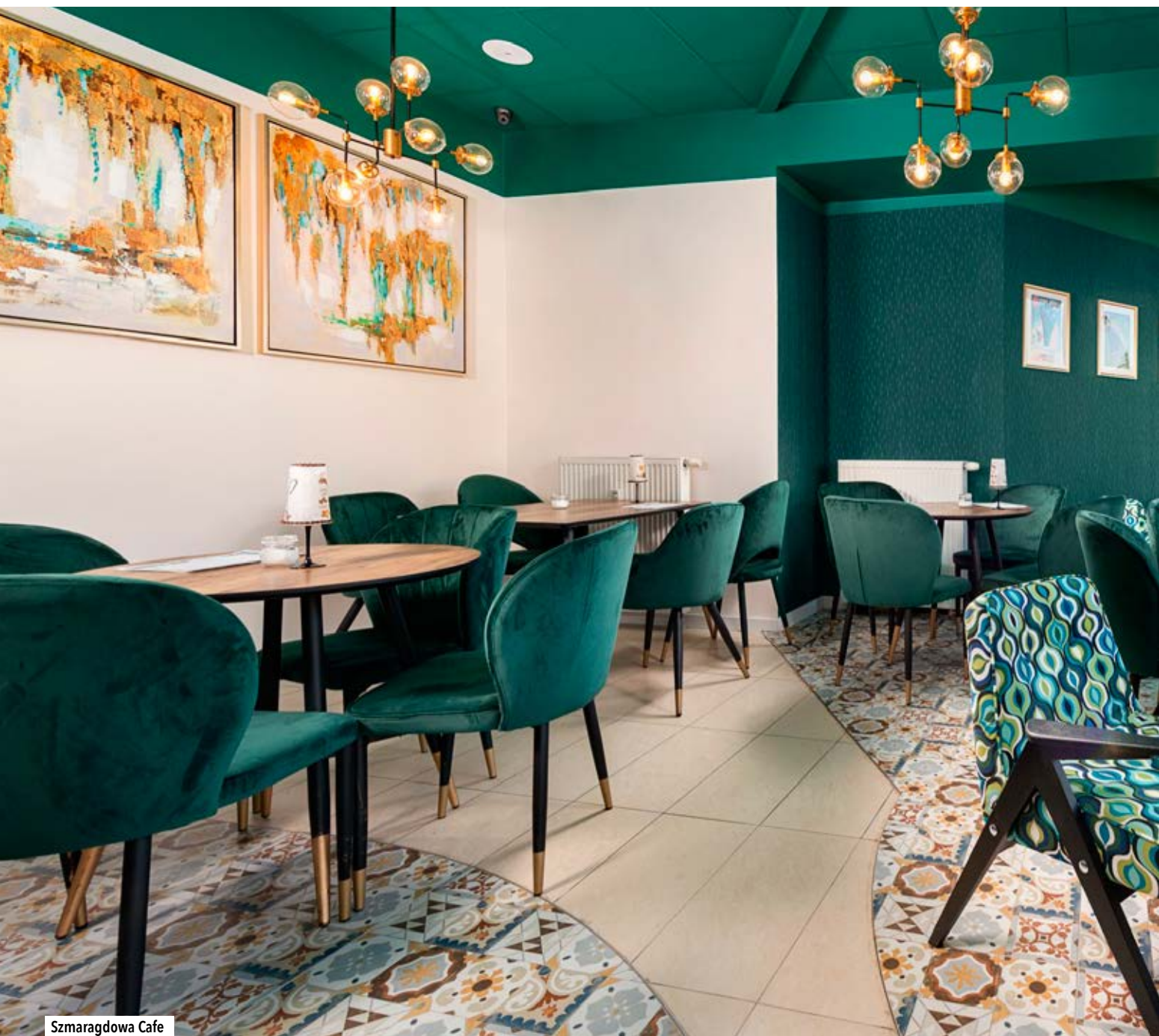
### MINIMAL Z CZERWONĄ CEGŁĄ

#### PERGOLA B128

Połączenie klasyki i nowoczesności potrafi zaskakiwać. Elewacja drewniana z thermo sosny na dwóch sąsiednich budynkach, taras z thermo jesionu amerykańskiego oraz najdelikatniejsza pergola na rynku (B128) to efekt doskonały. Sama pergola to absolutny hit, ponieważ ten model posiada wszystkie cechy pergoli zachowując delikatny kształt markizy. Jest to najdelikatniejsze rozwiązanie na rynku. B128 stoi na aluminiowych słupach, dach to mocno naciągnięte płótno oparte na technologii ZIP. Płótno jest mocno naprężone dzięki mechanizmom umieszczonym w bocznych prowadnicach, co powoduje, że jest wytrzymałe na wietrze. Minimalne nachylenie dachu sprawia, że każda kropla deszczu wpada do niewidocznej rynny. Sam dach B128 jest rozsuwany i chowany mechanicznie, a sterowanie odbywa się za pomocą pilota. Jeżeli chodzi o thermo drewno, to w tym przypadku zostało zabezpieczone specjalną lazurą. Po kilku latach użytkowania można ponowić zabieg, by utrzymać obecny efekt.







Szmargdowa Cafe

# MODERNIZM I SURFERSKI LUZ

AUTOR: MICHALINA DOMOŃ

Co roku, w ramach festiwalu Gdynia Design Days ogłaszany jest konkurs na najlepiej zaprojektowane wnętrza komercyjne w Gdyni. Nagrody przyznawane są w dwóch głosowaniach – plebiscycie internautów publikowanym na Facebooku oraz obradach jury, złożonego z ekspertów z branży projektowej. Znamy werdykt!





Honolulu Wise Food nagroda internautów w plebiscycie



Restauracja Moje Miasto

W konkursie nominowane są gdyńskie lokale usługowe, które powstały w ciągu ostatniego roku. W tym roku znalazły się wśród nich: Honolulu Wise Food, Restauracja Moje Miasto, Umi Ramen, Szmaragdowa Cefè, Willa Wincent i Feed My Soul ze specjalną nominacją za ideę miejsca. Konkurs ma na celu wyróżnić przestrzenie wyjątkowe – zachwycające koncepcją oraz jakością wykonania, a także sprzyjające nawiązywaniu pozytywnych relacji międzyludzkich.

W tym roku jury jednogłośnie wybrało projekt wnętrza hotelu Willi Wincent, stworzony przez duet Macieja Ryniewicza i Rafała Kaletowskiego. Hotel powstał w zabytkowym budynku przy ulicy Pola 33 w Gdyni. Niegdyś mieścił się w nim ośrodek wypoczynkowy, inwestorzy postanowili zatem przywołać ducha miejsca nie tylko przywołując dawną funkcję, ale również nawiązując do ówczesnego stylu. Jury



Willa Wincent nagroda główna jury





Willa Wincent nagroda główna jury



Umi Ramen

Feed My Soul





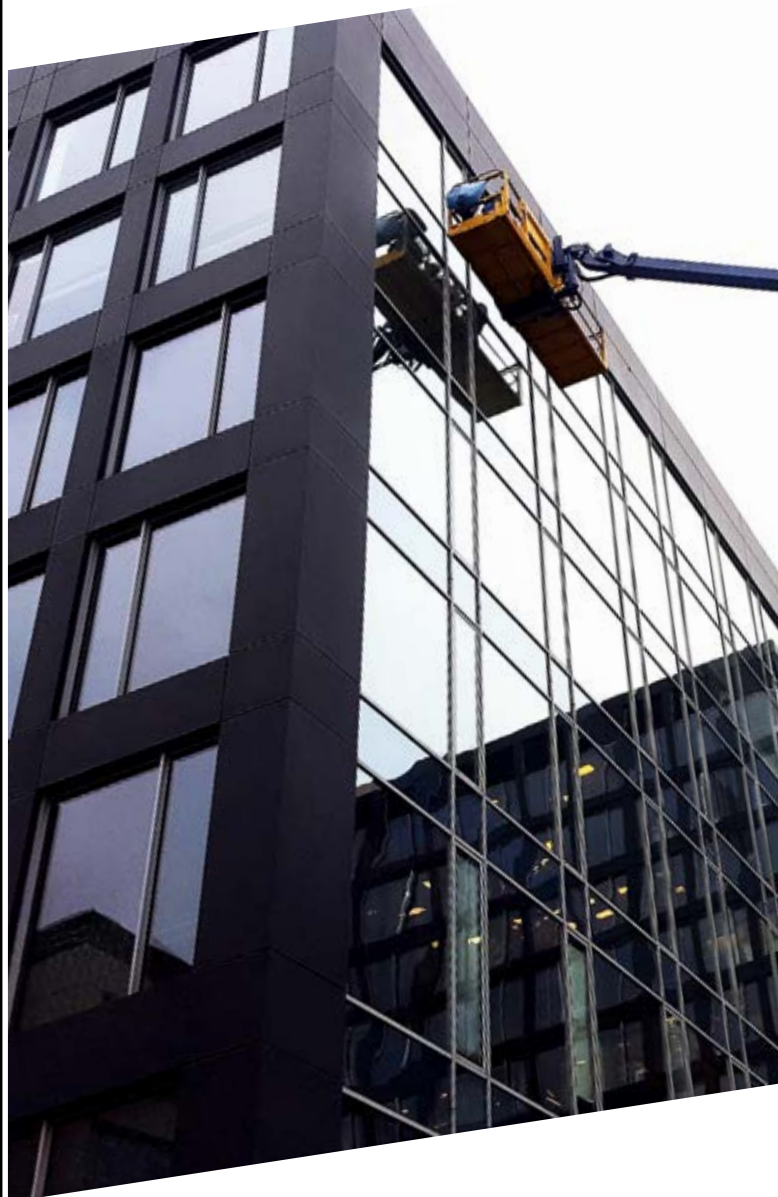
**3M** Science.  
Applied to Life.™



w składzie: Paulina Kisiel (PPNT Centrum Designu), Monika Potorska (Potorska Studio), Jacek Piątek (Urząd Miasta Gdyni), Michał Malinowski (laureat zeszłorocznej edycji) przy wyborze zwrócili szczególną uwagę na konsekwencje w procesie projektowym, dbałość o detale, wysoką jakość materiałów wykończeniowych oraz miastotwórczy charakter miejsca, które ma potencjał, aby stać się wizytówką miasta, poprzez nawiązania do modernizmu i szacunek dla historii architektury.

Laureatem głosowania internautów został natomiast lokal Honolulu Wise Food w czałości zaprojektowany przez jego właścicieli - Agnieszkę Jeżyk-Bierla i Filipa Bierla. Są oni entuzjastami surfingu i wyraz dla tej pasji postanowili dać w przestrzeni swojej restauracji, która oferuje kuchnię hawajską. We wnętrzu jest zatem dużo, słońca, kolorów, desek surfingowych i nawiązań do lat 80., ale przede wszystkim niezobowiązującego luzu.

Kolejny konkurs zostanie ogłoszony podczas przyszłorocznej edycji Gdynia Design Days. To ciekawa perspektywa dla bieżących inwestorów, żeby tworzyć nowe przestrzenie zgodnie ze sztuką projektową.



OBNIŻENIE  
TEMPERATURY BEZ  
EFEKTU LUSTRA

**3M** **PRESTIGE 70 EX**



600 107 517



BIURO@NOKTO.PL



WWW.NOKTO.PL

# IX WEEKEND ARCHITEKTURY - #MINIMUM

**Kilkanaście wykładów i prelekcji, bogaty program pokazów filmowych oraz spacerów tematycznych szlakami gdyńskiego modernizmu - tak w skrócie wyglądał IX Weekend Architektury w Gdyni. Tegoroczna edycja odbyła się pod hasłem: „Minimum”.**

„Minimum”, czyli główne hasło IX Weekendu Architektury w Gdyni, towarzyszyło i spinało większość elementów programu tegorocznego festiwalu. Zaproszenie do szerszej dyskusji stanowiła wystawa „Minimum X”, przygotowana pod kuratelą dr Radosława Czerniejewskiego. 16 wybranych przykładów „Minimum” dotyczyło zarówno aspektów rozwoju miasta (eko filozofia miast - Kopenhaga, Nowy Jork), architektury współczesnej (architektura biodegradowalna), wzornictwa (nowoczesne meble miejskie), czy projektów istotnych społecznie zmniejszających ślad węglowy. Pojawiły się także nawiązania do lat 20-30. (Gdyni, Bauhaus, Miejskie Hale Targowe). „Minimum” stanowiło jednak głównie punkt wyjścia do szerszego spojrzenia na problemy i tematykę rozwoju miast, nowych przestrzeni publicznych oraz śmiałych wizji architektonicznych.



Fot. Przemysław Kozłowski

## ŻYCIE JEST GDZIE INDZIEJ?

Tematem przewodnim pierwszego dnia Archi Debat i Archi Prelekcji była przestrzeń miejska. Współczesne miasta przeżywają ogromny kryzys tożsamości i wartości miejsc publicznych., a mieszkańcy miast przywiązują coraz większą wagę głównie do własnej wygody i komfortu. Stąd pojawia się zjawisko wymykającej się spod kontroli samorządów wzrostu liczby luksusowych enklaw, stanowiących najczęściej hermetycznie odizolowane wyspy. Również rozwój galerii handlowych, kosztem mniejszych sklepów czy otwartych pasaży handlowych, ogra-

nicza liczbę codziennych, przypadkowych kontaktów między ludźmi. Miasta stają się coraz częściej tylko dekoracją, fasadą dla publikowanych zdjęć w mediach społecznościowych. Życie jest z nich stopniowo wysysane. O tym jak można odwrócić ten trend odpowiadali m.in. Jakub Szczęsny (SZCZ) i Łukasz Pancewicz (A2P2). Projekty Jakuba Szczęsnego - nowego placu miejskiego w Astanie, czy sprytniej instalacji festiwalowej Taburete Tower, udowodniły, że nie zawsze niezbędne są duże nakłady finansowe dla stworzenia atrakcyjnych miejsc. Dla znaczącego efektu działań miejskich, istotne jest jednak poważne potraktowanie

czynnika partycypacji społecznych - jego rolę podkreślał w prezentacji Przemysław Górski z Urban Lab w Gdyni. O udanych, modelowych przykładach współpracy NGO-sów, mieszkańców oraz gminy Gdynia, opowiadali Michał Guć (wiceprezydent Miasta Gdyni) oraz Martyna Regent ze stow. Miasto Wspólne. Wybrany w drodze konsultacji i analiz eksperckich projekt koncepcji rewitalizacji Polanki Redłowskiej, został kilka dni po wydarzeniu przedstawiony Prezydentowi Miasta Gdyni.

## JAKOŚĆ MIESA VAN DER ROHE

W drugim dniu odbyły się prelekcje liderów pracowni, których realizacje były kilkakrotnie nominowane do nagrody europejskiej Miesa van der Rohe oraz pracowni wyróżnionych m.in. najwyższym krajowym wyróżnieniem honorową nagrodą SARP. Mieszanka młodości i odwagi (Konrad Grabowiecki z BBGK Architekci oraz Marta Sękułska-Wrońska i Szczepan Wroński z WXCA) w zestawieniu z estymą i charyzmą Fiszer Atelier 41 (Stanisław Fiszer i Krystyna Fiszer) oraz profesora Bolesława Stelmacha (w podwójnej roli dyrektora NIAiU, partnera strategicznego festiwalu oraz lidera pracowni Stelmach i Partnerzy), przyniosła uczestnikom bardzo inspirującą odsłonę II dnia Archi Prelekcji. Prezentacje zakończyła Archi Debat, w której uczestnikami byli oprócz wspomnianych prelegentów, także Zbigniew Reszka (Arch-Deco) oraz Paulina Kisiel (Centrum Designu).





## MODERNIZM W 3 AKTACH

Prawdziwą ucztą dla fanów architektury modernistycznej, były niedzielne Archi Prelekcje w Sali Teatralnej Konsulatu Kultury. Dr hab. Michał Pszczółkowski, opowiedział o silnych zależnościach architektury międzywojennej Gdyni i Torunia, największych miast ówczesnego województwa środkowo-pomorskiego. O tym jak narodziła się w Łodzi architektura nowoczesna, w tym modernizm, opowiedziała licznie zebranej publiczności dr Aleksandra Sumorok. Niemniej charyzmatyczne wystąpienie przedstawił dr hab. Kazimierza Butelskiego, który opowiadał o powojennej twórczości architektonicznej oraz pracy uczelnianej, swojego dziadka - Zbigniewa Kupca. Chociaż w realiach PRL nie mógł już kontynuować tak udanie rozpoczętej w Gdyni w latach 1935-39 złotej okresu "polskiego modernizmu" to także nigdy nie przyjął postawy konformistycznej w stosunku do władz, kierując swoją twórczość ku lokalnym odmianom architektury, czerpiących głównie ze źródeł historycznych. Kontrapunktem tego dnia, była prezentacja dr arch. Wojciecha Niebrzydowskiego o architekturze brutalistycznej, w tym ze szczegółowym omówieniem wybranych przykładów z Gdańska, Gdyni i Sopotu. Architektoniczno-mieszkalnemu „minimum” poświęcone zostały dwa ostatnie wystąpienia - dr hab. Jacka Friedricha oraz dr Huberta Bilewicza. Warto wiedzieć, że podstawy współczesnej „jednostki mieszkalnej” (kawalerka, mieszkanie, apartament czy szeregowiec), zostały ukształtowane jeszcze w latach 20.-30. XX w. Istotną rolę w tym procesie odegrały amerykańskie pisma poradnikowe dla kobiet, propagujące standardy nowoczesnej organizacji kuchni i mieszkań (tzw. „taylorizm”) oraz ruch tzw. Nowego Budownictwa, skupiony głównie wokół projektu nowych osiedli we Frankfurcie nad Menem, kierowanym przez Ernsta Maya (1925-30).

## „SPACERY Z WERWĄ”

Jak co roku, nie zabrakło również spacerów tematycznych szlakami gdyńskiego modernizmu. W tym roku bardzo wielu „spacerowiczów” przyjechało z różnych stron Polski. Tematyka międzywojennej architektury modernistycznej oraz architektury współczesnej, może stać się niespodziewaną pasją dla osób w każdym praktycznie wieku. Każda propozycja spaceru była tzw. edycją specjalną - czyli wydarzeniem przygotowanym jednorazowo, z myślą o festiwalu. Co więcej, każda z przygotowanych propozycji była także okazją do poznania architektury z bardzo bliska, w tym wnętrz budynków i kamienic.



# 3M Science. Applied to Life.™



RENOWACJA  
MEBLI I DRZWI  
LAMINATY  
**3M DI-NOC**



600 107 517



BIURO@NOKTO.PL



WWW.NOKTO.PL

# TRÓJMIASTO SZLAKIEM STAROCI

AUTOR: KLAUDIA KRAUSE - BACIA

**Nietuzinkowy charakter, jakość, unikalność? Ciężko powiedzieć, która z tych cech sprawia, że skarby z minionych epok przeżywają drugą młodość, a chętnych do ich kupna nigdy nie brakuje.**

Dzisiaj pojęcie vintage i retro przeżywają prawdziwy boom. Ogarnęła nas moda na polaroidy, czarne winylowe płyty, PRLowskie meble, rozciągnięte klasyczne t-shirty, czy szerokie jeansy. Pojawiły się nawet specjalne retro aplikacje do telefonów udające analogowe aparaty z lat 90. Nic więc dziwnego, że wśród takiej obsady znalazły się również antyki i starocie. Dzisiaj przedmioty z duszą zbierają już nie tylko zapaleni kolekcjonerzy, ale też projektanci, designerzy i ludzie żyjący w duchu #zerowaste.

- Lubię czasami zakupić przedmiot, który niesie za sobą historię. Zazwyczaj mogę się tylko domyślać, gdzie był, co widział, komu służył. Ta tajemniczość bardzo mnie fascynuje - opowiada Karolina, 25-letnia mieszkanka Gdańska. - To przedmioty, które są przeznaczone dla dusz romantycznych, i trzeba nie łąda cierpliwości i talentu, żeby taką perełkę sobie wyszukać. Z drugiej strony jedna taka rzecz potrafi nadać miejscu niezwykłego charakteru.

Prawda jest taka, że muzyka z telefonu nie ma w sobie tego delikatnego brudnego brzmienia, co ta z winylowej, a nowa lampa nie ma tego charakteru, co ta wyprodukowana kilkadziesiąt lat temu. Podpowiadamy, gdzie w Trójmieście warto kupić starocie, te wartościowe, użyteczne i osobliwe.

## SKLEPY Z DUSZĄ

W Trójmieście jest kilka sklepów ze starociami. Wiekowe meble, lampy, obrazy, sztuce, ręcznie malowane zestawy porcelanowe - to tylko część z bogatej oferty antykwariatów.

- Moda na antyki była i jest, tylko profil klienta nieco się zmienił - mówi Łukasz Ziółkowski, właściciel gdyńskiego sklepu „Starocie wystrój wnętrze”. - Czasami przychodzą do nas przypadkowi ludzie, młodzi albo tacy, którzy poszukują unikatowego prezentu, jednak znaczna część to jednak ludzie starsi. Sprzedajemy rozmaite przedmioty, od mebli, porcelany, po platery i obrazy, głównie z okresu międzywojennego. Pułap cenowy to średnio 200-300 zł za obraz, a czasami można znaleźć niesamowite perełki. Największym skarbem był obraz Paula Puchmüllera zakupiony przez Muzeum Miasta Sopot, który nabyłem za

śmieszne pieniądze w kompletnej niewiedzy. Później okazało się, że to dzieło twórcy układu urbanistycznego Sopotu, który funkcjonuje do dziś.

W Gdyni warto również zajrzeć do „Werandy”. Tutaj na Na 700 m2 powierzchni znajdują się najrozmaitsze meble, w tym również te w modnym stylu art deco. Jak zapewniają właściciele sklepów antycznych, czasami lepiej kupić stary mebel, niż ten, który jest na taki stylizowany, ponieważ wbrew pozorom cena gra na korzyść tych używanych. Bogatą ofertą szczyci się też gdyński oddział DESA Dzieła Sztuki i Antyki. Jest to najstarsza firma w Polsce na rynku sztuki, która działa nieprzerwanie od 1950 roku. W salonie na ul. Władysława IV znajdują się głównie obrazy, grafiki i rzeźba. W ofercie znajdziemy m.in. dzieła Hanny Haponiuk oraz Henryka Baranowskiego znanego głównie z malarstwa marynistycznego.

Z miasta „morza i marzeń” przenosimy się do Sopotu, gdzie od blisko ćwierć wieku prężnie działa Sopotki Dom Aukcyjny. Malarstwo, rzemiosło artystyczne, biżuteria, filatelistyka, falerystyka - znajdziecie tu wszystko, czego dusza zapagnie. Szczególnym powodzeniem cieszy się styl dwudziestowieczny i meble secesyjne oraz te nawiązujące do Charles'a Andre'a Boullé'a.

W Gdańsku warto zapukać do drzwi typowo meblowego komis „Antyki i stylowe meble”. Tam na ulicy Obrońców Wybrzeża, można znaleźć wiele wyjątkowych okazów - ręcznie malowane zastawy porcelanowe, sztuce, grafiki, obrazy, biżuterię czy meble. Kolekcjonerzy i początkujący zbieracze zdecydowanie mają w czym wybierać! Natomiast drugi adres znajduje się na ul. Opatka Jacka Rybińskiego pod wdzięczną nazwą „Inaczej niż w raj”.

- Największy popyt jest na lampy i małe meble. Osobiście lubię różnego rodzaju kurioza, dziwadła, rzeczy rzadko spotykane oraz przedmioty kojarzące się z dzieciństwem, czyli w moim przypadku z późnym PRL-em - mówi Tomek Gut, właściciel „Inaczej niż w raj”. - Głównie staram się handlować elementami wystroju wnętrz, a nie przedmiotami kolekcjonerskimi. Jak już pojawiają się przedmioty nadzwyczajne to szybko się sprzedają, np. ogromny reflektor ze statku, królik w formalinie lub karykaturalny portret konia en face. Warto polować na takie znaleziska.





## ANTYKI W PLENERZE

Sklepy stacjonarne to nie wszystko. W Trójmieście od czasu do czasu odbywają się też targi staroci. Od maja do końca czerwca na Halach Targowych w Gdyni cyklicznie odbywa się giełda vintage. Można tam kupić płyty winylowe, drobną elektronikę, czy komputery typu Amiga, Atari i Commodore oraz rzadkie przedmioty z lat 60/70/80/90.

Jednak absolutnym topem jest Jarmark św. Dominika, którego historia sięga roku 1260. Wtedy papież Aleksander IV zezwolił gdańskim Dominikanom na udzielanie studniowych odpustów w dniu święta ich założyciela. Od tamtego czasu, z małymi przerwami, jarmark odbywa się do dziś.

- Jak dla pana z 400 zł na 300 zł - mówi z przekąsem jeden z handlarzy, trzymając w dłoniach rzeźbę słonia z drewna egzotycznego. Na najślniejszym jarmarku w Polsce ceny mogą zniechęcać, jednak zawsze można się targować. W weekendy jest tu jak w ulu. Znajdziemy tu właściwie wszystko: od cennych dzieł sztuki po zwykłe rupiecie. Są zabytkowe zegary, stare mundury, aparaty fotograficzne, porcelana, fotografie, rzeźby, meble, płyty winylowe. Trzeba mieć wprawne oko, żeby wyłowić perełki spacerując chaotycznymi uliczkami. Jednak trzeba przyznać, że za każdym rogiem czai się coś naprawdę wartościowego.

- Moim oczkiem w głowie jest porcelanowa waza miśnieńska, która warta jest 40 tys euro - opowiada pani Iwona, która od lat ma swoje stoisko na Jarmarku Dominikańskim. - Mamy też kubki miśnieńskie, XVIII-wieczne wazy Sèvres, porcelanę berlińską, starą biżuterię z diamentami z Carskiej Rosji i dwa piękne zegary kurantowe.

Dużym zainteresowaniem cieszą się też militaria. Można znaleźć m.in. polski plecak wojskowy z 1939 roku czy oryginalną przepaskę z pancernika Schleswig - Holstein.

- Przepaska była znaleziona z ręcznikiem, sygnowanym nazwą okrętu - mówi dumnie pan Wojciech. - Jednak muszę powiedzieć, że niestety spotykam się z różną interpretacją historycznych przedmiotów niemieckich. To trudny temat, a niektórzy jeszcze nie potrafią się z nią pogodzić. Swoją drogą, coraz trudniej jest zdobyć ładne rzeczy, a w tych warunkach ciężko wystawiać cenne historycznie przedmioty ze względu na wilgoć, słońce, czy wiatr.

Jak widać, skarby są w zasięgu ręki, a antyki, mimo upływu lat i nieustannie zmieniających się trendów, mają się dobrze. Dlatego warto czasami znaleźć w sobie ducha odkrywcy!





# CZAR FESTIWALÓW FILMOWYCH



**Michał Starost, projektant mody, dyrektor artystyczny, jeden z czołowych i najbardziej wszechstronnych polskich projektantów.**



Kino od swojej genezy, zawsze dyktowało trendy w modzie i stylu. Określało kanony piękna, a w niektórych sytuacjach wręcz je tworzyło. Typowym przykładem jest Marilyn Monroe, ikona stylu i urody wylansowana przez wielki ekran i reżyserów. Jej styl najlepiej opisują dwa słowa: seksowny i kobiecy. Gwiazda nie bała się pokazywać ciała, być na granicy elegancji i wulgarności. Najważniejszą zasadą, którą kierowała się podczas doboru ubrań było podkreślanie kobiecych kształtów. Nosiła skąpe, opinające ciało ubrania i praktycznie nigdy nie rezygnowała z wysokich obcasów i biżuterii. Co więcej, jej styl naśladowany jest po dzień dzisiejszy.

Nie ma więc co ukrywać, kino to magia, dlatego tym razem na łamach Prestiżu zaprezentuje efekty sesji zdjęciowej z Cannes. Sesja odbyła się w trakcie naszego pobytu na kultowym festiwalu filmowym. Pozowała pomorska modelka, Dominika Leszczyńska, a atuty jej urody w perfekcyjny sposób podkreśliła Dominika Koryciorz (Emerald Project) wraz z Anetą Chaber Stankiewicz. Kreacje stworzone zostały przez MichaelAgnes, Agnieszkę Łuszcz i Michała Starosta.

Bardzo często słyszę stwierdzenie: „jak byłeś na jednym festiwalu, to byłeś na wszystkich”. Jednak wbrew pozorom różnice są znaczne, zaczynając chociażby od aury towarzyszącej wydarzeniom festiwalowym, po same kreacje gwiazd. Polska na tle innych jest zdecydowanie bardziej zachowawcza, trzymająca się sprawdzonych formatów stylistycznych. Nasze aktorki i aktorzy wybierają raczej stylizacje spokojne, wręcz klasyczne w swoich formach. Tak było dotychczas, czy wkrótce się to zmieni? Zobaczmy.

Swoją drogą, wielkimi krokami zbliża się Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, który jest najbardziej rozpoznawalny w powojennej historii naszej kinematografii. Zdaje się, że on określił i nadał ton reszcie młodszego rodzeństwa festiwalowego. Już w październikowym wydaniu pokażemy efekt naszej pracy z ukochanymi, polskimi gwiazdami polskiego kina. Zachęcam gorąco do śledzenia naszych poczyniań, a tym czasem zapraszam na podróż do Cannes.

 MichałStarostKreatorMody







# #BERGMAN

# EMANUELA BERGA

**W salonach Emanuel Berg pojawiła się nowa kolekcja  
Jesień/Zima 2019 o nazwie Bergman.**

Niezwykła, bo inspirowana filmem Birdman znanego reżysera Alejandro González Iñárritu. Wyróżnia się minimalizmem, który przejawia się w wyszukanej formie i prostocie w modnych zestawieniach kolorystycznych.

Podstawę kolekcji stanowią klasyczne gładkie i strukturalne koszule biznesowe z długim rękawem w odcieniach bieli i błękitu. Jednak od kilku sezonów nie słabnie trend koszul z nadrukiem, dlatego w kolekcji pojawiły się modele w różne geometryczne mikrowzory. Absolutną nowością są odważne koszule typu „all over print”, które przedstawiają motywy roślinne, zwierzęce lub postacie super bohaterów. Wszystko zarówno w damskiej, jak i męskiej odsłonie.







## HUCZNA TRZYDZIESTKA

# PATRIZII ARYTON

**W tym roku trójmiejska marka Patrizia Aryton świętuje trzydzieste urodziny na rynku europejskiej mody. Historia polskiego brandu opowiada o pasji do mody oraz pragnieniu podkreślenia i wydobycia kobiecych wdzięków na przestrzeni trzech dekad. Z okazji okrągłego jubileuszu powstał ponadczasowy płaszcz Evercoat, dostępny w limitowanej ilości w kolekcji jesień-zima 19/20.**

Fundamentem nowej, jubileuszowej kolekcji Patrizia Aryton na sezon jesień-zima 19/20 są płaszcze. To one grają główną rolę w kampanii sfotografowanej przez Marcina Kempkiego. To opowieść o dwóch indywidualnych kobietach, które łączy zamiłowanie do elegancji i wygody. Pod stopami modelek można zauważyć nietypowe podłoże w odcieniu ochry, której barwy przeplatają się w nowych projektach Patrizia Aryton. Naturalne fryzury i makijaż są kontynuacją manifestu marki pod hasłem: „Jesteś idealny, kiedy jesteś sobą.”

Jednak głównym produktem w nowej kolekcji jest płaszcz Evercoat, który powstał na podstawie jednych z pierwszych konstrukcji płaszczy marki. To hołd dla kobiet, które od trzech dekad są wierne tej trójmiejskiej marce. Płaszcz zaprojektowany został w trzech różnych modelach, różniących się od siebie długością. Każdy z nich ma pasek i kaptur, dzięki czemu można go wystylizować na ponad 10 sposobów. Evercoat został wyprodukowany w pięciu różnych kolorach. Oprócz płaszczy kolekcja jest rozbudowana o liczne sukienki, jedwabne topy, plisowane spódnice czy gładkie body. Wśród barw w kolekcji wyróżnia się: butelkowa zieleń, odcień wysuszonego hibiskusa oraz przyciągający wzrok ugier.

---

**Patrizia Aryton** to marka założona w 1989 roku przez Danutę i Ryszarda Cierockich w Chmielnie. Od 30 lat projektuje ubrania dla kobiet ceniących elegancję, jakość i styl. Pomysł na założenie firmy odzieżowej zrodził się z pasji do mody i tkanin. W 2012 roku ambasadorką i twarzą marki została Małgorzata Kożuchowska.

W branży o firmie zrobiło się głośno, kiedy cztery lata temu marka przeszła rebranding, który zapoczątkowała nowa Dyrektorka Kreatywna Patrycja Cierocka - Szumichora. Do wyrazu Aryton zostało dodane imię Patrizia, by sfeminizować obecną nazwę i zbudować skojarzenie z modą.







Sklep z klasykami designu i przyszłymi ikonami. Od mebli do prezentów.

Showroom :  
Aleja Niepodległości 606/610  
81-855 Sopot  
[www.designzoo.pl](http://www.designzoo.pl)

**designzoo**

## WSPOMNIENIE LATA

Jesień to czas grubych tkanin, sztywnych materiałów i mięsistych splotów. Można ją jednak przedstawić w bardzo przystępnej wersji, robiąc lekką, a jednocześnie klimatyczną sesję plażową. Taką właśnie drogę obrali trójmiejscy projektanci, zarówno ci doświadczeni - K. Kalska i P. Wojciechowski, jak i uczniowie Zespołu Szkół Kreowania Wizerunku, tworząc na sopockiej plaży wspólny projekt „Wspomnienie lata”. Za całościową stylizację odpowiada Santina Zienkiewicz, natomiast zdjęcia wykonała Anna Kosik.

RUDE FUTRO **MAX MARA**  
WEŁNIANY GOLF **H&M**  
LATEKSOWE SPODNIE **RAFAŁ KARASIEWICZ**  
BUTY **GINO ROSSI**



KRACIĄSTY GARNITUR **KAROLINA KALSKA**  
GOLF **BERSHKA**  
SZAL **GUESS**  
BUTY **SELECTED HOMMES**





KAPELUSZ **RESERVED**  
PŁASZCZ **PATRYK WOJCIECHOWSKI**  
GOLF **BERSHKA**  
SPODNIE **DRYF GDYNIA**





KAPELUSZ MANGO  
BLUZA KAROLINA KALSKA  
SPODNIE DRYF GDYNIA  
BUTY SELECTED HOMME



FOTOGRAF ANNA KOSIK  
STYLISTKA SANTINA ZIENKIEWICZ  
FRYZURA I MAKE-UP DOMINIKA KARNOWSKA  
MODEL DAMIAN GRADECKI /SDMODELS

# TRÓJMIEJSKA

## KUBY STARUSZKIEWICZA

AUTORKA: KLAUDIA KRAUSE-BACIA

**Trójmiejska to stały cykl magazynu Prestiż. Przepytujemy znanych i lubianych mieszkańców siostrzanych miast, gdzie spędzają leniwe niedziele, w którym lokalu piją poranną kawę i gdzie najczęściej można ich spotkać. Razem z naszymi rozmówcami odbywamy inspirującą podróż śladami ich ulubionych miejsc. Tym razem rozmawiamy z Kubą Staruszkiewiczem, perkusistą, kompozytorem i producentem, od lat współpracującym z najlepszymi polskimi artystami.**

Jestem rodowitym Gdańszczaninem. Pierwsze lata spędziłem w **Starej Oliwie**, mieszkalem wówczas w starym, dostojnym, otoczonym mnóstwem drzew, domu moich dziadków. Później przenieśliśmy się z rodzicami na **Dolne Miasto** do poniemieckiego, ceglanego budynku usytuowanego w środku PRL-owskiego blokowiska. Z prawej strony stadion żużlowy GKSu Wybrzeże, z lewej kolejowa „Przeróbka”, a z okna widok na iluminacje rafinerii gdańskiej. Nieco później, we wczesnych latach 90., na przeciwko naszego domu mój tata dobudował do pawilonów sklepowych budynek, który częściowo zaadoptowałem na pracownię. Tam przez wiele lat ćwiczyłem grę na bębnach, słuchałem muzyki, miałem próby, a w pewnym momencie zamieszkałem. To był bardzo kreatywny i znaczący okres w moim życiu. W drzwiach mijali się punkowcy z Dolnego Miasta, Moreny i Zaspy, panowie z Mietek Blues Band, Grażyna Łobaszewska, Mietek Szcześniak, Tymon Tymański czy Pink Freud... Przez wiele lat regularnie przebywałem też w **pracowni Ola Walickiego**, która mieściła się na terenach byłej stoczni. W Gdańsku się wychowałem, dojrzewałem, poznałem miłość swojego życia i zacząłem profesjonalnie zajmować się muzyką. Z tym miastem wiąże mnie silna więź. Dzisiaj **mieszkam w Sopocie**, mam tu dom, rodzinę, pracownię i na dzień dzisiejszy czuję, że jest to moje miejsce.

Moja praca wiąże się z ciągłym przemieszczaniem, więc gdy tylko wracam do Sopotu większość czasu spędzam w domu. Bardzo lubię gotować, więc mogę powiedzieć, że najbardziej aktywny jestem na zakupach i w kuchni. Nieczęsto wypuszczam się w miasto, jednak jeśli już umawiam się ze znajomymi przeważnie jest to **Teatr Boto**. To kreatywne miejsce, które bez artystowskiej spiny generuje dobrą energię. Można tam pójść w ciemno i zawsze spotkać fajnych ludzi, posłuchać muzyki, zobaczyć spektakl, porozmawiać i wypić dobre piwo. Czasami zdarza mi się tam też pograć. Co więcej, uważam, że to **jedno z najlepiej brzmiących akustycznie miejsc** w Trójmieście.

Czasami zaglądam też do **Konsulatu Dobrego Piwa** przy rondzie Czesława Niemena. To miejsce z dala od głównych szlaków turystycznych, ale też czuć tam ludzką energię i entuzjazm dla stworzenia dobrej przestrzeni do spotkań.

Jeżeli jadam na mieście, to staram się to łączyć z szukaniem inspiracji kulinarnych. W sezonie nie zdarza się to często, bo ilość ludzi odbiera przyjemność i niejednokrotnie obniża jakość. Jednak są miejsca, które nigdy nie zawodzą, jak np. **Piroman**, czyli kuchnia oparta głównie na wołowinie, ale z wolnej hodowli z Kaszub, więc jeśli już skuszę się na mięso, to tylko tam. Równie pyszna i kreatywna kuchnia, tym razem azjatycka (czyt. azjatycka), to oliwski **Ryż i Ping Pong** w Garnizonie we Wrzeszczu. Jeśli muszę zjeść coś „na szybko”, kiedy nie mam czasu nic ugotować, to swoje kroki kieruję do **Śliwki w kompot** i **Pobitych Garów**.

Przez to, że mieszkam i pracuję w Sopocie, nie mam zbyt wielu okazji, by odwiedzać Gdańsk. Wróciłem tam ostatnio w lipcu. Grałem koncert w **kościółce św. Jana** - swoją drogą niesamowite miejsce, wizerunkowo i akustycznie. Dopiero jak wjechałem na starówkę, dotarło do mnie jak bardzo zmienił się ten obszar. Jestem pod dużym wrażeniem tego, co dzieje się w rejonie Dolnego Miasta i gdańskiej starówki od strony południowej. **Ołowianka** i **Wyspa Spichrzów**, która przez dekady była zasypana gruzem i śmieciami, ujawniła swój potencjał. Nowe życie zyskały też **tereny postoczniove**, czyli obszary, gdzie Motława łączy się z Martwą Wisłą. Doskonałym przykładem jest **Ulica Elektryków** i **klub B90**, który przez cały rok aktywnie działa i organizuje ciekawe i ambitne koncerty. W Gdańsku pojawiło się dużo obiecująco wyglądających miejsc, klubów, restauracji i kawiarni, a co więcej - zaczęło tam nawet inaczej pachnieć! (śmiech.)

Swoją **wolny czas spędzam na poszukiwaniu spokoju**. Unikam tłumów i z chęcią uciekam na **spacery do lasu lub nad morze**. O ile



### KUBA STARUSZKIEWICZ

perkustista i producent. Od 1996 roku tworzy i współpracuje z artystami z rozmaitych środowisk. Brał udział w nagraniu ponad 40 wydawnictw płytowych, ścieżek dźwiękowych do filmów, spektakli teatralnych i radiowych oraz różnego rodzaju produkcjach multimedialnych. Jest członkiem zespołów Marii Peszek, Natalii Przybyś, Krzysztofa Zalewskiego i Muřka Staszycy. W zeszłym roku wraz z Dawidem Podsiadło, Korteżem i Krzysztofem Zalewskim brał udział w 9. odsłonie orkiestry Męskiego Grania, z którą nagrał utwór „Początek”. Jest też odpowiedzialny za stworzenie aranżacji i części muzycznej widowiska Sopot Remake 68'. Niedawno wraz z Patem Stawińskim wydał album pod nazwą „Pat Jacob” inspirowany folkiem i muzyką islandzką. Obecnie jako producent i kompozytor pracuje nad nową płytą Natalii Przybyś.

w lesie jest spokojnie przez cały rok, to wypadu nad morze w sezonie są dla mnie abstrakcją. Latem, zdarza mi się wstać o 5:00 nad ranem i iść na **sopocką plażę**, by zobaczyć wschód słońca. W młodości nie widziałem zbyt wielu wschodów, więc teraz nadrabiam zaległości i w ten sposób ładuję baterie.





Volkswagen

# CityMotors

[www.citymotors.pl](http://www.citymotors.pl)



## Nowy Salon Volkswagena w Gdańsku.

W ofercie:

- Sprzedaż samochodów nowych • Sprzedaż samochodów dostawczych
- Sprzedaż samochodów używanych • Serwis mechaniczny Volkswagen
- Serwis blacharsko lakierniczy • Części zamienne

---

Autoryzowany Salon CityMotors, Gdańsk, ul. Uczniowska 36.

[www.citymotors.pl](http://www.citymotors.pl)

[www.volkswagengdansk.pl](http://www.volkswagengdansk.pl)

## LADIES DAY EXCLUSIVE

**W ostatni piątek wakacji, 30 sierpnia, gdański Hotel ALMOND oraz Golden Circle by Amelia Szaposznikow zorganizowali wyjątkowe spotkanie dla przedsiębiorczych i inspirujących kobiet. Hasłem przewodnim wydarzenia było: „Nasza Kobiecość, Nasze Zdrowie”.**

Niezwykły wieczór i przyjemne zakończenie lata - tak w skrócie można podsumować Ladies Day Exclusive. Gospodarzem imprezy był hotel Almond w Gdańsku, a spotkanie zorganizowano wraz z Amelią Szaposznikow z Golden Circle – inicjatorką i założycielką bardzo kobiecego projektu, organizującego niepowtarzalne wydarzenia, skierowane do trójmiejskich kobiet.

Podczas spotkania odbyło się kilka wartościowych prelekcji i fachowych warsztatów. Ekspertki - Agnieszka Zajac, Dorota Bury, Natalia Wodyńska-Stosik, Katarzyna Szulc oraz Anna Szalińska wraz z Dorotą Boltakis-Piasecką, poruszyły mnóstwo interesujących zagadnień poczynając od mocy słów, wdzięczności i motywacji, aż po tajniki wykorzysty-

wania komórek macierzystych w innowacyjnej technologii medycyny estetycznej.

Ekspertki SPA Hotelu Almond zaprezentowały kilka prostych ćwiczeń rozluźniających, które można wykonać samemu podczas 10-15 minutowej przerwy od pracy. Ćwiczenia te połączone były z pokazem prawidłowej postawy w pracy przed komputerem, w których wzięły również udział uczestniczki spotkania.

Sporo radości i zaangażowania uczestniczek wywołała także podczas pobudzającego warsztatu ruchowego Dorota Turzańska-Skiba z programem Salsation. Było energetycznie, merytorycznie i motywująco. Druga część imprezy minęła na rozmowach przy muzyce na żywo

Fot. Nikola Lelen



w ogrodzie zimowym hotelowej Restauracji MAGIEL. dopełnieniem wszystkiego był pyszny poczęstunek oraz kolorowe koktajle przygotowane przez hotel, a także niespodzianki i nagrody przygoto-

wane przez organizatorów dla uczestniczek wydarzenia.

To wydarzenie na stałe pojawi się w grafiku eventowym hotelu ALMOND. Kolejna edycja już w przyszłym roku.

## URODA

### 22. TARGI KOSMETYCZNE I FRYZJERSKIE

**Najświeższe trendy, innowacyjne produkty, widowiskowe pokazy z udziałem światowej sławy mistrzów sztuki fryzjerstwa i wizażu, emocjonujące konkursy, porady ekspertów i setki stoisk – to wszystko znajdziecie na tegorocznej edycji gdańskich Targów Kosmetycznych i Fryzjerskich Uroda. Targi odbędą się w dniach 5-6 października w AmberExpo.**

Ponad 360 firm i marek z branży fryzjerskiej i kosmetycznej pojawi się w pierwszy weekend października na hali AmberExpo w ramach 22. Targów Kosmetycznych i Fryzjerskich Uroda. Organizatorzy przewidzieli mnóstwo atrakcji, w tym m.in. specjalne targowe ceny, bogatą ofertę kosmetyków do pielęgnacji i makijażu, preparatów do stylizacji włosów, zdobienia paznokci i zabiegów podologicznych oraz sprzętu i wyposażenia salonów. A ponieważ żyjemy w czasach, kiedy modne i zdrowe jest wszystko to, co naturalne, to również na targach pojawi się sporo kosmetyków ekologicznych, a nawet wegańskich. Na wielu stoiskach będzie można

też skorzystać z bezpłatnych porad, konsultacji i innowacyjnych zabiegów upiększających. W strefie konferencyjnej certyfikowane szkolenia, kreatywne warsztaty i wykłady poprowadzą eksperci, instruktorzy i styliści najwyższej klasy. W ramach wydarzenia Pomorska Izba Rzemieślnicza MSP w Gdańsku, po raz czwarty organizuje „Dzień Fryzjera”. Nie zabraknie też konkursów.

Targom Uroda od lat towarzyszy również akcja charytatywna „Czesanie za uśmiech”, której celem jest wsparcie podopiecznych Hospicjum Pomorze Dzieciom i promocja młodych talentów fryzjerskich. Już 5 października

uczniowie szkół województwa pomorskiego oraz Mistrzowie Fryzjerstwa z Polski będą cze-

ścić odwiedzających targi w zamian za wsparcie na rzecz hospicjum.





# JESIEŃ - CZAS NA REGENERACJĘ

**Lato za pasem, a to znaczy, że skóra przeszła w ostatnich miesiącach wiele ciężkich i dewastujących ją prób. Przesuszona i ściągnięta od słonych morskich wód, przebarwiona od kąpeli słonecznych. Jak przywrócić jej blask, a także zdrowy i jednolity koloryt po wakacjach? Ratunek przychodzi prosto ze Studia SBP!**

Marka Biologique Recherche, która zawojuwała życie wielu na całym świecie jest już dostępna w Trójmieście! Znajdziecie ją w Studio SBP, jedynym salonie kosmetycznym w Polsce wykorzystującym pełną gamę kosmetyczną i zabiegową tej marki.

Jesień to czas, by zatroszczyć się o skórę, która wymaga natychmiastowej regeneracji i przywrócenia równowagi. Jak właściwie zatroszczyć się o nią i poradzić sobie z jej pielęgnacją? Sposobów jest kilka...

## ZAUF AJ PROFESJONALISTOM

Dobry makijaż i peeling, wykonywane w domowych pieleszach sprawiają, że skóra, na której widoczne są niedoskonałości na chwilę znikną, choć tak naprawdę nie znikną, a zostaną zakamuflowane. Będzie to działanie powierzchniowe i krótkotrwałe. Warto, więc oddać się w ręce profesjonalistów, którzy zadziałają długofalowo, a swoją wiedzą i dostępnymi środkami sprawią, że Twoja skóra odzyska piękno i blask na stałe. Studio SBP ma kilka propozycji i rozwiązań. Oto kilka z nich.

Pierwszą propozycją jest zabieg na przebarwienia Masque Pigm 400 wyrównujący koloryt skóry. To propozycja zupełnie nieinwazyjna, której siła leży w składnikach aktywnych, takich jak - wyciąg z kawioru limonkowego i czerwonej algi, witaminy C oraz składnika A - Glucane Detox, redukującego przebarwienia. Zabieg ten sprawdza się również jako zabieg bankietowy, gdyż skóra po nim staje się pełna blasku, wypoczęta, lepiej nawilżona i jaśniejsza, a przebarwienia ulegają zmniejszeniu.

## AHA ! OWOCOWA ODNOWA

Kwasy owocowe wykorzystywane były już w starożytności. Nacierano się sokiem z cytryny, by zlikwidować problemy ze zmianami, które się na niej pojawiały. Do kąpeli dodawano mleko, gdyż zabiegi te uznawane były jako remedium na suchą skórę, którą chciano zmiękczyć i nawilżyć. Kiedy odkryto pełnowartościowe działanie kwasów, zainteresowano się ich wpływem na kondycję skóry.

Fot. Karol Kacperski



Dzisiaj uznane przez kosmologów, są jednym z najczęściej wybieranych zabiegów w gabinetach kosmetycznych. Możemy w pełni korzystać z ich dobrodziejstw, jeszcze skuteczniej pozbywając się wszelkich niedoskonałości i przeciwdziałając oznakom starzenia pojawiającym się wraz z mijającym nieubłaganie w naszym życiu czasem. Studio SBP również posiada zabieg z użyciem kwasów. Zabieg ten ma za zadanie: delikatnie złuszczać, przywracając odpowiednią grubość warstwie rogowej naskórka, głęboko nawilżać, stymulować produkcję kolagenu w skórze, wyraźnie poprawiając jej jędrność i napięcie, doskonale ujednolicać, rozjaśniać koloryt oraz przebarwienia posłoneczne. Jest to idealna pielęgnacja skóry po okresie letnim - mówi Kamila Bednarska, kosmolog w Studio SBP. Zastosowanie preparatów z alfa-hydroksykwasami (AHA) w przypadku skóry zniszczonej działaniem słońca zapewnia poprawę nie tylko jej powierzchniowych warstw, ale wpływa też korzystnie na tkankę łączną. Badania potwierdziły, że po serii preparatami z AHA następuje wyraźne podwyższenie w skórze aktywności fibroblastów, czyli komórek odpowiedzialnych za produkcję kolagenu oraz innych białek, które odpowiadają za elastyczność i strukturę skóry.

## PRZEBUDOWA OD PODSTAW

Studio SBP ma w swej ofercie również zabieg, który od wielu lat cieszy się niezwykłą popularnością wśród osób dbających o młody wygląd i jakość swojej skóry nie tylko od zewnątrz, ale także "od środka". Co więcej, jest to sława w pełni zasłużona. Mezoterapia mikroigłowa to bardzo skuteczny sposób na odmłodzenie i regenerację skóry u jej podstaw. Podczas zabiegu dobierany jest koktajl, który ma za zadanie zlikwidować doskwierający Nam problem. W zależności od produktu i problemu wykonuje się od 3 do 6 zabiegów, co 14 - 21 dni. Potem wystarczy wykonać zabieg przypominający co 3-6 miesięcy. Dodatkowo teraz w Studio SBP przy serii zabiegów wykonywanych co 2 tygodnie na każdego Klienta zdecydowanego skorzysta z tej propozycji czeka niespodzianka! Jesień i nadchodzące wraz z nią chłodniejsze dni, to najlepszy czas na zabiegi intensywnie i dogłębnie regenerujące. Jak widać, sposobów pielęgnacji jest wiele, a gdańskie Studio SBP dysponuje pełnym wachlarzem możliwości i odpowiedzią na każdy doskwierający Ci problem.

Przyjdź i sprawdź na co ich stać!

## STUDIO SBP

Gdańsk, Grodzka 17

tel. +48 511 649 128 | sbpgdansk@gmail.com

[www.studio-sbp.pl](http://www.studio-sbp.pl)



# SKUTECZNE POZBYCIE SIĘ CHRAPANIA? TO MOŻLIWE!

**O to, w jaki sposób powstaje powszechny problem chrapania i jak powinno się je leczyć, zapytaliśmy dr n. med. Krzysztofa Kicińskiego, specjalistę laryngologa w Centrum Dermatologiczno-Alergologicznym DERM-AL w Sopocie.**

## Panie Doktorze, czym jest chrapanie i jakie są jego przyczyny?

To głośne oddychanie w czasie snu. Często powodem jest wydłużone podniebienie miękkie i języczek. Przepływające powietrze sprawia je w drżenie i wywołuje dźwięki. Pojawia się również w przypadku zaburzeń drożności nosa na skutek skrzywienia przegrody, polipów, czy obrzęku tkanek, w następstwie uczuleń, albo przeziębień. Czasem przyczyną jest przerost migdałków. Kiedy w wyniku upośledzenia drożności górnych dróg oddechowych ograniczony zostaje przepływ powietrza, dochodzi do bezdechu sennego. Gdy trwa on 10 sekund, mózg odbiera w tym czasie sygnał o obniżeniu nasycenia krwi tlenem. Rośnie wtedy ciśnienie tętnicze krwi, akcja serca przyspiesza, mięśnie się napinają, a sen spłyca. Cykl może powtarzać się wielokrotnie, zaburzając prawidłowy sen.

## Czy chrapanie trzeba leczyć?

Nie należy traktować go wyłącznie jako dyskomfort, warto je leczyć. Chrapanie i bezdech mogą być przyczyną nie tylko ciągłego niewyspania i przemęczenia, ale też groźnych chorób. Pojawiają się często stany depresyjne, wzrasta ryzyko chorób układu krążenia i cukrzycy, mogą wystąpić zaburzenia potencji, dochodzi do zaburzenia koncentracji w ciągu dnia.

## Jakie są metody leczenia chrapania i bezdechu?

Metodę leczenia powinno dobierać się w zależności od przyczyny. Należy też wziąć pod uwagę: występujące choroby, czy osobnicze uwarunkowania oraz preferencje pacjenta na



konkretne metody terapeutyczne. Przed zabiegiem konieczna jest konsultacja, na której pacjent jest kwalifikowany do odpowiedniej metody: uvulopalatoplastyki czyli plastyki języczka i podniebienia miękkiego; uvulopalatofaryngoplastyki - plastyki języczka, podniebienia miękkiego oraz gardła (np. wycięcie migdałków podniebiennych, plastyka łuków podniebiennych); konchoplastyki - plastyki małżowin nosowych dolnych, plastyki nasa-  
dy języka.

## Gdzie lepiej wykonać zabieg usuwający bezdech - w szpitalu czy w gabinecie?

W szpitalach spotkamy się z długim terminem oczekiwania, nie ma też możliwości wyboru metody operacji. Zazwyczaj będzie to tradycyjna chirurgia, która jest bardziej inwazyjna,

wymaga ona dłuższego okresu rekonwalescencji. W gabinecie specjalisty laryngologa można wykonać zabieg nowoczesną techniką np. radiochirurgią w znieczuleniu miejscowym, podobnym do stomatologicznego i po zabiegu wrócić do domu.

## Na czym polega radiochirurgia?

Metoda ta wykorzystuje efekt przepływu fal radiowych o wysokiej częstotliwości i niskiej temperaturze przez obszar poddany zabiegowi. Działaniu fal poddawane są wyłącznie komórki i tkanki przylegające bezpośrednio do elektrody. Umożliwia wykonywanie drobnych, precyzyjnych i delikatnych nacięć, które szybko się goją. To skuteczna technika pozwalająca zminimalizować powikłania oraz czas potrzebny na rekonwalescencję.

## Jak długo wraca się do codziennej aktywności po zabiegu?

Zabieg nie wyklucza z codziennej aktywności. Wystarczy prowadzić trochę bardziej oszczędny tryb życia przez jakiś czas po zabiegu np. około tygodnia. Nie należy w tym czasie korzystać z sauny, siłowni, jeść gorących lub ostrych potraw, pić alkoholu i palić papierosów.

## Ile czasu trzeba czekać na efekt zabiegu leczenia chrapania?

U większości pacjentów już w 1 noc jest odczuwalna poprawa i z każdym dniem jest coraz lepiej. Ostateczne efekty można oceniać zwykle po 3 miesiącach od zabiegu. U części pacjentów jest wymagane wykonanie kolejnego etapu zabiegu tak aby efekty były w pełnej mierze zadowalające.



**DERMAL**

DERMATOLOG A / ALERGOLOG A

Centrum  
Dermatologiczno - Alergologiczne  
„Derm-AL”  
Armii Krajowej 116/5  
81-824 SOPOT

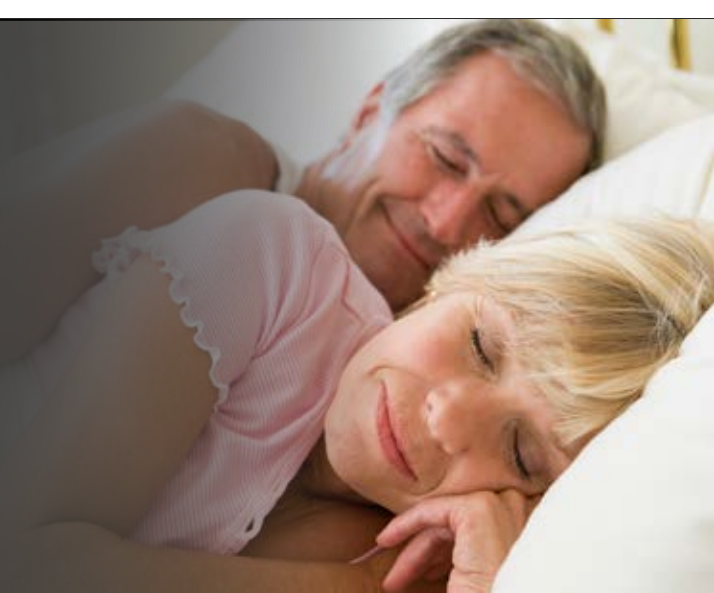
REJESTRACJA:  
tel.: 58/5516245  
info@derm-al.pl  
www.derm-al.pl

### BADANIA ENDOSKOPOWE LARYNGOLOGICZNE DZIECI I DOROSŁYCH

- Videoendoskopia trzeciego migdałka, nosa, ujścia zatok
- Videolaryngoskopia gardła środkowego, krtani, początkowego odcinka tchawicy
- Videostroboskopia - ocena krtani w czasie fonacji

### ZABIEGI LARYNGOLOGICZNE DLA DOROSŁYCH

- Leczenie chrapania
- Konchoplastyka - udrażnianie nosa
- Kryptoliza migdałków
- Tonsillotomia - zmniejszenie migdałków





## JEŚLI CHCESZ COŚ ZMIENIĆ **ZNAJDZIEMY ROZWIĄZANIE**



DOŚWIADCZENI SPECJALIŚCI, NAJNOWSZE TECHNOLOGIE

STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA I RODZINNA  
ENDODONCJA I LECZENIE KANAŁOWE  
PROTETYKA  
SPECJALISTYCZNA PARODONTOLOGIA  
CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA I IMPLANTY  
LECZENIE DYSFUNKCJI I ZABURZEŃ ZWARCIA  
WYBIELANIE  
RADIOLOGIA I FIZYKOTERAPIA  
PROFILAKTYKA  
STOMATOLOGIA ESTETYCZNA  
LECZENIE LASERAMI

**PRZYWRACAMY PIĘKNY,  
ZDROWY UŚMIECH  
PACJENTOM  
W KOMFORTOWYCH  
WARUNKACH**

# ŚWIĘTUJEMY 8. URODZINY **KASHMIR SPA** MALWINA MARKOWSKA

AUTOR: HALINA KONOPKA

**Indywidualne podejście do klienta, miła atmosfera oraz najlepsze sprzęty na rynku to domena gabinetu kosmetycznego Kashmir SPA Malwina Markowska, który niedawno obchodził swoje 8. urodziny. Z tej okazji w ofercie gabinetu pojawiły się dwa zupełnie nowe urządzenia - Zaffiro oraz Emerge, które są już do dyspozycji klientek.**

Gabinet kosmetyczny Kashmir SPA Malwina Markowska powstał w 2011 roku i od tego czasu systematycznie się rozwija. Za wszystkim stoi kosmolog i pasjonatka w jednym - Malwina Markowska, która nieustannie dba o jakość wykonywanych usług. W gabinecie znajdziemy pełne spektrum - od zabiegów pielęgnacyjnych, masaży i rytuałów na ciało po makijaż permanentny, zabiegi na brwi i rzęsy, kończąc na zabiegach z zakresu medycyny estetycznej. Wszystko wykonywane na renomowanych urządzeniach oraz kosmetykach amerykańskiej marki dermokosmetycznej Dermalogica, której Kashmir SPA Malwina Markowska od 5 lat jest autoryzowanym salonem.

Po udanym wiosennym debiucie urządzenia BTL X-WAVE, czyli terapii falą uderzeniową, w ofercie gabinetu pojawiły się dwa zupełnie nowe urządzenia - Zaffiro i Emerge firmy ITP S.A.

Pierwsze z nich - Zaffiro - to bezinwazyjna i bezbolesna metoda złuszczenia obumarłych komórek naskórka, która łączy w sobie technologię podczerwieni oraz peeling wodny. Intensywny strumień wody wzmocniony odpowiednimi składnikami aktywnymi, umożliwia bezpieczne i skuteczne oczyszczenie skóry, ale także jej odpowiednie nawilżenie, odświeżenie i wygładzenie. To idealny zabieg bankietowy.

– Unikalnym elementem tego urządzenia jest specjalna głowica zakończona szkłem szafirowym, które wzmacnia emisję światła podczerwonego prowadząc do efektu ciepłego skóry nazywanego termoliftingiem - opowiada Malwina Markowska, właścicielka gabinetu. - Podczas zabiegu uzyskujemy podgrzanie głębokich warstw skóry do temperatury 65°C, dzięki któremu włókna kolagenowe i elastyna, odpowiedzialne za napięcie skóry, zostają skrócone do ich pierwotnej długości. Fibroblasty, które odpowiadają za produkcję włókien kolagenowych są jednocześnie stymulowane do produkcji nowych, młodych włókien. Dzięki temu mamy do czynienia z wielowymiarowym efektem liftingu, który przywraca skórze jej młodzieńczy wygląd w całości naturalny, ale także spektakularny sposób - podkreśla.

Drugim urządzeniem, które już podbija serca kobiet jest niezawodny laser frakcyjny Emerge. Ten zabieg bardzo szybko zredukuję pojawiające się z wiekiem przebarwienia skórne oraz pogłębiające się bruzdy wargowo-nosowe czy tzw. kurze łapki. Co więcej, po kilku zabiegach można pozbyć się problemu z nieinwazyjny i niewymagający okresu rekonwalescencji sposób. Jak działa? Laser stosuje energię w postaci mikrowiązek światła, które w kontrolowany sposób uszkadzają wybrane obszary naskórka i skóry właściwej. W wyniku naturalnego procesu gojenia się naruszone komórki zastępowane są przez nową, zdrową tkankę.

– Przeprowadzony zabieg jest komfortowy i nie wymaga podania znieczulenia miejscowego - zapewnia Malwina Markowska. - Bez-



**Malwina Markowska**  
kosmolog i właścicielka gabinetu

pośrednio po zabiegu wystąpi miejscowe zaczerwienienie, które znika po kilku godzinach. W zależności od kondycji skóry mogą być widoczne drobne ślady. By uzyskać spektakularny efekt specjaliści zalecają serię 3-6 zabiegów.

Gabinet kosmetyczny Kashmir SPA Malwina Markowska nieustannie się rozwija. Świadczą o tym coraz to nowsze technologie oraz stałe, zadowolone klientki. Na imprezie urodzinowej frekwencja dopisała. Goście mogli skorzystać i zobaczyć w akcji rewelacyjne urządzenie - falę uderzeniową BTL stworzoną do modelowania sylwetki, oraz pokaz dwóch nowych perełek, czyli Zaffiro i Emerge. Zorganizowana została także loteria balonowa, a całość uzupełnił kieliszek pysznego prosecco.



**Zespół Kashmir SPA Malwina Markowska**



**GABINET KOSMETYCZNY KASHMIR SPA MALWINA MARKOWSKA**

Gdańsk, ul. Lawendowe Wzgórze 16/1u | tel.: 500-790-545

www.kashmirspa.pl



# Body Shape Garden



## PODARUJ SWOJEMU CIAŁU EFEKT WOW!

**Body Shape Garden** to salon kosmetyczny z misją. Dbamy o świetną kondycję twarzy i ciała w każdym wieku. Koncentrujemy się na technikach odmładzania opartych na aktywacji wewnętrznych sił organizmu. Za sprawą nieinwazyjnych, skutecznych działań - na granicy medycyny estetycznej i kosmetologii - zapewniamy młody i naturalny wygląd.

### **SZYBKE I SKUTECZNE ZWALCZANIE** TKANKI TŁUSZCZOWEJ I CELLULITU

### **UNOSZENIE** POŚLADKÓW I UJĘDRNIANIE BIUSTU

### **NAPINANIE WIOTKIEJ SKÓRY** PO CIĄŻY NA BRZUCHU I DEKOLCIE

### **PRZYWRACANIE** ZGRABNEJ SYLWETKI

### **BADANIE** STOPNIA ZAAWANSOWANIA I RODZAJU CELLULITU

### **NIEINWAZYJNY LIFTING** TWARZY

### **OPALANIE** NATRYSKOWE

### **KOMPLEKSOWA TECHNOLOGIA UJĘDRNIANIA** **ICOONE LASER®**

Wykorzystujemy urządzenie medyczne ICOONE LASER® łącząc ze sobą 3 techniki: intensywny masaż podciśnieniowy, rozgrzewające promieniowanie lasera i napinające naświetlanie led. Laser działa nie tylko powierzchownie na skórę, ale również na tkankę tłuszczową i łączną, a silny masaż nawet na mięśnie. Podczas jednego zabiegu likwidujemy kilka problemów jednocześnie, co powoduje, że wszystkie one są niwelowane kompleksowo i skutecznie.

### **RELAKSACYJNA REDUKCJA CELLULITU AROSHA**

Stosujemy relaksacyjną metodę redukcji cellulitu - owijanie bandażami AROSHA. Skuteczność tej metody bazuje na strukturze tkaniny i naturalnych właściwościach kosmetyków, wykorzystywanych przy zabiegu. Wspomagające modelowanie ciała i redukcję cellulitu - aktywne składniki - wnikają w głąb skóry, przynosząc natychmiastowy efekt liftingu i ujędrnienia ciała.

SOPOT, UL. BOHATERÓW MONTE CASSINO 53  
(WEJŚCIE OD UL. HAFFNERA)



BSGSOPOT@GMAIL.COM

+48 792 534 500



WWW.BSGSOPOT.COM

**icoone**<sup>®</sup>  
LASER

Body Shape  
Garden

**AROSHA**  
AESTHETIC SCIENCE



MICHAŁ NAWROCKI

## STOMATOLOG NA MIARĘ XXI WIEKU

Poza inwestowaniem w najnowsze technologie mające zastosowanie w stomatologii, ciągle się kształcimy - mówi Michał Nawrocki, jeden z najbardziej utytułowanych stomatologów w kraju, a zarazem pierwszy Polak, który uzyskał tytuł Master of Science in Laser in Dentistry. W wywiadzie z Prestiżem opowiada o zmianach, które nastąpiły w stomatologii na przestrzeni lat, nowych technologiach, oraz wyzwaniach - tych osobistych i biznesowych.





**Zacznijmy od najbardziej nurtującego pytania: czy można leczyć zęby bezboleśnie? To chyba jedno z największych wyzwań stomatologii...**

Dzisiejsza stomatologia nijak ma się do nieprzyjemnych doświadczeń większości społeczeństwa z przeszłości. Dziś leczenie stomatologiczne może odbywać się bezboleśnie, a dzięki nowoczesnym technologiom możemy uniknąć nieprzyjemnych doświadczeń bólowych w niemal 100%. W mojej klinice od samego początku wprowadzam najwyższe standardy leczenia, dlatego też każdemu pacjentowi proponujemy znieczulenie. Aby do minimum zniwelować nieprzyjemne uczucie podczas jego podania stosujemy specjalny system komputerowy „the Wand”, który gwarantuje łagodne i bezbolesne znieczulenie, co sprawdza się przede wszystkim podczas leczenia stomatologicznego dzieci.

**Istnieją jakieś alternatywy oprócz zwykłego znieczulenia?**

W swojej ofercie posiadamy także sedację wziewną, która nie tylko łagodzi dolegliwości bólowe, ale także pozwala się odprężyć i wyciszyć podczas wizyty. Co ciekawe korzystają z niej chętnie zarówno dzieci, jak i dorośli. Ponadto w Nawrocki Clinic wykorzystujemy najbardziej zaawansowaną technologię wspomagającą codzienną pracę, czyli laser stomatologiczny Fotona LightWalker. To urządzenie dzięki dwóm długościom fal laserowych staje się niemal uniwersalne na każdej płaszczyźnie leczenia stomatologicznego. Stosowanie takiego lasera daje niesamowite efekty zabiegowe, często bez konieczności znieczulania. Zabiegi z jego użyciem wykonywane są bezboleśnie, uzyskujemy szybsze gojenie, a pacjent odczuwa większy komfort także po zabiegu.

**Rozmawiamy o tym, bo chyba wciąż stomatolodzy wzbudzają najwięcej strachu. Ludzie potrafią latami nie chodzić do dentysty dlatego, że zwyczajnie się boją.**

To już zdecydowanie przeszłość. Dzisiejsza stomatologia, nowe technologie, innowacyjne metody leczenia i nowoczesny sprzęt pozwalają na leczenie w niezwykle komfortowych warunkach, bez bólu i strachu. Nie ukrywamy jednak, że także właściwe podejście do pacjenta, szczególnie w kwestii tych najmłodszych, ma kluczowe znaczenie. Zespół specjalistów pracujących w Nawrocki Clinic to nie tylko wspaniali, doświadczeni lekarze, ale także życzliwe i ciepłe osoby starające się zrozumieć potrzeby każdego pacjenta, do każdego przypadku podchodząc indywidualnie.

**Cyfrowe planowanie uśmiechu, najnowocześniejsze lasery do zabiegów, wszczepianie implantów za pomocą nawigacji komputerowej - to wszystko znajdziemy dzisiaj w Nawrocki Clinic. Jednak wymaga to stałej pracy, nauki i szkolenia. Wiemy, że rok temu jako pierwszy Polak uzyskał pan tytuł Master of Science in Laser in Dentistry. Dlaczego akurat ten kierunek?**

Cztery lata temu zakupiliśmy najbardziej zaawansowany technologicznie na świecie laser Er:YAG i Nd:YAG Fotona LightWalker. Laser ten znajduje zastosowanie w każdej dziedzinie stomatologii. Po odbyciu pierwszych szkoleń umożliwiających mi samodzielną pracę z tym laserem wiedziałem, że muszę pogłębiać swoją wiedzę w tym zakresie. Dlatego wybrałem najbardziej prestiżowy ośrodek - Uniwersytet RWTH w Aachen w Niemczech. Po dwóch latach studiów, w zeszłym roku, obroniłem pracę i uzyskałem tytuł naukowy Master of Science in Lasers in Dentistry. Dzięki zdobytej wiedzy oraz kilkuletniemu już doświadczeniu na tej płaszczyźnie, mogę się nią dzielić prowadząc szkolenia dla innych stomatologów w kraju. Jestem także zapraszany do prowadzenia szkoleń i wykładów poza granicami kraju podczas największych i najbardziej prestiżowych wydarzeń z branży stomatologicznej, m.in. w Kanadzie, Niemczech, Austrii, Rosji, na Słowenii, czy w Bułgarii.

**Zastanawia nas jedno, jak udaje się to wszystko połączyć z codzienną pracą, domem, rodziną?**

To jest największym wyzwaniem z jakim się borykam (śmiej). Oczywiście nie jest to łatwe, jednak zawsze mogę liczyć na wsparcie mojej małżonki – Agnieszki Dojlidko-Nawrockiej, która jest nie tylko moim przyjacielem i partnerem życiowym, ale także partnerem biznesowym. To Agnieszka „trzyma w ryzach” całą klinikę. To ona często ryzykuje, podejmuje ważne decyzje, tworzy niezwykły zespół ludzi i nimi zarządza. Z jej pomocą mogę spokojnie zająć się pracą, pacjentami i swoim rozwojem.

**Stały rozwój zawodowy to jedno, ale doszły nas słuchy, że to nie jedyny jaki ma miejsce obecnie w pana życiu - powstaje nowa klinika!**

Dobre wieści szybko się rozchodzą. To prawda, chociaż wraz z żoną i całym naszym zespołem stworzyliśmy na Czarnym Dworze wyjątkowe miejsce, któremu od-



daliśmy serce, nadszedł czas, by opuścić je na rzecz nowego. Tam będziemy mogli się rozwijać, powiększyć pracownię protezyczną, poszerzyć zespół specjalistów oraz przyjmować więcej pacjentów. Na razie tylko tyle mogę powiedzieć, ale już wkrótce na pewno usłyszycie więcej o tym projekcie.

**Czy decyzja o nowej klinice jest też wynikiem tego, że to pacjenci są coraz bardziej świadomi i oczekują usług na najwyższym poziomie?**

Stworzenie miejsca, gdzie możemy oferować usługi na najwyższym poziomie, gdzie pacjent czuje się komfortowo i bezpiecz-

nie, było i jest naszym priorytetem. Pacjenci są coraz bardziej świadomi i wymagający. Dzisiaj zdrowy i piękny uśmiech jest miarą sukcesu, szczęścia i powodzenia w życiu, a pacjenci oczekują kompleksowych usług na najwyższym, światowym poziomie. Dlatego nie tylko wprowadzamy nowe technologie takie jak: Implant, DSD – cyfrowe projektowanie uśmiechu, CEREC CAD- CAM, lasery, ale także rozwijamy nasz zespół specjalistów w każdej dziedzinie stomatologii.

**Rozmawiając z panem, musimy zapytać o przyszłość w dziedzinie stomatologii. Prężnie rozwija się implantologia, specjalności z branży są także zgodni co do niezwykłego potencjału biomateriałów. Czy to właśnie w tym kierunku zmierzają trendy?**

Biomateriały od lat wykorzystywane są w implantologii do tzw. zabiegów regeneracyjnych, kiedy brakującą ilość kości musimy uzupełnić, tak żeby wytworzyć właściwe warunki dla umieszczenia implantu. Mogą być one różnego rodzaju i pochodzenia (syntetyczne, pochodzenia roślinnego, zwierzęcego lub ludzkiego). Jednakże absolutnie złotym standardem w chwili obecnej są przeszczepy kości autogenicznej, kiedy wykorzystujemy kość własną pacjenta w celu odbudowania defektu. Miałem przyjemność uczestniczyć w szkoleniach i kursach organizowanych







przez prof. Fouda Khourego w Niemczech oraz przez dr Franka Zastrova, w których poznawałem techniki pobierania kości i wykonywania tego typu przeszczepów. Na dzień dzisiejszy daje to najbardziej przewidywalne efekty, wpływające na długotrwałą stabilność tkanki wokół implantu.

W podsumowaniu naszej rozmowy chciałbym przytoczyć słowa Ralpha Emersona, które są wciąż aktualne, choć były wypowiedziane w XIX wieku: „Metod może być milion i jeszcze parę, ale zasad mamy kilka. Osoba, która rozumie zasady, może z sukcesem wybierać metodę.

Ci, którzy próbują metod, ignorując zasady, z pewnością będą mieli kłopoty”. Dlatego, poza inwestowaniem w najnowsze technologie mające zastosowanie w stomatologii, ciągle się kształcimy i poszerzamy naszą wiedzę uczestnicząc w licznych kursach, szkoleniach i wykładach.

### **Duże nadzieje pokłada się też w rozwoju druku 3D. Jak bardzo ułatwia to życie stomatologom?**

Od przeszło dwóch lat używamy w klinice zaawansowanej technologicznie drukarki 3D - FormLabs 2, która wykorzystuje technologię sterolitografii (SLA) do tworzenia precyzyjnych wydruków w najwyższej jakości. W technologii tej specjalna żywica utwardzana jest światłem lasera, a my jesteśmy w stanie uzyskać wydruk z dokładnością do 25 mikronów. Po skanowaniu jamy ustnej przy pomocy skanera optycznego Cerec Omnicam możemy wydrukować modele pacjenta, dzięki czemu unikamy nieprzyjemnych wycisków. Kolejnym zastosowaniem, najbardziej istotnym w tej chwili, jest możliwość drukowania szablonów chirurgicznych bezpośrednio u nas w laboratorium. Szablony te umożliwiają wprowadzenie implantu z niesamowitą precyzją, na odpowiednią głębokość i pod odpowiednim kątem, dzięki czemu zabiegi są szybsze i bardziej przewidywalne.



# IMPLANTY

## OD CZEGO ZACZAĆ?

**Wiele słyhać o leczeniu implantologicznym w mediach czy internecie. Czy wiemy jednak z czym się to wiąże? Jakie są rzeczywiste wskazania i przeciwwskazania? Ile czasu trwa takie leczenie? Dr Google podaje nam wiele, często sprzecznych odpowiedzi i nie raz potrafi nas nastraszyć, lub obiecać gruszki na wierzbie...**

W Advanced Implant Centre, SmileClinic Chmielewski i Karczevska dbamy o to, aby nasz Pacjent uzyskał wszelkie informacje o dostępnych możliwościach leczenia i podejmował decyzje o swoim zdrowiu i wyglądzie świadomie. W przypadku pacjentów z brakami zębów, lub zębami do usunięcia zaczynamy od wizyty konsultacyjnej, na której ważne jest dla nas zapoznanie się z oczekiwaniami Pacjenta. W końcu każdy z nas oczekuje czegoś innego i wymaga indywidualnego podejścia.

Aby ocenić, czy można wszczepić implant, potrzebne jest aktualne badanie tomografii komputerowej wiązki stożkowej (CBCT). Pokróctce, to trójwymiarowa informacja o kości szczęki czy żuchwy. Bez obawy jednak. Badanie takie, nie spowoduje, że zaczniemy świecić. Dawka promieniowania jaką otrzymujemy w trakcie takiego badania jest taka, jak podczas wyjazdu spędzanego na słońcu czy długiego lotu samolotem.

Konieczne do zaplanowania leczenia są również modele zębów pacjenta. Przeważnie uzyskiwane one są przez dentystów z wycisków. Wychodząc naprzeciw wymaganiom naszych pacjentów, korzystamy z najnowocześniejszych technologii, w tym skanerów wewnątrzustnych. Dzięki temu często nie musimy wykonywać wycisków, a proces jest dla pacjentów mniej uciążliwy.

Po uzyskaniu tych informacji już na pierwszej wizycie, jesteśmy w stanie omówić zakres koniecznych działań i umówić się na zabieg. W ciągu jednego dnia zabiegowego



zabezpieczamy naszych Pacjentów tak, aby mogli bez skrępowania uśmiechać się - tymczasową koroną lub mostem, w zależności od zakresu prac. Ten etap jest ważny, ponieważ to również „jazda próbna”. Dzięki pracy tymczasowej określamy ostateczne kształty zębów, jak i ich wzajemne kontakty. Ważne jest aby nie tylko pięknie wyglądać, ale również aby wydolnie żuć.

Po odpowiednim okresie gojenia, zależnym od wskazań medycznych i wykonanego zabiegu, wykonujemy dla naszych Pacjentów piękne, pełnoceramiczne, biozgodne, trwałe prace ostateczne.

Zapraszamy serdecznie do odwiedzenia nas w naszej klinice. Z przyjemnością odpowiemy na Państwa pytania i zatroszczymy się o Państwa indywidualne potrzeby.





**smileclinic** | Advanced  
Chmielewski & Karczewska | Implant  
Center

[www.smileclinic.pl](http://www.smileclinic.pl)



## ZAKOŃCZENIE WAKACJI #HOTEL ALMOND

Jak co roku, Hotel Almond zakończył sezon letni zapraszając swoich przyjaciół i partnerów biznesowych na grill&garden party w hotelowej restauracji Magiel. Szef kuchni Przemysław Langowski zaserwował wyśmienite dania powiązane z latem, a cały wieczór umiliła gościom słoneczna Sangria i muzyka na żywo.







## RESTAURANT MARKET

9 RESTAURACJI | 2 BARY W JEDNYM MIEJSCU

CZYNNE CODZIENNIE OD 9.00

Kuchnia śródziemnomorska | Śniadania | Burgery | Kuchnia tajska | Wege | Ryby i owoce morza  
Makarony | Sushi | Ramen | Pizza | Klasyczna polska | Kawa i słodkości | Wódka & Wino & Koktajle

Słony Spichlerz | Chmielna 10-11 | Gdańsk

[www.slonyspichlerz.pl](http://www.slonyspichlerz.pl)



@slonyspichlerz



@slonyspichlerz





## LUKSUS W MEDUSA BAR

**W sopockiej Medusie została wprowadzona nowa karta menu inspirowana klimatami nadmorskimi, dzięki której goście będą mogli poznać zupełnie inne smaki. Jednak czy tylko położenie baru tuż przy brzegu Bałtyku miało wpływ na oficjalną formę dań? Sprawdźcie!**

Medusa Bar to wyjątkowe miejsce w Sopocie, gdzie luksus nabral nowego, wyjątkowego znaczenia. Tutaj luksus to synonim przyjemności, na którą każdy może sobie pozwolić. To on wyznacza trendy, zgodnie z którymi powstała m.in. nowa karta menu. Na czym bazowali kucharze Medusa Bar podczas jej wprowadzenia? Medusa korzysta z grilla MIBRASA, który nadaje potrawom wyjątkowy smak. Wysoka temperatura pozwala opiec mięso lub rybę z każdej strony, dzięki czemu wszystkie aromaty oraz najlepsze smaki zostają w jej wnętrzu. Dodatkowym atutem tego pieca jest możliwość opalania drewnem różnego rodzaju. Mięso oraz ryby nabierają aromatu wiśni lub innego, wybranego owocu, co zachwyca kubki smakowe, a także jest niespotykanym sposobem przygotowania dań w całym Trójmieście.

Jakie smaki znajdziemy w nowej karcie menu? Dzięki różnicowaniu dań każdy wybierze coś dla siebie. W Medusa Bar królują owoce morza oraz steki. W najnowszym zestawieniu prym wiedzie antrykot wołowy, czyli 350g mięsa przyprawionego wędzoną solą morską, pochodzącego z najlepszej hodowli w Polsce od krów wagiū. Jest to wyjątkowa rasa pochodząca z Japonii, a konkretnie z miasta Yamagochi. Również fani kuchni azjatyckiej nie będą zawiedzeni. W karcie znajduje się m.in. bao z homarem, ogon wołowy, a także stek z łososia oraz z kalafiora, które wręcz zadziwiają smakiem. Składa się na to ogromne doświadczenie kucharzy oraz dbałość o szczegóły. Wszystkie produkty są świeże, najwyższej jakości oraz pochodzą ze sprawdzonych źródeł. Dodatki, takie jak chociażby sosy, są własnej produkcji, dzięki czemu mamy gwarancję dobrego składu.

To jednak nie koniec pyszności w nowej karcie Medusy. Całkowitą nowością okazały się lunchy, które są serwowane od niedawna. Co więcej, w każdy dzień tygodnia oferta lunchowa jest inna! Dzięki temu, za dwadzieścia pięć

złotych można poznawać różne, ciekawe połączenia - od zup, po domowe pieczywo, ryby, mięsa oraz lemoniady. Natomiast w czwartki Medusa Bar oferuje wyjątkową okazję skosztowania steku Rib Eye z wspomnianego wcześniej pieca mibrasa.

Obszerna karta menu Medusy Baru sprawia, że każdy znajdzie coś dla siebie. Dla miłośników owoców morza zostały przygotowane ostrygi w trzech rodzajach w cenie od siedmiu złotych. W zależności od preferencji można wybrać świeże lub pieczone, a także takie w towarzystwie wakame i sorbetu z szampana Moët et Chandon. W Medusa Bar znajduje się też imponująca karta win, a wykwalifikowana obsługa jest bardzo pomocna w odpowiednim dobraniu alkoholu do wybranego dania.

Dodatkowym urozmaiceniem miłych wieczorów w Medusie są jazzowe środy i czwartki, które rozpoczną się już w październiku. Dla tego baru luksus to nie wyszukane potrawy oraz otoczka wokół miejsca. Luksus to możliwość pozolenia sobie na ucztę oraz odpoczynek w wyjątkowym stylu, co Medusa Bar umożliwia każdemu!







# ZAFISHOWANI

## PIECZONY PSTRĄG Z ZIELENICY W PANIERCE Z KINDZIUKA I ORZECHÓW NA SOSIE Z KOZIEGO SERA

### ZAFISHOWANI

#### Składniki:

pstrąg filet, kindziuk, orzechy ziemne, sól, pieprz, oliwa, pancio, musztarda dijon, kasza pęczak, buraki, bulion rybny, ocet balsamiczny, miód, masło, koper, skorzonera, mleko, sok jabłkowy, cytryna, jabłko, tymianek

#### Przygotowanie:

**Ryba:** Filet z pstrąga opłukać, doprawić solą i pieprzem, przesmarować cienką warstwą musztardy Dijon. Przygotować panierkę mieszając pancio, upieczony i pokruszony kindziuk oraz drobno posiekane orzechy ziemne. Posypać rybę. Piec 8 minut w temperaturze 180 stopni C.

**Sos:** Kozie ser rozpuścić w białym winie, dodać miód i śmietanę. Całość zblendować do uzyskania kremowej konsystencji. Doprawić solą i pieprzem, a następnie wymieszać z posiekanymi orzechami ziemnymi.

Następnie ugotowane buraki zblendować z octem balsamicznym, miodem, solą i masłem. Otrzymany mus doprawić młotkowanym pieprzem i świeżym koprem. Wymieszać z ugotowaną kaszą pęczak.

Pokrojoną na kawałki skorzonere oraz jabłko podsmażyć na maśle z dodatkiem miodu i tymianku. Na talerzu rozłożyć najpierw sos i kaszę z mussem buraczanym, na wierzch kładąc filet z pstrąga. Udekorować smażonym jabłkiem i skorzonere. Smacznego!

# KUCHNIA SZEFA KUCHNI

## ANDRZEJ BYCZKO

### HOTEL HOLIDAY INN GDAŃSK - CITY CENTRE

**Człowiek, który gotuje od zawsze, a w swojej kuchni jest otwarty na różnorodne kulinarne doświadczenia. Andrzej Byczko, szef kuchni hotelu Holiday Inn Gdańsk - City Centre z powodzeniem łączy kuchnię międzynarodową z lokalną, a co więcej - takich połączeń się nie boi!**

Fot. Karol Kacperski



#### **Jak zaczęła się pana przygoda z gotowaniem?**

Z branżą hotelarską jestem związany od blisko 20 lat. Wiele lat wcześniej moja mama obrała ten kierunek, a ja zwyczajnie poszedłem w jej ślady. Gotowaniem zajmowałem się od dzieciństwa. Już jako mały chłopiec pomagałem przygotowywać posiłki w rodzinnym domu. Do dziś pamiętam i często wykorzystuję w swojej kuchni smaki dzieciństwa, czyli czereśnie, wiśnie, czy winogrona. Nie jest to smak powszechny, ale mając nieopodal domu wielki sad, nie sposób było z tego nie skorzystać (śmiech). Życie zaprowadziło mnie w różne miejsca, pracowałem w 7 renomowanych hotelach, a Holiday Inn w Gdańsku jest kolejnym na mojej drodze.

#### **Na co stawiasz w swojej kuchni?**

Cały czas staram się rozwijać i powiększać swoją wiedzę. Uważam, że doświadczony kucharz jest świadomy tego, że branża kulinarna nieustannie się rozwija. Obyłem licznymi szkoleniami zarówno z kuchni europejskiej, włoskiej czy azjatyckiej, jednak staram się nie zamykać na dany rodzaj, dlatego w Ho-

liday Inn łączymy kuchnię międzynarodową z lokalną. W karcie znajdziecie zarówno ryby słodkowodne, jak i owoce morza, dania regionalne, dania z grilla oraz włoskie, jednak wszystko zachowane w najwyższych standardach. Dbam o to mój doświadczony, zaufany i różnorodny zespół. Dodam, że w restauracji zachowana jest ciągłość wydawania posiłków: pracę zaczynamy od 6:30, a kończymy o 22:00 pm (od 11:00 wydawane są dania à la carte).

#### **Każda pora roku przynosi ze sobą charakterystyczne produkty. Co zatem zobaczymy w waszej karcie?**

Bez względu na porę roku stawiamy na produkty dostarczane przez lokalnych dostawców. Teraz pojawiają się u nas owoce lasu, dzicyzna oraz przede wszystkim grzyby. Topowym daniem jesiennej karty jest risotto z grzybami leśnymi, podawane ze śmietaną, natką pietruszki i parmezanem. Właśnie teraz, gdy są one świeże, jest najlepszy czas, by je wykorzystać. W karcie zawsze pamiętamy też o pozycji dla wegetarian, jest np. pizza z avocado, sosem pomidorowym,

kozim serem i rukolą czy też wege burger z panierowanym kozim serem, sałatą i pomidorem. Swoją drogą, wiemy, że jesienią za oknem robi się nieciekawie, a wtedy idealnym rozwiązaniem na poprawę humoru są słodycze! Dlatego serwujemy pyszne ciasto malinowe z sosem czekoladowym albo lody czekoladowe z gorącymi wiśniami. Gwarantuję, że z takim widokiem na Gdańsk będzie smakowało niepowtarzalnie i rozwieje wszelką chandrę.

#### **Wspomniałeś o nadzwyczajnej panoramie na Gdańsk, lubisz tu gotować?**

Pracuję na Wyspie Spichrzów, w mojej opinii chyba nie ma piękniejszego miejsca w centrum Gdańska. Sam obiekt jest nowy, ale posiada też kawał historii, ponieważ w fasadę budynku został wkomponowany spichlerz „Książę”. Sam lokal również urządzony jest w niestandardowym, marynistycznym klimacie. Gdy mam wolną chwilę, szybko udaje się na ostatnie piętro, gdzie znajduje się nasz Sky Bar - tu naprawdę człowiek przenosi się do innego wymiaru. To miejsce różnorodne, a przede wszystkim smaczne!





*Holiday Inn*<sup>®</sup>

# NOCLEG NA WYSPIE UCZTA W CHMURACH



#### RESTAURACJA:

czynna codziennie  
w godz. 11.00 - 22.00

#### SKY BAR:

niedziela - czwartek 17.00 - 01.00  
piątek - sobota 17.00 - 02.00

Holiday Inn Gdańsk - City Centre  
Gdańsk, ul. Chmielna 1

tel.: +48 58 733 40 00  
higdansk@ihg.com

 /Sky-Bar-Holiday-Inn-Gdansk  
[www.holidayinn.com](http://www.holidayinn.com)



# POMORSKIE TRADYCJE KULINARNE

## KRÓL ŚLEDŹ, DWORZANIE ZIEMNIAKI

**Zupa piwna, tort z kiszonej kapusty, galaretka mięsna, kwiczoły z trufkami, solony ogon bobra, a nawet pasztet ze skorupiaków - to tylko niektóre z wyjątkowych połączeń dawnych pomorskich smaków. Dzisiaj tradycje kulinarne Pomorza wracają do łask i z dumą są kultywowane w cenionych trójmiejskich restauracjach.**

Fot. Karol Kacperski

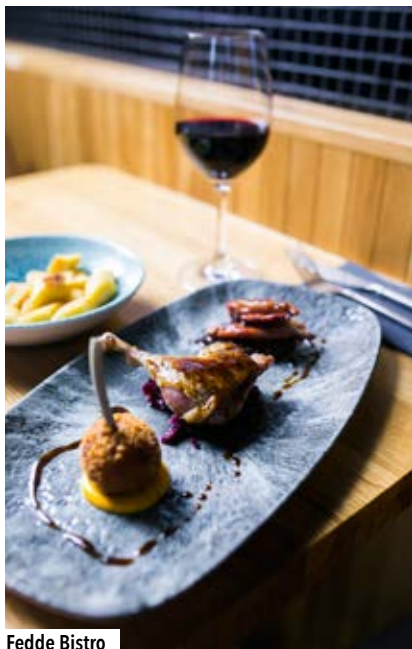


Pomorze przez wieki było obszarem styku wielu kultur i nacji. Oprócz Polaków, swój wpływ odcisnęli tu również Niemcy, Holendrzy, Szwedzi, Duńczycy. Wszystkie te grupy ludności przyniosły ze sobą swoje nawyki żywieniowe, tworząc niespotykany zlepek wielu oryginalnych smaków. Na pomorskich stołach pojawiły się m.in. pierogi z różnego rodzaju farszami, kołduny, chłodnik litewski, kwas chlebowy, czy zalewajka na zakwasie. Jednak oprócz wpływów zewnętrznych kuchnia pomorska może pochwalić się swoją bogatą historią.

### RYBY PONAD WSZYSTKO

Dawna kuchnia pomorska dzieliła się na kuchnię mieszczańsko-dworską oraz kuchnię wiejską. Różniła się też pod względem regionalnych tradycji kulinarnych. Inna była kuchnia kaszubska i kociewska, żuławska i gdańska. Te pierwsze były najbardziej powszechne, a do tego proste i smaczne, oparte w głównej mierze na produktach wytworzonych przez chłopskich gospodarzy. Podstawę kuchni pomorskiej stanowiły różne gatunki ryb. W rejonie nadmorskim jadano ryby morskie, na środkowych Kaszubach, gdzie jest dużo jezior – ryby słodkowodne - płocie, okonie, leszcze, szczupaki, sandacze, węgorze. Co ciekawe, spożywano także raki w połączeniu chociażby z kalafiorem i szparagami. Królem wszystkich ryb był jednak śledź i to bez względu na region zamieszkania. Z dawnych potraw postnych do dzisiejszych czasów zachował się śledź w śmietanie z ziemniakami w mundurkach. Zaraz po rybach, ważne miejsce na pomorskich stołach zajmowały ziemniaki. Z nich przygotowywano m.in. babkę ziemniaczaną z dodatkiem słoniny (szandar) lub kluski ziemniaczane (golce) z tartych surowych i gotowanych ziemniaków okraszone skwarkami. Mięsa w tym regionie spożywano nie-

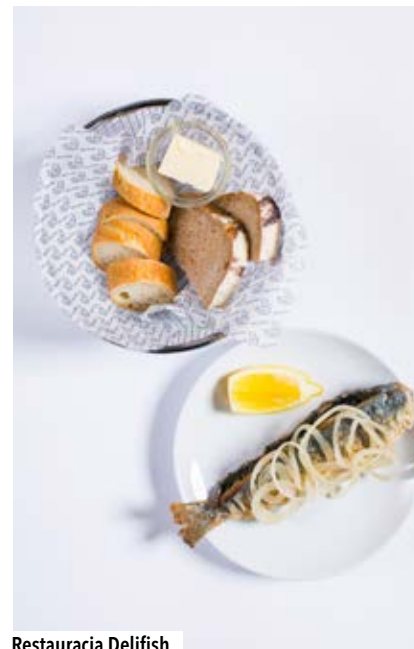




Fedde Bistro



Restauracja Polskie Smaki



Restauracja Delifish

wiele, a okresy świniobicia, przypadające 2 - 3 razy do roku, stwarzały okazje do świętowania. Wykorzystywano natomiast drób, kaczki, gęsi i kury. Najczęściej na stołach gościły jednak zupy. Do najpopularniejszych należała parzybroda, czyli kapuśniak z białej kapusty, zupa z brukwi na gęsinie, marchwianka, rosół z węgorza, gapi rosół (poryraj) - okraszony wywar z warzyw i zupa zagraj - z rozgotowanych ziemniaków i koziego mleka. Cenionym deserem na specjalne okazje była szpajza - legumina cytrynowa przygotowywana na bazie jaj, a na niedzielę „griz” z kaszy manny gotowanej na mleku, schłodzony i polany sokiem jagodowym.

Zupełnie inaczej kuchnia kształtowała się w dawnym Gdańsku. Głównie ze względu na położenie demograficzne, wyróżniał ją przepych i różnorodność produktów luksusowych. Dominowały tu potrawy z najszlachetniejszych gatunków mięs, często dziczyzny, ptactwa domowego, a przede wszystkim ryb - łososia i węgorza, jesiotra lub karpia, brzana i gładzicy. W porównaniu z Kaszubami czy Kociewiem, w Gdańsku było egzotycznie. Można tu było zjeść ślimaki w majeranku, potrawy z żółwia, małże, ostrygi, a nawet żabie udka. Do przysmaków należały zupa piwna, z fiołków, orzechowa, tort z kiszzonej kapusty, pasztety ze skorupiaków, solony ogon bobra, kwiczoły z trufkami, dzika kaczka w winnej zupie, czy kuropatwa z rozmarynem. Kuchnia pomorska była zatem różnorodna, ciekawa i smaczna, a co najważniejsze dziś wraca z podwojoną siłą.

### OD WĄTRÓBKII DO ŚLEDZIA

Od kilku lat można zauważyć coraz większe zainteresowanie kuchnią tradycyjną i regionalną. Produkty lokalne i te osadzone w tradycji, zaczynają być traktowane jako dobra kultury narodowej. Tym trendem podążają też trójmiejskie restauracje, bazujące na starych, sprawdzonych przepisach kulinarnych.

W restauracji Cafe Polskie Smaki w sopockim Sheratonie, szef kuchni, Krystian Szidel proponuje polsko - kaszubskie dania. Możemy spróbować m.in. śledzia marynowanego w cytrynie i occie jabłkowym, tatar z troci bałtyckiej z marynowanymi opieńkami i jajkiem przepiórczym i filet z turbota z sosem z grzybów leśnych z plackami z kaszubskich ziemniaków i z kapustą kiszoną. Pomorska kuchnia to także pasja Agnieszki Ciesiun, szefa kuchni Wozowni Gdańskiej. Tutaj prym wiedzie, początkowo niedoceniane, a finalnie sztandarowe mięso kuchni polskiej - wieprzowina. W karcie znajdują się m.in. zrazy wieprzowe, sznycel z polędwicy wieprzowej, czy żeberka - wszystko oparte o tradycyjne receptury i wędzone we własnej wędzarni na wzór przepisów naszych babć.

W poszukiwaniu pomorskich smaków koniecznie trzeba uwzględnić restaurację Tłusta Kaczka w Gdyni. Tu najbardziej wymagających miłośników zapomnianych smaków i zapachów zadowoli kaczka nadziewana jabłkami, czosnkiem i majerankiem, podana z modrą kapustą duszoną w winie z rodzynkami oraz z sosem żurawinowo - porzeczkowym, zrazy z jelenia, ozory cielece na sosie chrzanowo - mio-

dowym, czy żeberka jagnięce w towarzystwie smażonego bocznika, szpinaku w emulsji maślano-winnej, młodej marchwi i sosu rozmarynowego.

Adresem, pod który powinniśmy trafić jest także restauracja Magiel w hotelu Almond. Smaki kuchni polskiej odnajdziemy w takich daniach, jak smażona na maśle polędwica z dorsza, gołąbki z gęsiną, sznycel z ziemniaczano-koperkowym puree czy perliczka na duszonym młodym szpinaku z marchewką. Warto zaznaczyć na mapie też restaurację Gdański Bowke, w której pocujemy portowy klimat sprzed 200 lat. Z tradycyjnych polskich przystawek jest tutaj bigos "Gdańskiej Mieszczki" z wieloma rodzajami mięs. Goście chwalą także raki w białym winie, gdańską kaszankę na chutney z czerwonej cebuli i karmelizowanych jabłkach, a także pasztety z dzika i borowika z nutą likieru Machandel, czy z kaczki ze śliwowicą. Kolejnym wartym uwagi miejscem, w którym serwowane są typowe dania kuchni pomorskiej jest Kubicki - najstarsza restauracja w Gdańsku. Poszukiwacze zapomnianych smaków powinni tu skosztować wątróbki indyczej z piernikiem, gdańskiego risotto z kaszy pęczak, borowików i szyjek rakowych, schabu gdańskiego z kapustą, polędwicy z dzika w sosie piernikowym i kaczki na kapuście czerwonej w sosie żurawinowym.

Zachęcamy zatem do odkurzenia pamięci i skorzystania z bogactwa smaków starych, dobrych i sprawdzonych przepisów kuchni pomorskiej. Jest w czym wybierać!



# WSOBNY ŻYWOT TRUPA TRUPA

AUTOR: SYLWIA GUTOWSKA

**Zachwycał się nimi Iggy Pop w swojej audycji w BBC 6, na koncie mają recenzje w magazynie „Rolling Stone”, portalu „Pitchfork”, czy wielkich dziennikach „Chicago Tribune” i „LA Times”. Właśnie wychodzi ich piąty album studyjny. Gdańska formacja Trupa Trupa robi zamieszanie na światowej scenie alternatywnej. O jej twórczości opowiada Grzegorz Kwiatkowski, gitarzysta, współautor tekstów i jeden z wokalistów.**

**Sylwia Gutowska:** Ostatnio wydawały was brytyjska wytwórnia Blue Tapes i francuski label Ici d'ailleurs. Przy najnowszej płycie nastąpiła zmiana...

**Grzegorz Kwiatkowski:** Nowa płyta „Of The Sun” to koprodukcja wytwórni ze Stanów Zjednoczonych (Lovitt Records), Japonii (Moorworks) i Europy (Glitterbeat Records), a także Polski (Antena Krzyku, wytwórnia-instytucja rodzimego punk rocka). Za koncerty zaś odpowiedzialne są – w Europie – agencja ATC Live, a w Stanach Zjednoczonych – Paradigm Talent Agency.

**To mocne nazwy w świecie muzyki. Jak doszło do tego, że współpracujecie z takimi markami?**

W 2015 roku zaproponowano nam wydanie płyty w brytyjskiej wytwórni Blue Tapes i to okazało się strzałem w dziesiątkę. To prestiżowy, butikowy label, który ma radykalny line-up. Wkrótce po premierze zaczęły ukazywać się recenzje na całym świecie. W „Los Angeles Times” pisali o nas jako o jednym z najlepszych zespołów rockowych na świecie, co było dla nas oczywiście bzdurą, ale wykorzystaliśmy tę szansę – zaczęliśmy grać koncerty poza Polską. Kolejną płytę na-

graliśmy w kooperacji francuskiej i brytyjskiej wytwórni, i tak to trwa, a w zasadzie narasta, od czterech lat. Każdy kolejny rok owocuje w nowe współprace i przyjaźnie, i mamy coś w rodzaju rodziny Trupa Trupa w wielu miejscach na świecie. Nasz aktualny set-up jest chyba najszczęśliwszą konfiguracją w naszym życiu. Wszystko przebiega w atmosferze przyjaźni, a nie biznesu.

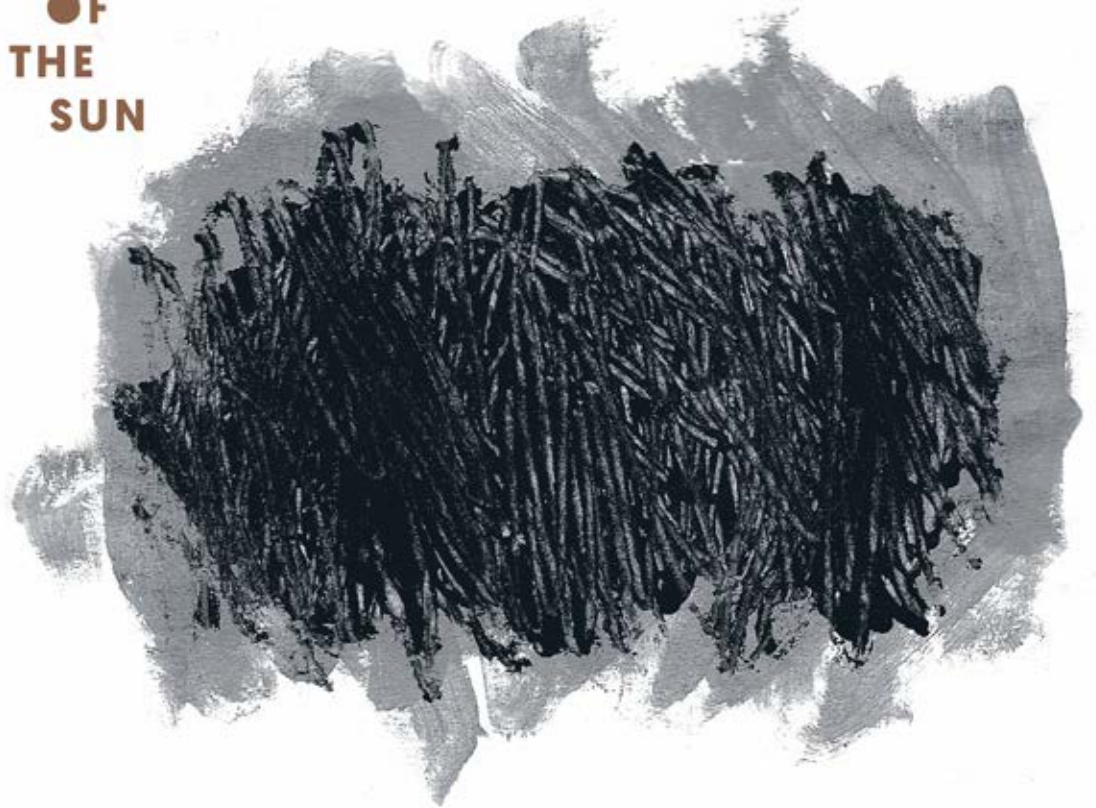
**Frustruje was brak rozpoznawalności w Polsce?**

Na pewno nie interesuje nas sama kategoria i zagadnienie rozpoznawalności. Jesteśmy





## TRU PA T RUPA ● THE SUN



niszowym zespołem gitarowym. Zresztą nie powinniśmy na nic narzekać również w Polsce. Wróciliśmy właśnie z Off Festivalu, gdzie przyjęto nas znakomicie, puszczają nas polskie radia, nasze piosenki są piosenkami dnia, etc. Po prostu w Polsce baza słuchaczy muzyki alternatywnej jest nieduża. We Francji albo Wielkiej Brytanii jest ona trochę większa. Najlepiej jest więc pod postacią labeli dysponować czymś w rodzaju konsulatów własnej twórczości i mieć garstkę fanów we Francji, Wielkiej Brytanii, Niemczech i Polsce. Szczególnie jeśli dostaliśmy taką propozycję. Po prostu skorzystaliśmy z szansy, która nam się przytrafiła.

**Baza fanów jest w Polsce mniejsza, bo nasza muzyka alternatywna miała się lepiej**

### **w latach 90., a teraz przechodzi kryzys?**

Nie, myślę, że muzyka alternatywna ma się dobrze w Polsce i dzięki takim imprezom jak Off Festival ma się z roku na rok coraz lepiej. W latach 90. rzeczywiście był boom, więcej ludzi kupowało płyty – teraz muzykę opinał rynek streamingowy. Ale my w ogóle nie operujemy w tych kategoriach. Nigdy nie marzyliśmy o wielkiej rozpoznawalności. Zawsze byliśmy niszowym, alt-rockowym zespołem. Nasz żywot jest bardzo wsobny i dobrze nam z tym. Nie ma tu mowy o jakimś wielkim skoku na kasę i analizie jak zdobyć światowy rynek muzyczny. W Trupie Trupa naprawdę nagrywamy muzykę dla siebie, każdy trochę co innego myśli i każdy głos jest tak samo ważny. Nie mamy lidera, więc nie jesteśmy typowo rockowym zespo-

łem. To tak jak z poezją – jestem też poetą i wiem, że poezja jest niszowa i prawie nikt jej nie czyta. To nie znaczy, że powinna zniknąć, tylko że to jest w pewnym sensie reglamentowany towar.

### **Jesteście niszowym zespołem, o którym jednak piszą największe muzyczne magazyny w USA. Niezła ta nisza.**

Pewnie z 70% naszego istnienia to przypadek. Mamy szczęście do nieszczęścia. Na przykład rok temu na SXSV w Teksasie przed samym koncertem spalił mi się piec. Występ miał być odwołany, ale nagle ktoś z widowni powiedział, że ma taki sam piec. Zagraliśmy 25 minut repertuaru przeznaczonego na 40 minut. Na sali była śmietanka amerykańskich mediów: „Rolling Stone”, NPR, „Chica-

Fot. Michał Szlaga



go Tribune", itd. Ta cała nerwowa sytuacja z piecem przełożyła się na mieszankę wybuchową. Koncert był bardzo agresywny i bezkompromisowy i okazało się, że rozbiliśmy bank festiwalowy. Uznali nas za jeden z najlepszych zespołów na kilka tysięcy zespołów z całego świata. W tym roku było tak samo. Byliśmy na tym samym festiwalu i tym razem przed samym występem złamała mi się gitara. Dostałem zatem gitarę zastępczą, ale z uszkodzonym gniazdkiem. W każdym momencie mogła przestać działać. Przekuliśmy to w szaleństwo, idiotyzm, agresję i koncert znowu został uznany za jeden z najlepszych. Mógłbym mnożyć przykłady tego typu pomyłek. Często podczas nagrywania popełniamy błędy i bardzo wiele z tych rzeczy wychodzi

nam na dobre. Jesteśmy otwarci na pomyłki, nieporozumienia i wielość, i często dzięki temu wychodzi nam coś ciekawego.

**„Rolling Stone” napisał, że wasz występ na tegorocznym SXSV dedykowany był zmarłemu prezydentowi Pawłowi Adamowiczowi. Naprawdę tak było?**

Byliśmy w szoku po tym, co się stało w Gdańsku. W sumie do dzisiaj jesteśmy. Bardzo nas to zabolowało. Trupa Trupa zawsze przyglądała się złu, obserwujemy tę ciemną stronę ludzkiej natury. Bardzo niemiło nam, że doszło do takiej agresji. Zadeedykowałem ten koncert Pawłowi Adamowiczowi i był to swoisty protest przeciwko złu, przeciwko nienawiści.

**Czy dzisiaj, kiedy rzeczywistość staje się coraz dziwniejsza, sztuka staje się polityczna? Dziś każdy artysta musi zająć stanowisko?**

Trupa Trupa nie odnosi się wprost do polityki. Nigdy nie zadeedykowalibyśmy piosenek czy płyty politykowi. W tamtym występie chodziło o gest empatii, o gest współczucia i o gest protestu przeciwko agresji, a nie o gest poparcia dla programu partyjnego. W muzyce Trupa Trupa, jak i w mojej poezji, jest duży namysł nad ogromnym potencjałem zła. Wydaje mi się, że jakiś czas temu ludzie wstydzi się tego, że są źli. Wstydzi się bycia homofobami czy antysemitami, wiedzieli, że kodeks kulturowy nie pozwala im na głośne mówienie o tym. I ten kodeks kulturowy ich krok po kroku coraz bardziej zmieniał. Nie w wykastrowane zwierzęta, ale w ludzi, którzy nie muszą już polować, aby zdobyć pożywienie i którzy pozbywając się swoich atawistycznych zaszłości, mogą być dla siebie po prostu lepsi. Mniej agresywni i bardziej wyrozumiali. A w tej chwili naczelną postacią jest Donald Trump, który mówi prawdę bez ogródek, to znaczy mówi co chce, i prawdę, i kłamstwo. To nieistotne. Po prostu jest tym, kim w danej chwili ma ochotę być bez patrzenia się na innych. To jakaś mieszanka narcyzmu i nihilizmu. Wydaje mi się, że to właśnie figura pokoleniowa. Wielu ludzi jest jak on. Nie na zasadzie naśladownictwa, ale ducha czasu. Wielu ludzi odważyło się na bycie tymi, kim w pewnym sensie zawsze byli, ale ścierały się w nich zawsze dwie strony: dobra i zła. A teraz zaczęli być bardziej dumni ze swojej ciemnej strony, ponieważ to bardziej ekscytujące i hedonistyczne. Wywróciły się znaki moralne. Wydaje mi się, że większe zainteresowanie zespołem przy okazji „Of The Sun” to efekt tego, że coś zaskoczyło na linii tematycznej, ponieważ my bardzo często przyglądaliśmy się tej złej stronie mocy i temu balansowaniu na granicy dobra i zła, często przekraczaniu tej linii. Ale oczywiście to nie znaczy, że chcemy być socjologami rzeczywistości i mamy jakąś wizję i misję.

**Temat śmierci to leitmotiv waszej twórczości. Czy to wasza strategia na przetrwanie?**

Przede wszystkim Trupa Trupa składa się z czterech członków i każdy z moich przyjaciół z zespołu może mieć na ten temat inne zdanie. Dla mnie to, że człowiek rodzi się, żyje, często cierpi i umiera, jest ciągle absolutnie szokujące. Może to jakiś rodzaj empatii, która nie pozwala mi zaakceptować cierpienia. Ostatnio spotkałem się ze swoją przyjaciółką Syryjką, która



Fot. Rafał Wojczal



Fot. Rafał Wojczal



Fot. Frederic Lemaître



pracuje obecnie na Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu i opowiadała mi o swoich kolegach z rodzimego kraju, którzy są porywani, torturowani, obcina im się głowy. Świat to złe miejsce i więcej istnień cierpi niż się raduje albo żyje w spokoju. Dlatego ze względu na tych cierpiących to wszystko nie ma specjalnego sensu i znaczenia. To znaczy ma taki, żeby starać się być tym lepszym niż gorszym i zadawać innym tak mało cierpienia jak to tylko możliwe. Ale też oczywiście rozumieć mechanizm powstawania zła i dzięki temu próbować przerwać spiralę nienawiści, jeśli ktoś aku-

rat jest wobec nas zły. Tzn. nie odpłacać mu tym samym.

#### **To brzmi jak wyznania antynatalisty.**

Cała moja twórczość jest trochę w tym duchu. Chociaż wydaje mi się, że duża część antynatalistów uważa, że wszystkiemu winien jest człowiek, który niszczy naturę. A według mnie winna jest cała natura i jej darwinowski charakter. Wygrywa silniejszy, sprytniejszy, słabszy przegrywa. Zresztą słowo winny jest zupełnie nonsensowne. Nikt nie jest winny. Tak to po prostu jest skonstruowane. Moim zdaniem ważne, aby

to zrozumieć, a nie szukać winnych i odpowiedzialnych.

#### **Nazwałeś Trupę meksykańskim zespołem funeralno-cyrkowym.**

To było wiele lat temu przy okazji płyty „++”. Teraz bym tego tak nie nazwał. Od trzech płyt nie słyszę już aż tak wiele ironii. Trochę wyparowała.

#### **To co zostało?**

Muzyka, trochę ładna, trochę brzydka. Muzyka psychodeliczna. Na pewno niewykalulowana i szczerą.

# Prestizowe IMPREZY

AUTOR: KATARZYNA OKOŃSKA

CZYLI SUBIEKTYWNY PRZEGLĄD WYDARZEŃ



## RED BOX

Kultowy zespół Red Box powraca w wielkim stylu! Brytyjska grupa powstała na początku lat 80., wielokrotnie podbijając światowe listy przebojów w tym UK Top Ten, m.in. utworami "Lean on Me", "Chenko" czy "For America". Na swoich koncertach mają sprzedane w milionowych nakładach albumy "The Circle and the Square" (1985) oraz "Motive" (1990). Podczas koncertu w Starym Maneżu nie zabraknie kultowych utworów z pierwszych albumów zespołu, jak i tych z albumu Plenty, który cieszył się niebywałą popularnością w Polsce. Na jednej scenie wraz z zespołem wystąpi polski muzyk grający na gitarze i instrumentach perkusyjnych - Michał Kirmuć.

**Gdańsk, Stary Maneż, 27 września godz. 20:00**

## PRESTIŻ PATRONUJE



## KOMBI, KRYSZYNA STAŃKO QUINTET - GŁOSY DLA HOSPICJÓW

Legendarny zespół KOMBI ze Sławomirem Łosowskim na czele oraz Krystyna Stańko Quintet wystąpią w Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w koncercie z cyklu "Głosy dla Hospicjów". Dochód z koncertu zostanie przeznaczony na rzecz podopiecznych Hospicjum dla Dzieci i Dorosłych im. ks. E. Dutkiewicza SAC oraz budowę Centrum Opieki Wytchnieniowej. To inicjatywa, która dopełni wszechstronne wsparcie udzielane przez Fundację Hospicyjną chorym, osobom niesamodzielnym i ich opiekunom. Uczestnicy koncertu będą mogli dołożyć swoją cegiełkę do tego przedsięwzięcia, nie tylko kupując bilet na wydarzenie, ale również biorąc udział w charytatywnej aukcji, która zawsze towarzyszy koncertowi. Warto pomagać!

**Gdańsk, Filharmonia Bałtycka, 12 października godz. 18:00**



## OPEN SOURCE ART FESTIVAL 2019

OSA Festival to cykl koncertów zaawansowanej muzyki elektronicznej i projektów multimedialnych. Podczas trzech dni wystąpią artyści z USA, Wielkiej Brytanii, Niemiec, a także przedstawiciele lokalnej sceny muzycznej. Motywem przewodnim dziewiątej edycji jest "przerznięcie materiału". W ramach projektu zostali zaproszeni kompozytorzy i artyści, którzy w swoich pracach posługują się dźwiękiem i czynią to w twórczy oraz innowacyjny sposób. Technologicznej zręczności towarzyszy świadomość estetycznego i krytycznego potencjału nowych mediów, które pozwalają nie tylko przekroczyć granice gatunkowe i stylistyczne, ale także rozświetlić sztukę i muzykę na nowe znaczenia. Szczegóły na stronie: <http://osafestival.pl/>

**Sopot, Państwowa Galeria Sztuki, Sopot Centrum, 20-22 września**

## PRESTIŻ PATRONUJE



## TARGI MOTORYZACYJNE 3TM

Startuje XI edycja Targów Motoryzacyjnych 3TM - największa impreza motoryzacyjna w północnej Polsce. Doskonała szansa by zobaczyć premiery samochodowe w niecodziennej oprawie, porozmawiać z pasjonatami i poznać prawdziwych znawców tematu. Kiludziesięciu wystawców zaprezentuje swoje najlepsze samochody i usługi. Wydarzenie poprowadzi znana dziennikarka motoryzacyjna Ola Kutz oraz Michał "Łysy" Jesionowski z ekipy M4K Garage "Miłośnicy czterech kółek - zrób to sam". Podczas tegorocznej edycji po raz pierwszy odbędzie się 3TM Race - wyścig samochodowy na krótkim odcinku, w którym zmierzą się zarówno profesjonalści jak i amatorzy. Szczegóły na stronie <https://www.3tm.com.pl>

**Gdańsk, Amber Expo, 12-13 października**

## PRESTIŻ PATRONUJE



## HIROMI

Music Landscapes Productions ma zaszczyt zaprosić na wyjątkowe wydarzenie, jakim jest koncert Hiromi - jednej z najwybitniejszych pianistek międzynarodowej sceny jazzowej. Koncert będzie częścią Światowego Tourne promującego nową solową płytę pt. "Spectrum". Co najważniejsze utwory z najnowszej płyty zabrzmiały na żywo w Starym Maneżu po raz pierwszy na świecie! Album jest wyrazem dojrzałości artystki, wypełniony oszałamiającą paletą wibrujących kolorów charakterystycznych dla muzyki Hiromi. Koncert poprzedzi występ polskiego pianisty jazzowego - Michała Ciesielskiego. Artysta wykona premierowe utwory z nadchodzącej płyty "Share Location".

**Gdańsk, Stary Maneż, 1 października godz. 20:00**



## ALBO INACZEJ 2

Projekt Albo Inaczej po raz pierwszy w Trójmieście! Na jednej scenie, podczas dwugodzinnego show najbardziej klasyczne utwory polskiego hip-hopu w zupełnie nowych i wyjątkowych aranżacjach zaśpiewają: Krzysztof Zalewski, Krystyna Prońko, Justyna Świąć, Rosalie, Ralph Kaminski, Ten Typ Mes, Emil Bief, Eldo, Te-Tris oraz NumerRaz! Albo Inaczej to bezprecedensowy projekt na polskiej scenie. Podczas pracy w studiu, ale przede wszystkim na scenie, "pod sztandarem rapowym spotykają się artyści na co dzień z rapem nie związani", a także legendy, które ukształtowały ten gatunek w Polsce. Projekt Albo Inaczej otrzymał nominację do nagrody Fryderyka w kategorii "Nowe Wykonanie". Z pewnością będzie to niezapomniany wieczór!

**Gdańsk, Stary Maneż, 6 października godz. 19:00**



## DAVID GARRETT



Artysta świętuje 10-lecie twórczości! David Garrett określany jest mianem „diabelskiego skrzydka” naszych czasów, która zaciera granice między Mozartem i Metaliką. Podziwiany przez fanów na całym świecie, sprzedał dotąd miliony biletów i zdobył 24 złote i 16 platynowych nagród! David Garrett wraca do Polski z nowym programem "Unlimited - Greatest Hits - Live". "Nieograniczony" jest czymś więcej niż tytułem trasy, to osobista filozofia życia artysty. Podczas koncertu będziecie świadkami nie tylko wyjątkowego, rocznicowego programu, ale także czekają na was najlepsze rockowe melodie, ballady i oczywiście odrobina wykwinnej muzyki klasycznej.

**Gdańsk/Sopot, Ergo Arena, 6 października godz. 20:00**

## PRESTIŻ PATRONUJE



## JUMPOFF I

Startuje kolejny cykl zawodów JumpOff Hipodrom, który od kilku lat stanowi stały punkt kalendarza wydarzeń na soppockim Hipodromie. W ramach każdej edycji, która trwa od października do marca, rozgrywanych jest siedem imprez - podczas ostatniej wylaniają się zwycięzcy poszczególnych rund, którzy za „ugrane” przez cały cykl punkty odbierają bardzo atrakcyjne nagrody finansowe. Jest o co walczyć, dlatego zawody rozgrywane w ramach tego cyklu co roku przynoszą rekordy frekwencyjne. Dla publiczności ogromną atrakcją jest zobaczenia koni i jeźdźców. Przyjź razem z rodziną i kibicuj! Wstęp wolny.

**Sopot, Hipodrom Sopot, 12-13 października**



## „JESTEŚ TYM, CO WIDZISZ”

**Tak nazywa się wystawa Szymona Brodziaka - jednego z najlepszych fotografów świata czarno-białej fotografii. Od 20 września do 20 października w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie będziemy mogli podziwiać pełen przekrój twórczości tego wybitnego artysty.**

Szymon Brodziak to wybitny artysta, który w tym roku zajął pierwsze miejsce w światowym rankingu World's Top 10 Black & White Photographers. To właśnie jego prace zagospodzą na miesiąc w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie pod nazwą: „Jesteś tym, co widzisz”. O swoich zdjęciach lubi mówić, że są jak kadry z filmów, które nigdy nie powstały. Ten wirtuoz czarno-białej fotografii, z wyjątkową starannością tworzy swoje nieruchome historie, których bohaterkami są kobiety. Ich piękno i moc podkreślone są przez artystę poprzez wpisywanie modelek w wyszukane, nieoczywiste scenerie. Zazwyczaj to właśnie miejsca inspirują Szymona Brodziaka do tworzenia swoich wizji, opowiadania emocjonalnych historii, których efektem końcowym niezmiennie pozostaje piękno.

Wystawa w PGS prezentuje przekrój fotografii z okresu całej twórczości Szymona Brodziaka. Należą do niej m.in. fotografie, które można było podziwiać na wystawie „Newton. Horvat. Brodziak” w Muzeum Fotografii - Fundacji Helmuta Newtona w Berlinie, a także te, należące do oferty Brodziak Gallery. Wystawa ta poprzedza premierę nowego albumu artysty, o tym samym tytule: „Jesteś tym, co widzisz”. Nowa publikacja przedstawia dorobek Brodziaka z zupełnie innej perspektywy – przez wnikliwe spojrzenie w proces twórczy artysty. Ekspozycja jest zaproszeniem do zanurzenia się w czarno-białym świecie mistrza fotografii.

**Wernisaż:** 19 września, godzina 19:30

**Wystawa:** od 20 września do 20 października w godzinach 11:00-19:00



## TYDZIEŃ JAPOŃSKI W GTS

**Na początek jesieni Gdański Teatr Szekspirowski przygotował kolejną odsłonę cyklu „Teatry Europy i Świata”. W dniach 4-9 października czeka nas spotkanie ze współczesną kulturą Japonii. Wydarzenie jest częścią festiwalu INLANDIMENSIONS, największego w Polsce wydarzenia świętującego 100. rocznicę nawiązania stosunków dyplomatycznych Polski z Japonią.**

W programie Tygodnia Japońskiego zobaczymy dwa spektakle oparte na twórczości jednego z najbardziej kontrowersyjnych pisarzy japońskich, czołowego przedstawiciela XX-wiecznego awangardowego teatru japońskiego, Terayamy Shujiego. „Nuhikun - Wskazówki dla poddanych” w reż. J.A. Sazer, opowiada o losach poddanych, urzędujących pod nieobecność pana w jego wielkiej posiadłości. Z kolei spektakl „Kyojin Kyoiku”/ „Klasa Szaleńców” w reż. Kazufumi Nagano, to historia tajemniczej wieści o szaleństwie jednego z członków rodziny. Na rodzinnym spotkaniu dochodzi do kłótni, podczas której jeden oskarża drugiego o bycie tytułowym szaleńcem.

Poza spektaklami w ramach Tygodnia Japońskiego odbędzie się przegląd współczesnego kina, wystawa japońskiego plakatu awangardowego i malarstwa abstrakcyjnego, spotkania literackie oraz wykła-



dy poświęcone kulturze i obyczajom Japonii. Tydzień Japoński jest częścią festiwalu INLANDIMENSIONS (International Interdisciplinary Arts Festival - Międzynarodowy Interdyscyplinarny Festiwal Sztuki). Organizatorem jest Bridges Foundation we współpracy z Gdańskim Teatrem Szekspirowskim, Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Instytutem im. Jerzego Grotowskiego we Wrocławiu.

W Gdańsku, wydarzenia organizowane przez Gdański Teatr Szekspirowski, prezentowane są w dniach 4-9 października w ramach Tygodnia Japońskiego i odbywać się będą na scenie Teatru, a także w Kinie Kameralnym oraz Instytucie Kultury Miejskiej. Kolejne odsłony festiwalu odbędą się we Wrocławiu (9-15 października, Instytut im. Jerzego Grotowskiego) oraz w Poznaniu (10-11 października, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza / Kino Muza).

# MOZART

## W KILKU ODSŁONACH

**Wolfgang Amadeusz Mozart ponownie zawładnął Gdańskiem. Nie zabrakło doskonałych solistów, wyjątkowej orkiestry i eksperymentów muzycznych, zarówno w zabytkowych wnętrzach, jak i plenerze. Wszystko w ramach Międzynarodowego Festiwalu Mozartowskiego – Mozartiana 2019.**

Ideą przewodnią festiwalu była promocja muzyki klasycznej na przykładzie jednego z najważniejszych oraz, co ciekawe, najprzystępniejszych klasyków, czyli Wolfganga Amadeusza Mozarta. Dzięki połączeniu jego utworów z nowatorskim podejściem wyjątkowych artystów, muzyka wirtuozów z Salzburga zyskała zupełnie nowe brzmienie, które zaskoczyło nawet tych, którzy Mozarta nucą od kołyski.

Tegoroczna Mozartiana, rozpoczęła się cyklem trzech koncertów kameralnych w Domu Uphagena, na których wystąpili wybitni artyści goszczący na deskach najszynniejszych scen. Zespoły VenEthos Ensemble – kwartet smyczkowy z Włoch, Trombastic – kwartet puzonowy z Polski oraz Dena Piano Duo – duo fortepiano- we z Niemiec i Norwegii, zaprezentowali muzykę Mozarta ukazując to, co najbardziej charakterystyczne – wirtuozerię, smak i wyrafinowanie.

Trzy dni później festiwal przeniósł się do Parku Oliwskiego, gdzie odbyły się znakomite koncerty symfoniczne, m. in. Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Łódzkiej, Pawła Przytockiego, Talińskiej Orkiestry Kameralnej czy solistów - Pawła Cała (waltornia) i Roberta Traksmanna (skrzypce).

Jednym z najbardziej wyczekiwanych koncertów były „Śluby fan tutte”, czyli „Cosi fan tutte” Mozarta i „Śluby Panieńskie” Fredry. To premierowe wykonanie nietuzinkowej kompilacji dwóch dzieł, w reżyserii Natalii Babińskiej spotkało się z niezwykle entuzjastycznym przyjęciem publiczności. Wystąpili: Anna Mikołaj-



Fot. Karol Kacperski

czyk-Niewiedział, Elżbieta Wróblewska, Aleksander Kunach, Tomasz Rak, Tomasz Gierlach, Polska Filharmonia Bałtycka i Massimiliano Caldi. Nie zabrakło również repertuaru skierowanego do najmłodszych odbiorców. Teatr Marionetek Pałacu Cesarskiego Schönbrunn prezentował ręcznie wykonanymi marionetkami przedstawienie „Uprowadzenia Seraju”.

Inną odsłonę Mozarta słycać było wieczorami. Było wykonanie jazzowe, klezmerskie i kubańskie, czyli repertuar dla melomanów kochających muzyczne eksperymenty. Mimo wieczornych chłodów, publiczność nie zawio-

dła. Jednak absolutną koroną festiwalu było wykonanie „Requiem d-moll KV 626” w Archikatedrze Oliwskiej. Msza żałobna, wybrana została z powodu 80 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Nutę dramatyzmu dodało wejście scholi powitej w ciemnościach ze świecami w rękach oraz niespodziewany gość – nietoperz, latający nad głowami artystów. Wystąpili: Talia Or, Ewa Marciniak, Thomas Elwin, Darren Jeffery, Polski Chór Kameralny, Schola Gregoriana Cardinalis Stephani Wyszyński, Akademie für Alte Musik Berlin, całość poprowadził Jan Łukaszewski – dyrektor naczelny i artystyczny festiwalu.







WHITE  
MARLIN  
restaurant & lounge

Zapraszamy do skorzystania z oferty w wyjątkowym miejscu z niepowtarzalną atmosferą i kuchnią, w przepięknym otoczeniu. Organizujemy imprezy okolicznościowe i firmowe. Niezwykły klimat restauracji idealnie komponuje się ze zbliżającym okresem wigilijnym. Z nami koordynacja wydarzeń będzie na najwyższym poziomie. Dzięki ogromnej kreatywności każda impreza będzie unikatowa. Nasi eksperci chętnie Ci doradzą, a Twoi goście będą oczarowani.

Al. Wojska Polskiego 1  
81-769 Sopot  
+48 58 58 58 686  
restauracja@whitemarlin.pl



WOZOWNIA  
GDAŃSKA



-  Gdańsk, ul. Gradowa 6
-  [www.wozowniagdanska.pl](http://www.wozowniagdanska.pl)
-  wozowniagdanska
-  [restauracja@wozowniagdanska.pl](mailto:restauracja@wozowniagdanska.pl)
-  +48 792 203 496

Wozownia Gdańska to unikalne miejsce w centrum miasta z wyjątkowym smakiem polskiej kuchni. Lokalizacja dotąd kojarzona głównie z panoramą Gdańska, od teraz dzięki rewitalizacji budynku stwarza możliwość organizacji wesel i innych imprez okolicznościowych. W ofercie lokalu znajdują się trzy sale oraz możliwość wykorzystania terenu zielonego do imprez plenerowych. O najwyższą jakość oferty gastronomicznej dba Szef Kuchni znany z White Marlin Łukasz Domagałski.

Zapraszamy do kontaktu.

# MARIACKA BURSZTYNOWA

**Na jednej z najpiękniejszych uliczek starego Gdańska w ostatnią sobotę lata, już po raz 10. odbyło się Święto Ulicy Mariackiej. Na Bursztynowej Piątej Alei, bo tak ją nazywają, nie zabrakło muzyki, tańców, literatury, sztuki, designu i architektury. A wszystko w tematyce bursztynu!**

W tym roku złotą ulicę Mariacką zalały tłumy przechodniów. Tak też było i w sobotę, 31 sierpnia. Frekwencja podczas świętowania jubileuszu ulicy Mariackiej nie zawiodła! Tym razem hasłem imprezy była „Bursztynowa Mariacka”. Właśnie to wydarzenie było zwieńczeniem jednych z największych targów bursztynu na świecie - międzynarodowych targów Ambermartu.

Program wydarzenia był bardzo bogaty. Oficjalne otwarcie wydarzenia Święta Ulicy Mariackiej rozpoczęło powitanie gości, następnie mikrofon przejął chór z Gdańskiej Akademii Seniora- Feminae Cantantes pod dyrekcją Anny Kondek. Na to wydarzenie specjalnie przygotowano utwór pt. „Poemat Bursztynowa Fajka”, a później sama dyrygent uraczyła gości doskonałą grą na pianinie.

Co ciekawe, każda z atrakcji miała przypisaną sobie kamienicę. Ulica Mariacka słynie z unikatowych starogdańskich wejść do kamienic, to właśnie na nich odbywała się większość atrakcji. Na jednej z nich, w żeglarskie klimaty przeniósł uczestników święta Kamil Badzioch z zespołem. Również z muzycznym akcentem- pięknych dźwięków harfy, rozpoczął się wernisaż „Mariacka oczyma Halyny Otchych”, który był zwieńczeniem tygodniowego pleneru tej artystki. W Galerii Jackiewicz można było podziwiać malarstwo i portrety autorstwa Jacka Mydlarskiego oraz biżuterię Pawła Mądrego.

Dostłownie w całym mieście było bursztynowo. W Gdańskim oddziale ZPAP miał miejsce wernisaż oraz spotkanie z artystą „Artyści w powojennym Gdańsku- Alojzy Michalak”. W Muzeum Archeologicznym czekało na gości bezpłatne wejście na Wieżę Przyrodników oraz wykłady Prof. Tadeusza Grabarczyka o działalności Domu Przyrodników oraz dr Elżbiety Sontag o tajemnicach inkluzji w bursztynie. Zaś w Filii Gdańskiej Biblioteki można było posłuchać poezji Krystyny Łubieńskiej, wykładu dr Anny Sobockiej „Od krzyżackich różańców do Bursztynowej Komnaty” oraz wziąć udział w spotkaniu autorskim z redaktorem naczelnym „Bursztynisko. The Amber Magazine”. Najmłodszy natomiast mieli okazję „wejść w rolę” projektantów biżuterii wykonując broszki-kamieniczki ozdobiane bursztynem. Aby dowiedzieć się więcej o bursztynie Międzynarodowe stowarzyszenie Bursztynników specjalnie z okazji święta Ulicy Mariackiej przygotowało wystawę plenerową „Bursztyn Bałtycki Skarb Gdańska”. Wystawa znajduje się na placu pomiędzy Kaplicą Królewską a Bazyliką Mariacką i można ją oglądać do końca września.

Wieczór upłynął w muzycznej atmosferze, którą rozpoczął koncert fortepianowy w wykonaniu Michała Mossakowskiego. Przed kawiarnią Drukarnia wystąpili Maks Pabjańczyk oraz Aleksander Jelonek z The Good Fellas, a w Bazylice Mariackiej koncert organowy wykonał prof. Bogusław Grabowski. W ramach cyklu Jazz u Jacobsonów wystąpił kwartet Organowy Artura Jurka, a na zakończenie święta znakomity pokaz swoich umiejętności dał Tomasz Ziętek z zespołu Loco Star, tym razem występując solo. Tym wirtuozerskim występem zakończyła się 10. edycja Święta Ulicy Mariackiej.





# OTWÓRZ SIĘ NA OLIWĘ

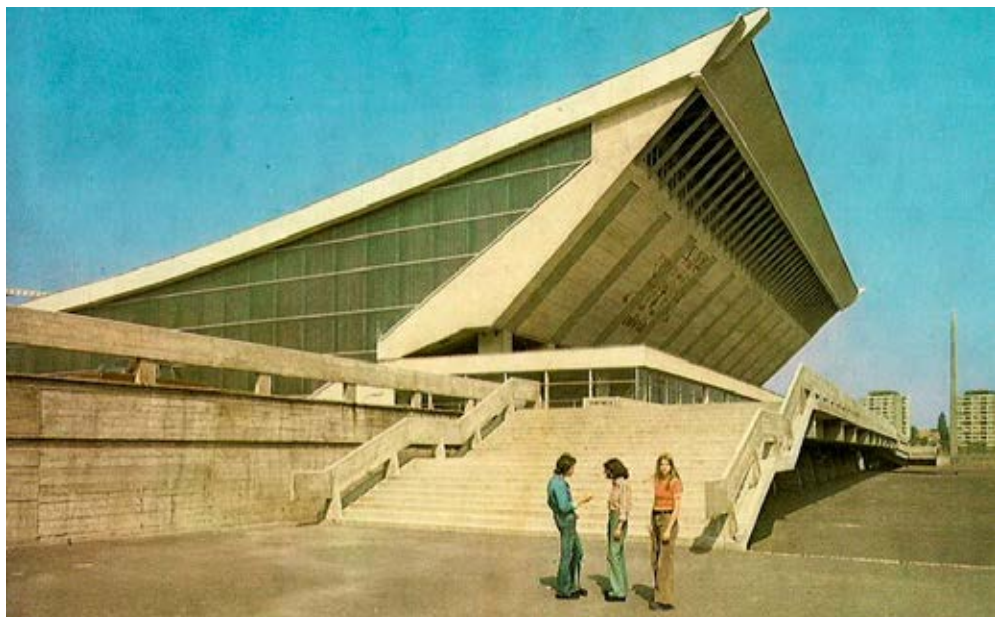
## III EDYCJA OPEN HOUSE GDAŃSK

**W ostatni weekend września odbędzie się kolejna gdańska odsłona międzynarodowego festiwalu architektury. Tym razem organizatorzy otworzą drzwi i bramy oliwskich mieszkań prywatnych, instytucji publicznych i parków. Festiwal zainauguruje debata z udziałem architektów i miejskich aktywistów „Oliwa-archipelag piękna. Przyszłość dzielnicy ogrodów”.**

Pierwsza edycja festiwalu Open House Gdańsk otworzyła dla zwiedzających ponad 70 lokalizacji w obrębie Głównego Miasta, Dolnego Miasta, Stoczni i Biskupiej Górki, przebijając sukces gdyńskich edycji festiwalu. Z kolei druga, ukazała wnętrza dzielnicy Wrzeszcz, a liczba uczestników przekroczyła 10000. W festiwalu, w roli gospodarzy, wzięli udział wybitni twórcy życia kulturalnego miasta.

W tym roku tematem przewodnim jest Oliwa – fascynująca dzielnica Gdańska, której historia sięga XII wieku. Niemal nietknięta działaniami drugiej wojny światowej, zachowała swój pierwotny charakter z obiektami, które powstając na przestrzeni wieków decydowały o jej spójnym obrazie. W latach powojennych, za sprawą powstania Uniwersytetu Gdańskiego i Akademii Wychowania Fizycznego, hali widowiskowo-sportowej Olivia czy ostatnio kompleksu Olivia Business Center, dzielnica zyskała oprócz charakteru mieszkaniowego również walor akademicko-biznesowy.

Oliwa to miejsce, gdzie w obrębie jednej jednostki administracyjnej miasta odnajdziemy osadzoną w krajobrazie zabytkową kuźnię wodną, będącą wspaniałym przykładem cennej architektury powojennej halę Olivia i najnowsze realizacje – biurowce Argon i Olivia Business Centre. Sielska atmosfera łączy się tu ze współczesną architekturą. W ramach festiwalu chcemy porozmawiać z mieszkańcami w ich pracowniach, zapytać



o życie w dzielnicy, odwiedzić ich mieszkania pełne niesamowitych historii i zadać pytania o przyszłość Oliwy na debacie – mówi Diana Lenart, dyrektor generalna festiwalu.

Festiwal zainauguruje debata z udziałem architektów i miejskich aktywistów Oliwa - archipelag piękna. Przyszłość dzielnicy ogrodów. Wydarzenie odbędzie się 27 września o godzinie 18:00 we wnętrzach odremontowanego budynku Spichlerza Opackiego z początku XVIII wieku, mieszczącego się na terenie Parku Oliwskiego w Oddziale Etnografii Muzeum Narodowego w Gdańsku. Tuż

po niej odbędzie się premierowa prezentacja nowej inwestycji oraz ogólnodostępnego parku, które deweloper Invest Komfort wybuduje przy ulicy Opackiej. O koncepcji opowiedzą architekci odpowiedzialni za projekt osiedla – Jakub Bładowski z Roark Studio oraz Magdalena Sobótka ze Studia Krajobraz.

Festiwal odbędzie się w dniach 28-29 września. Wstęp do wszystkich lokalizacji jest bezpłatny, do niektórych obowiązują zapisy. Rezerwacje będą dostępne na stronie [www.ohgdansk.org](http://www.ohgdansk.org).



# BIBLIOTECZKA PRESTIŻU

AUTORKA: KLAUDIA KRAUSE - BACIA

Przyszła jesień, idealny czas na to, by zanurzyć się w świat literatury. We wrześniowym zestawieniu prestiżowej biblioteczki znajdziecie pierwszy kryminał Małgorzaty Oliwii Sobczak - historię dwóch morderstw, które dzieli 17 lat, a łączy sopocka plaża. Znajdziecie też ciekawą pozycję dotyczącą historii Westerplatte i poznacie dalsze losy bohaterów kultowej powieści „S@motności w Sieci”. Zachęcamy do lektury!



## KOLORY ZŁA. CZERWIEN

Autor: Małgorzata Oliwia Sobczak  
Wydawnictwo: W.A.B.

Jest kwiecień 1996 roku. Nad sopockim morzem kłębią się chmury, a spowite krwistym kolorem morze wyrzuca na brzeg ciała kobiety. Monika była córką lokalnej sędzi – Heleny Boguckiej. Od tamtej zbrodni mija 17 lat. Miastem wstrząsa kolejne morderstwo. Okaleczenia na twarzy ofiary wskazują na tego samego sprawcę. Widać, że przez lata jego ruchy stały się bardziej precyzyjne. A może doczekał się swojego naśladowcy? W dodatku ofiary są do siebie fudzące podobne. Dlaczego, mimo wielu poszlak, kilkanaście lat temu nikt nie chciał doprowadzić sprawy do końca? W swoim pierwszym kryminale Małgorzata Oliwia Sobczak śmiało konkuruje z najwybitniejszymi polskimi twórcami gatunku. To historia dwóch morderstw, które dzieli 17 lat, a łączy sopocka plaża.



## KONIEC SAMOTNOŚCI

Autor: Janusz Leon Wiśniewski  
Wydawnictwo: Wielka Litera

Po prawie 20 latach Janusz Leon Wiśniewski wraca z kontynuacją kultowej powieści „S@motności w Sieci”. Na kartach powieści „Koniec samotności” powracają bohaterowie, z którymi czytelnicy wciąż śmieją się, płaczą i za którymi tęsknią. Losy bohaterów wykreowanych przed laty nie przestają wstrząsać i poruszać. Historia Nadii i Jakuba nabiera niespodziewanego, wręcz kryminalnego tempa, kiedy zachodzi całkiem realne podejrzenie, że bohaterowie powieści istnieją naprawdę, a być może są nawet na wyciąganie ręki... To zwrta, choć wielopoziomowa historia, czułość, zmysłowość, niespodziewane zwroty akcji, bliskość i magia codzienności.



## TAM GDZIE JESTEŚ

Autor: Tomasz Betcher  
Wydawnictwo: W.A.B.

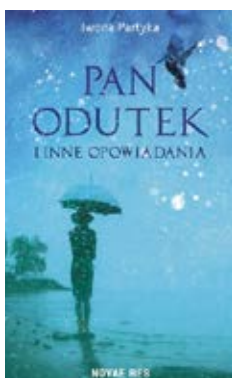
Kobieta po przejściach, mężczyzna z przeszłością, oboje na życiowym zakręcie, potrzebują wsparcia i bliskości. Czy będą umieli znaleźć je w sobie nawzajem? Ania Turska ma trudny okres w życiu. Zamierza na dobre uwolnić się od męża, domowego tyрана. Powinna wreszcie sprzedać domek letniskowy, który odziedziczyła po ojcu. Gdy przyjeżdża do Jantar, aby zrobić zdjęcia, zastaje tam Adama, bezdomnego, który znalazł tu schronienie na nadchodzącą zimę. Nieoczekiwanie nawiązuje się między nimi jakiś porozumienia. Jedno tylko martwi Anię: Adam zdaje się skrywać jakiś nroczy sekret... Akcja powieści rozgrywa się głównie w Jantarze oraz Gdańsku, dzięki czemu w książce znajdują się ciekawe obrazki z Moreny, Głównego Miasta i Wrzeszcza.



## WESTERPLATTE

Autor: Jacek Komuda  
Wydawnictwo: Fabryka Słów Sp. z o.o.

To książka o żołnierzach z Westerplatte. Powieść historyczna oparta na najnowszych pracach historycznych odsłaniających dramatycznie i nieznaną tajemnicę siedmiodniowej, bohaterstwa obrony Składnicy Tranzytowej w Gdańsku. Miejsca, gdzie padły pierwsze strzały rozpoczynające II wojnę światową. Miejsca szczególnego dla wszystkich Polaków, gdzie żołnierz polski pokazał, że honor i godność nie mają ceny, a Niemcy stono zapłacili za swoją butę i pewność siebie. Kto był prawdziwym bohaterem Składnicy Tranzytowej w Gdańsku? Komu naprawdę zawdzięczamy fakt, że placówka nie padła po pierwszym ataku? Jakie tajemnice obrony przez lata pozostawały nieodkryte? Tego wszystkiego dowiedzie z „Westerplatte” Jacka Komudy.



## PAN ODUTEK I INNE OPOWIADANIA

Autor: Iwona Partyka  
Wydawnictwo: Novae Res

To propozycja, która przedstawia dwanaście prostych historii o rzeczach najważniejszych. Mijamy ich codziennie. Jedni od razu przyciągają naszą uwagę, inni przechodzą niemal niezauważeni. Młodzi i starzy. Bogaci i biedni. Piękni i odpychający. Każdy niesie ze sobą jakąś opowieść. Trzeba niezwykłej odwagi, by dać się wpleść w historię, której koniec jest zupełnie nieoczywisty. Sentymentalny wdowiec, kwaciarka z zaburzeniami osobowości, miłośnik egzotycznych zwierząt – to tylko niektórzy bohaterowie barwnych opowiadań Iwony Partyki. Z drobnych, pozornie banalnych fragmentów codzienności autorka stworzyła fascynujące historie o zwykłych, niezwykłych ludziach. Czy w którejś z nich odnajdziesz siebie?



## GANIMEDES

Autor: Bartosz Ejzak  
Wydawnictwo: Oficyna

Pewnego dnia Siemowit Tullius udaje się z nieistniejącego miasta Y do Wąpierska, by zażyć urlopu. Jego skromne fundusze szybko się wyczerpują. Aby je podperować, postanawia dawać korepetycje i... niespodziewanie wpada w sidła Erosa. Feeria kiczu i przerysowania rodem z Almodovara miesza się tu z subtelnością i drzeniem filmowych obrazów Viscontiego. Cudowna powieść o sile miłości, przepychu życia, dekadencji i śmierci od trójmiejskiego wydawnictwa Oficyna.



## SZKOŁA FILMOWA 2. ROZMOWY

Autor: Kinga Burzyńska  
Wydawnictwo: W.A.B.

Kontynuacja opublikowanej w 2017 roku „Szkółki filmowej”. W pasjonujących rozmowach najwybitniejsi polscy aktorzy i aktorki opowiadają dziennikarce TVN Kince Burzyńskiej o początkach swojej kariery: egzaminach do szkoły aktorskiej, scenicznym i filmowym debiucie, metodach pracy, a także o drodze, jaką przeszli od tamtych czasów do chwili obecnej. Ich wspomnienia i anegdoty składają się na wielogłosową opowieść o trudnym i fascynującym aktorskim rzemiośle, o jego codzienności i jego magii.



## MEBLE OD NOWA. DOMOWE RENOWACJE

Autor: Małgorzata Budzich  
Wydawnictwo: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak

Świat oszał na punkcie starych mebli. W wielkim stylu wracają komody, krzesła i fotele z lat 60. Masz dosyć serynych mebli i szukasz czegoś, co nada indywidualny charakter twojemu wnętrzu? A może od pewnego czasu myślisz o samodzielnym odnawianiu mebli, ale nie wiesz, od czego zacząć? Ta książka jest dla ciebie! Poznasz stołarskie receptury i zaskakujące triki, a przede wszystkim odnajdziesz w sobie moc i pasję tworzenia. Zyskasz nie tylko solidne podstawy w temacie oczyszczania, dekorowania i zabezpieczania mebli, ale dowiesz się także: dlaczego w odnawianiu mebli tak ważne jest żelazko, po co ci orzechy włoskie do renowacji blatu oraz jaką rolę w naprawie mebli mogą odegrać pateczki do sushi!





Najstarsza w Trójmieście galeria sztuki współczesnej "Triada", powstała w 1990 roku, jak zawsze we wrześniu, rozpoczyna cykl wystaw indywidualnych artystów związanych z galerią i takich, którzy debiutują na wybrzeżu. Zawsze artystów ciekawych. W tym roku zaprezentujemy 3 artystyczne duety. Zapraszamy do galerii.



**27.09-10.10**



**Maggie PIU**



**Małgorzata STĘPNIAK**



**Marta MARSZAŁEK**



**Waldemar J. MARSZAŁEK**

**11-24.10**

**25.10-9.11**



**Maciej SIEMOŃSKI**



**Agnieszka GEWARTOWSKA**

W SIECI Z ...



# JAKUBEM KRZYŻAKIEM

AUTORKA: KLAUDIA KRAUSE - BACIA



## JAKUB KRZYŻAK

jeden z najbardziej cenionych trenerów personalnych, mówi się o nim, że poruszył Trójmiasto. Doświadczenie zdobywał w kolarstwie, a wiedzę i umiejętności czerpał od najlepszych zawodników i specjalistów w Polsce. Od podszewki poznał to, co w zawodowym sporcie jest jedyną drogą do sukcesu – ból, wysiłek, determinacja, konsekwencja, ambicja, hart ducha. Dziś wszystko przekazuje swoim podopiecznym, zaraża pasją do aktywnego trybu życia, a wieść o jego niekonwencjonalnym sposobie prowadzenia treningów rozchodzi się lotem błyskawicy.

Dzisiaj nie wyobrażam sobie świata bez internetu, chociaż bardzo dobrze wspominałbym czasy, kiedy nami nie rządził. Czasami tęsknię za tą beztroską, ale z drugiej strony zdaję sobie sprawę, że internet jest nieodłącznym narzędziem pracy - komunikacji, budowania wizerunku, kontaktu z całym światem. Jestem bardzo mocno związany z wirtualną rzeczywistością, ale po cichu marzę o dniu, kiedy to wszystko szlag trafi i każdy z nas rano obok łóżka zamiast nowoczesnego smartfona będzie miał **NOKIĘ 3310!** Założę się, że sporo ludzi nie wiedziałoby jak w ogóle egzystować...

Moja historia z internetem zaczęła się od portalu **grono.net** - to był pierwszy komunikator, który działał wówczas wśród znajomych. Później była **Nasza Klasa**, a dzisiaj prym wiedzie **Facebook**. Pierwszy raz zawitałem tam w 2008 roku, a założyłem, bo był to pierwszy portal **social media** o światowym zasięgu i naturalne było dla mnie to, żeby być jego częścią. Chociaż dzisiaj jest to już powoli portal dla ludzi „starych”, a ja w internetowej nomenklaturze już się do nich zaliczam (śmiech).

Pierwsza styczność z internetem zaczyna się wcześniej rano, tuż po przebudzeniu i wyłączeniu budzika. Automatycznie sprawdzam powiadomienia na **Facebooku**, **Instagramie**, **wiadomości e-mail** i **Messengera** - a tych wszystkich w ciągu dnia dostaję od kilkudziesięciu do czasem grubo ponad dwustu... Moim głównym narzędziem pracy jest **Instagram**, drugi w kolejności mój fan page **Fb/XTrainer.pl**, a na najniższym stopniu podium plasuje się **YouTube**. Do tego ostatniego po mału dojrzewam, wiem, że muszę zdecydowanie mocniej rozkręcić działalność filmową - chociaż prawdę mówiąc nie bardzo mam na to ochotę, bo zdaję sobie sprawę, że będzie to kolejny „czasopochłaniacz”.

Jeżeli chodzi o aplikacje, poza tymi klasycznymi, które ma praktycznie każdy, korzystam z aplikacji **STRAVA**, gdzie każdy może obserwować moje treningi kolarskie. W aplikacji **SUUNTO** zapisuje aktywności górskie i biegowe. Do obróbki zdjęć używam **Snapseed** oraz **Lightroom**.

Aplikacje pogodowe, z których często korzystam to **BlueMeteo**, **Yr.no**, **ICM** oraz kilka stron ze szczegółowymi danymi na temat np. temperatury wody, wiatrów, radar burzowy, komunikaty TOPR, serwisy lawinowe. W kategorii rozrywkowej króluje u mnie **Spotify**, aplikacja, którą absolutnie uwielbiam! Posiadam też konto na **Netflixie** i **HBO Go**, ale nie korzystam z nich „namiętnie”. Zdecydowanie częściej zdarza mi się włączać **Eurosport Player**, na którym oglądam wyścigi kolarskie. Z kolei najczęściej odwiedzanymi przeze mnie stronami www są: **Wykop.pl**, **bike-World.pl**, **YouTube**, **mBank**, **Soundcloud**, **Strava**, no i wspomniany **Facebook** - szczególnie pod kątem obsługi fanpage'a. O lokalnych informacjach dowiaduje się najczęściej ze strony **trojmiasto.pl**, jednak najczęściej takie wiadomości spływają do mnie mimowolnie poprzez posty, które udostępniają moi znajomi, zaproszenia na różne eventy czy wiadomości prywatne.

Moje ulubione konta na **Instagramie**, które z czystym sercem mogę polecić to: **@cf3m** - moje codzienne miejsce pracy, czyli CrossFit Trójmiasto, dzięki temu codziennie rano wiem, jaki jest trening do zrobienia; **@ugot2bestrong** - dużo bardzo jakościowej wiedzy treningowej od Maćka Bielskiego; **@bentibbettsphotography** - niesamowite zdjęcia z gór wybitnego fotografa Bena Tibbettsa; **@maxrivephotography** - zdjęcia górskie, mój absolutny top na insta!; **@drowery** - mój serdeczny kolega, który robi najlepsze **#instastory**. Do tego oczywiście profile znajomych, moich sponsorów, sportowców, przewodników górskich i fajne dziewczyny (śmiech).

Żeby jednak nie było tak kolorowo - w internecie bardzo irytuje mnie budowanie rzeczywistości wirtualnej, która w konfrontacji z realnym światem ma niewiele wspólnego - dotyczy to szczególnie Instagrama. Internet dobitnie też pokazuje te najgorsze cechy ludzi, chęć „dowalenia” innym na każdym kroku. Zdumiewające jest to dla mnie jak ludzie karmią się hejtem - no ale, to tylko pokazuje, że prowadzą najwyraźniej smutne życie.



BioDermic®  
DERMOCOSMETICS



JESTEŚ  
PIĘKNA  
PODAJ DALEJ

DO KAŻDEGO KREMU / SERUM  
KREM POD OCZY GRATIS

- aktywny kolagen poprawia elastyczność i napięcie
- ujędrniający ekstrakt z pereł nadaje jedwabistą miękkość oraz promienny wygląd
- usieciowany kwas hialuronowy zapewnia wygładzenie i dogłębne nawilżenie
- wygładzający ekstrakt z kawioru przyspiesza proces odnowy komórek oraz produkcji kolagenu i elastyny
- ekstrakty z oliwki i liści oliwnych przeciwdziałają procesom przedwczesnego starzenia

WWW.SKLEP.BIODERMIC.PL





# Trójmiejskie Insta Story

INSTAGRAMA PRZEJRZAŁA I WYBRAŁA MICHALINA DOMOŃ (@letsfollowthewhiterabbit)

Fotopamiętnik, kanał społecznościowy, narzędzie promocji, które z powodzeniem wyparło inne social media. Instagram zaspokaja szeroki wachlarz potrzeb współczesnego człowieka i wpisuje się w fakt, że żyjemy w czasach obrazów i infografik. Obraz zastępuje coraz częściej słowo pisane. Jak pisał Jean Baudrillard, jest subiektywną interpretacją rzeczywistości, która zaciera granicę, między tym, co rzeczywiste, a tym co wyobrażone. Może dlatego tak namiętnie przeglądamy kolejne konta na Instagramie, które co rusz przenoszą nas w inne światy? W cyklu Trójmiejskie InstaStory prezentujemy co miesiąc najciekawsze konta instagramowe osób związanych z Trójmiastem.

MARTA ŚLIWICKA

Obserwuj

@sliwkamarta

Życie jest dobre – chce się powiedzieć patrząc na zdjęcia autorki tego profilu. @sliwkamarta wielu nie trzeba przedstawiać. Autorka kulinarnego bloga smakuje różnych aspektów codzienności z ogromnym apetytem, ale i umiarem. Przytulny klimat jej zdjęć inspirowane nie tylko do gotowania.

Nazywam się Marta Śliwicka.

Jestem właścicielką agencji social mediowej Brandy i blogerką kulinarną (burczywibrzuchu.pl).

Urodziłam się w Gdańsku, na co dzień mieszkam w Sopocie, moim ulubionym miejscem na świecie jest Japonia.

Robię zdjęcia, ponieważ uwielbiam dokumentować piękne chwile.

W obrazie interesuje mnie przede wszystkim wyjątkowy klimat, kompozycja i historia, która stoi za zdjęciem.

Instagram służy mi do kolekcjonowania momentów z mojego życia, inspirowania się twórczością innych i podtrzymywania relacji z przyjaciółmi.

Gdybym mogła zrobić tylko jedno zdjęcie sfotografowałbym... muszę odpowiedzieć jak typowy rodzic- moje dzieci.

Z Trójmiastem łączy mnie wszystko! Tu mam rodzinę, przyjaciół, najlepsze wspomnienia i ulubione miejsca.

Trzy najbardziej fotogeniczne miejsca w Trójmieście: mewa na molo, park Kolibki, gdańska starówka.

Trzy ulubione adresy w Trójmieście: mój dom, plaża zimą, sopocki rynek, (gdzie kupuję najlepsze produkty do kulinarnych eksperymentów).



1 863 posty 33,1 tys. obserwujący 445 obserwowanie

Promocje

Edytuj profil

marta śliwicka

Blogger

i have gastrospirit  
 foodblogger • burczywibrzuchu.pl  
 co-founder @artystycznapodroz  
 CEO • @brandyt.to  
 Sopot, Poland  
 burczywibrzuchu.pl/

WYŚWIETL TŁUMACZENIE



Nowe

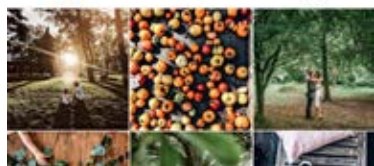
•pomidoro...

•tygodnik•

•dodatki m...

•klatki

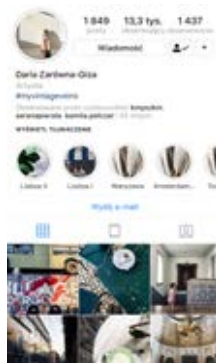
Wyślij e-mail





# Insta nominacje

## @sliwkamarta



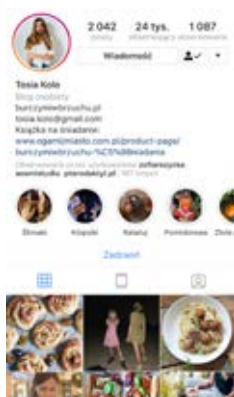
**@dariazarowna**

za oko do staroci, wnętrza i retro smaczki z podróży  
@aniawlodarczyk- za piękne kadry kulinarne i nietypowy Gdańsk



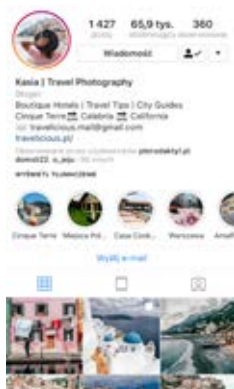
**@aniawlodarczyk**

za piękne kadry kulinarne i nietypowy Gdańsk



**@tochbrocha**

za abstrakcyjne poczucie humoru



**@traveliciouspl**

za najpiękniejsze kadry z podróży



## MISTRZOWIE FREESTYLE'U I FOILA

**Maks Żakowski obronił zeszłoroczny tytuł mistrza Polski w klasie Formuła Kite Open, wśród kobiet zwyciężyła natomiast Julia Damasiewicz. We Freestyle'u numerem jeden zostali Martyna Konkel i Marek Rowiński. Ostatni przystanek zawodów w ramach cyklu Ford Kite Cup rozegrano w Pucku.**

W Pucku do ostatnich zawodów z cyklu zgłosiło się ponad pięćdziesięciu zawodników. Pomimo niesprzyjających prognoz, już pierwszego dnia pojawił się bardzo równy i wystarczająco mocny wiatr ze wschodu. Na akwen Zatoki Puckiej jako pierwsi wyruszyli zawodnicy Formuły Kite Open oraz Freestyle. Rywalizację rozpoczęło właśnie Freestylem, który rozpoczął się od popisów najmłodszych – w kategorii U14 zwyciężył Bartosz Włodarczyk, a wśród juniorów do lat 18 najlepszy był Oskar Cholewiński.

Rywalizacja kobiet była bardzo wyrównana, każda z finalistek mogła wygrać. Natomiast najlepiej i najrówniej popłynęła Martyna Konkel, która pokazała dużą moc i styl pokazywanych manewrów. Kasi Lange mniej więcej w połowie heatu zerwał się leash i uciekł latawiec, także nie mogła walczyć do końca. Mimo to zdążyła

wykonać kilka wysoko punktowanych tricków, dzięki którym zdobyła srebro. Brązowy medal wywalczyła Natalia Grabowska. Również wśród mężczyzn emocji nie brakowało. Czarnym koniem zawodów okazał się Maice Dittrich, który już w heatach eliminacyjnych pokazał, że będzie pretendentem do tytułu. Pływał równo, na wielkiej mocy wykonując bardzo trudne technicznie triki. W finale zaprezentował się równie dobrze, ale niewystarczająco, żeby wygrać z obrońcą tytułu Markiem Rowińskim. Brązowy medal zdobył Mateusz Włodarczyk.

W konkurencji Formuła Kite Open zawodnicy wykorzystali wiatr do maksimum i przez trzy dni ścigali się na foilach. Wśród kobiet bezkonkurencyjna była Julia Damasiewicz, która wygrała większość wyścigów i zdobyła tytuł mistrzyni Polski zarówno w kategorii open kobiet, jaki i U19

i U16 kobiet. Tuż za nią uplasowały się Magdalena Woyciechowska i Nina Arcisz, zdobywając kolejno srebro i brąz, także w kategoriach wiekowych U19 i U16. Bardzo emocjonujący okazał się ostatni wyścig Formuły Kite Open. Błażej Ożóg, pomimo dużej przewagi, stracił prowadzenie na drugim okrążeniu i przegrał z Maksymem Żakowskim zaciętą bitwą o mistrzostwo Polski. Brązowy medal w kategorii open zdobył Jakub Jurkowski, który został jednocześnie mistrzem Polski w kategoriach do lat 19 i 16.

Oprócz konkurencji zaliczanych do mistrzostw Polski, odbyły się również wyścigi Twin Tip Racing do lat czternastu, które zwyciężył Janek Koszowski. Zawody Ford Focus Active Challenge w Pucku były też ostatnimi zawodami zaliczanymi do Pucharu Polski Freestyle i wyłoniły zwycięzców całego Pucharu: Katarzynę Lange i Marka Rowińskiego.

Wyjątkową atrakcją były odwiedziny mistrzów świata i legend kitesurfingu - Aarona Hadlowa i Airtona Cozzolino. Ponadto, do miasteczka zawodów przybyło kilkunastu dziennikarzy, testujących nowego Forda Focusa Active, którzy próbowali swoich sił w kitesurfingu, windsurfingu oraz na SUPie. Podczas zawodów publiczność i zawodnicy mogli również obejrzeć niezwykle ciekawy pokaz live painting, czyli malowania na żywo desek przez Sebastiana Litnera, artystę mocno związanego ze sceną sportów ekstremalnych. Stworzył on piękne customowe obrazy-deski, które wręczone zostały zwycięzcom Pucharu Polski.





# GWIAZDY NA WODZIE I NA LĄDZIE

## #SOPOT MATCH RACE

**Już po raz 16 światowej klasy załogi żeglarskie spotkały się w Sopocie w ramach Sopot Match Race. Tym razem triumf w regatach odniósł Szwajcar Eric Monnin, który wygrał z załogą Karola Jabłońskiego. Nie zabrakło emocji na wodzie i spektakularnych wydarzeń towarzyszących!**

W tym roku na starcie rozgrywanych od 2004 roku regat żeglarskich stanęło 10 załóg z wielu krajów, w tym z Australii, Włoch, Danii, Szwajcarii i Polski. Rywalizacja klasycznie rozpoczęła się od tzw. round robin, czyli każdy z każdym. W tej fazie najlepszy okazał się Eric Monnin, który odniósł osiem zwycięstw i przegrał jedynie z Duńczykiem Emilem Kjaerem. Dzięki temu triumfator tej imprezy z 2010 roku i ubiegłoroczny finalista od razu znalazł się w półfinale.

Emocjonująca walka odbyła się za to w ćwierćfinale, gdzie Karol Jabłoński - były mistrz świata i Europy w match racingu, pokonał 3:1 Przemysława Tarnackiego, który zwyciężał w tych regatach cztery razy (2009, 2013, 2017 i 2018). W kolejnych ćwierćfinale Estoińczyk Mati Sepp wygrał 3:1 z Australijczykiem Davidem Chapmanem, a rodak tego ostatniego Harry Price odprawił 3:0 Kjaera. W półfinale Jabłoński okazał się lepszy od Price'a, a Monnin od Seppa, ale na tym zakończyły się żeglarskie emocje przy sopockim moście. Brak wiatru uniemożliwił rozegranie zarówno decydującej konfrontacji, jak i pojedynku o trzecie miejsce. W tej sytuacji kolejność w tych parach ustalono na podstawie round robin - zwycięzcą został Monnin, a kolejne lokaty zajęli Jabłoński, Price i Sepp. Następne pozycje przypadły Chapmanowi, Tarnackiemu, Kjaerowi, Łukaszowi Wosińskiemu, Włochowi Ettore Botticiniemu oraz Patrykowi Zbroi.

- To przywilej móc spotykać się z przyjaciółmi raz do roku podczas tego wielkiego żeglarskiego święta - komentuje Przemysław Tarnacki, współorganizator regat. - Regaty wygrał po raz drugi w historii Szwajcar Eric Monnin, aktualny no. 2 na świecie. Szkoda, że zabrakło wiatru na jego finał z Karolem Jabłońskim. Żeglarstwo jest nieprzewidywalne, wymaga pokory i cierpliwości. W tym duchu przyjmujemy również to, co dało naszej załodze Albert Riele Sailing Team (6. miejsce).

Sopot Match Race od lat łączy sport i lifestyle, czego nie zabrakło również w tym roku. Wśród publiczności nie zabrakło przedstawicieli świata biznesu, kultury i mediów, w tym Rafała Zawieruchy czy Macieja Musiała, a nagrodę zwycięzcom wręczyła Małgorzata Kożuchowska. Najbardziej spektakularnym momentem ceremonii dekoracyjnej okazała się podniebna niespodzianka, gdy nad sopockim moście pojawił się helikopter, z którego spuszczone na linie szampana dla zwycięzców.

Tegoroczna edycja regat była niezwykle widowiskowa oraz obfitowała w wieczorne wydarzenia towarzyskie. Nic dziwnego, Sopot Match Race to jedno z najbardziej prestiżowych zawodów na mapie polskiego żeglarstwa, a zarazem jedno z najważniejszych rozgrywek w światowym match racingu.

Fot. Robert Hajduk



## RUNMAGEDDON W PARKU REAGANA!

**Już pod koniec września Park Reagana zmieni się w plac boju wielbicieli biegów z przeszkodami. W Gdańsku na zawodników z całej Polski czekają ekstremalne, morskie wyzwania. Trzy formuły: Intro, Rekrut, Classic, a dla młodszych adeptów walki z przeszkodami - Junior i Kids, czekają, by sprawdzić siłę i charakter na miarę Runmageddończyków.**

Runmageddon wraca do Trójmiasta. Po Gdyni, przyszedł czas na Gdańsk. W dniach 28-29 września Runmageddon zawita do Parku Reagana, aby sprawdzić silną wolę Pomorzan i Runmageddończyków z całej Polski. Podczas gdańskiej edycji tego najpopularniejszego w Polsce biegu z przeszkodami, chętni, którzy marzą o pokonaniu runmageddonowych tras, będą mogli wybierać między formułą Intro (3km +15 przeszkód), Rekrutem (6 km +30 przeszkód), a najbardziej wymagającą formułą Classic (12 km +50 przeszkód). Specjalnie dla dzieci, młodzieży i całych rodzin zaplanowane zostały też dystanse odpowiednie dla poszczególnych grup wiekowych. Dzieci w wieku od 4 do 11 lat będą mogli spraw-

dzić swoją waleczność na kilometrowej trasie Kids, na której napotkają 10 przeszkód. Natomiast dla nastoletnich sportowców (12-15 lat) przygotowano formułę Junior (2 km +15 przeszkód).

- Bardzo się cieszymy, że dzięki gościnności Miasta Gdańsk możemy ponownie zorganizować Runmageddon w stolicy Pomorza. Dla nas, organizatorów jak i uczestników morskie eventy zawsze są niezwykle emocjonujące, dlatego z pewnością tak jak i rok temu przygotowujemy ekscytującą trasę dla fanów nadbałtyckich biegów z przeszkodami - mówi Jaro Bieniecki, prezes Runmageddon S.A.

Nowością Runmageddonu w Gdańsku będzie Runmageddon



Family, czyli bieg przez przeszkody dla całych rodzin. Rodzic ze swoją latoroślą będzie mógł zmierzyć się z trasą dwóch kilometrów na jeźoną 15 przeszkodami. Zapisy

na wydarzenie trwają do 26 września, dlatego warto jak najszybciej wybrać odpowiednią formułę i spróbować smaku tego ekstremalnego wyzwania.

## PŁYWACKIE EMOCJE W GDYNI

**Kilkaset osób, w tym ponad dwieście na głównym dystansie, wzięło udział w drugiej edycji Gdynia Baltic Challenge by AquaWave. Imprezę połączono z gdyńskim zakończeniem wakacji.**

Gdynia Baltic Challenge by AquaWave odbyła się w Gdyni już po raz drugi. Impreza została połączona z gdyńskim pożegnaniem wakacji organizowanym przez Gdyńskie Centrum Sportu. Podczas, gdy na plaży odbywały się mecze w siatkówkę i plażową odmianę rugby, w zatoce trwał prawdziwy wyścig. Na zawody pływackie Gdynia Baltic Challenge by AquaWave przyjechali zawodnicy z całej Polski. Na najbardziej prestiżowym dystansie trzech kilometrów w ramach rywalizacji Open Tri zwyciężyli gdańszczanka Emilia Sączyńska, reprezentująca Warszaw Master Team oraz Dominik Tekiel z Gdyni. W zawodach Open Water jako pierwsi dotarli do mety Marta Łagownik oraz Maciej Brudziak. W ramach zawodów odbył się również wyścig na 1000 metrów. Najlepszą zawodniczką na tym dystansie okazała się Lucyna Wąsowicz, a wśród mężczyzn Jakub Grapentyn.

W ramach Gdynia Baltic Challenge na krótszych dystansach rywalizowały też dzieci. Dystans pół kilometra w kategorii 12-13 lat najszybciej pokonała Liliana Zochowska z UKS 7 Gdynia oraz Igor Bzymek, reprezentant Nowodworski OSiR. Najmłodszy w kategorii do 11 lat do pokonania mieli 200 metrów. Jako pierwsi do mety dotarli gdynianka Nina Ośka z UKS Lokomotywa oraz



Jan Michałowski z Warszawy, kolejny reprezentant Nowodworski OSiR.

- Frekwencja pokazała jak bardzo potrzebna jest taka impreza w kalendarzu Open Water - mówi Urszula Wieczorek, organizator wydarzenia. - Mam nadzieję, że to wydarzenie stanie się stałą imprezą na zakończenie lata w Gdyni, by rokrocznie tworzyć pływacką rodzinę i promować walory pływania w wodach otwartych - podsumowuje.

Wszyscy uczestnicy Gdynia Baltic Challenge by AquaWave otrzymali medale z grawerowanym autografem Sebastiana Karasia, ambasadora imprezy, a zarazem jednego z najlepszych pływaków długodystansowych na świecie. Pływackie emocje powrócą do Gdyni już za rok. Organizatorem wydarzenia była Akademia Pływania Sebastiana Karasia oraz Agencja Promocji Sportu Urszula Wieczorek.



# TURNIEJ GOLFOWY NA SAND VALLEY

**Już po raz drugi na polu golfowym Sand Valley Golf Resort koło Pasłęka golfiści z całej Polski walczyli o Puchar Kancelarii Adwokackiej Borzdzińscy. W turnieju z międzynarodową obsadą udział wzięło blisko 70 zawodników.**



W tegorocznej edycji turnieju o Puchar Kancelarii Adwokackiej Borzdzińscy wzięło udział prawie 70 zawodników. Osoby te w zdecydowanej większości to przedstawiciele środowisk biznesowych, korporacyjnych i wolnych zawodów z terenu Trójmiasta, Warszawy, Kaliningradu, Finlandii i Szwecji oraz goście z Arabii Saudyjskiej. Zawody odbyły się w formacie „texas scramble”, czyli takiej, gdzie pary grają lepszą piłką każdego z zawodników. Zwycięzcami turnieju i zdobywcami pucharu w kategorii „stroke play brutto”, okazała się para Małgorzata Słomko i Piotr Polakowski z Sand Valley Golf Club, z rewelacyjnym wynikiem 70 punktów. Drugie miejsce w tej kategorii zajęła para Adam Adamowski i Tomasz Chańko, a trzecie Dorota Jedynak i Kamil Mianowski.

Z kolei w kategorii „stroke play netto” zwyciężyła para Sławomira Malignowska i Andrzej Malignowski z Bydgoskiego Klubu Golfowego, przed parą Karel Hala i Witold Wójtowicz z klubu Kalinowe Pola. Konkurs dodatkowy „nearest to the pin” (pierwsze uderzenie najbliższe dołka) wygrał Tomasz Chańko, a w konkursach „longest drive” zwyciężyli Adam Adamowski i Kamila Marszałek. Wśród widzów i gości turnieju rozegrano również konkurs „puttowania” dla początkujących, w którym wygrali Joanna Pieniążek oraz Robert Gabriel.

- Golf to sport dla każdego, a w dodatkowo przeznaczony dla osób w różnym wieku. Są panie ze Skandynawii, które mają 80 lat i doskonale grają w golfa, ponieważ mają świetną technikę. Sam gram od pięciu lat i przekonałem się, że ta dyscyplina wymaga wiele wolnego czasu – podsumowuje organizator turnieju, Stanisław Borzdziński, adwokat z Kancelarii Adwokackiej Borzdzińscy Sp.p.

Organizatorzy przewidzieli bardzo atrakcyjne nagrody, w tym samochód marki Toyota. Co ważne – turniej był otwarty dla publiczności, a w jego trakcie zaplanowano wiele imprez towarzyszących. W programie m.in. nauka dla osób zaczynających przygodę z golfem, zwiedzanie pola, lunch oraz uroczystość wręczania nagród.

Sponsorami głównymi turnieju byli: E.Leclerc Polska, BNP Paribas, Toyota Knedler, Golf & Joy oraz restauracja Piękny Widok Villa Bellevue z Elbląga.



[www.ika-kolor.com.pl](http://www.ika-kolor.com.pl)



**PODŁOGI DREWNIANE,  
WINYLOWE  
PANELE • DRZWI  
TAPETY • SZTUKATERIA**



**GDAŃSK, al. Grunwaldzka 470**  
(przy hali Olivia)

tel.: 58 552 09 76 i 58 552 00 02 / kom.: 600 804 747 i 728 214 616  
[gdansk01@ika-kolor.com.pl](mailto:gdansk01@ika-kolor.com.pl)

**GDAŃSK, al. Grunwaldzka 211**

Galeria Wnętrz City Meble (1 piętro przy strefie inspiracji)  
tel.: 58 691 95 44 / kom.: 602 460 180  
[gdansk02@ika-kolor.com.pl](mailto:gdansk02@ika-kolor.com.pl)

**RUMIA, ul. Grunwaldzka 6** (przy Lidlu)  
tel.: 58 771 40 95 / kom.: 608 317 699  
[rumia@ika-kolor.com.pl](mailto:rumia@ika-kolor.com.pl)

## BALTICA SUMMER TOUR

**Ponad 200 jeźdźców z 21 krajów całego świata i prawie 600 koni - wzięło udział w rekordowej, 11. edycji Baltica Summer Tour, największych międzynarodowych zawodów jeździeckich w kategorii skoków przez przeszkody organizowanych w Polsce. Wydarzenie odbyło się w majątku ziemskim Ciekocinko ramach cyklu Baltica Equestrian Tour.**

Koniec wakacji nie musi nieść ze sobą rezygnacji z przyjemności, a szczególnie tej sportowej. 20 sierpnia w majątku ziemskim Ciekocinko rozpoczęło się wyjątkowe sportowe wydarzenie z cyklu Baltica Equestrian Tour. 11. edycja największych międzynarodowych zawodów jeździeckich w kategorii skoków przez przeszkody organizowanych w Polsce przyciągnęła w tym roku rekordową liczbę jeźdźców z 21 krajów całego świata. Ponad 200 jeźdźców w parze z blisko 600 koniami – te liczby robią wrażenie nawet na osobach nie związanych z tym widowiskowym sportem.

W ciągu dwóch tygodni Baltica Summer Tour 2019 (20 sierpnia – 1

września), rozegrane zostały m.in. cztery konkursy zaliczane do FEI Longines Ranking oraz kwalifikacje do Mistrzostw Europy Juniorów i Młodych Jeźdźców 2020.

Najważniejszy, a zarazem najtrudniejszy konkurs rozegrano ostatniego dnia. Na starcie konkursu CSI2\* Grand Prix zaliczany do rankingu Longines zamykającego Baltica Equestrian Summer Tour 2019 stanęły 44 duety, a do rundy II weszło 11 par. Tzw. czyste przejazdy zaprezentowali tylko Kamil Grzelczyk na 12-letnim wałachu Wibaró oraz Niemiec Marc Bettinger na 9-letnim wałachu Quisandro. Ostatecznie Polak okazał się szybszy i zwyciężył w tym prestiżowym konkursie.



Zawody odbyły się w międzynarodowym centrum jeździeckim w Ciekocinku, znanym i cenionym wśród światowej czołówki jeźdźców przede wszystkim za profesjonalną infrastrukturę, doskonale przygotowane areny, niezwykłą

atmosferę i nowoczesne udogodnienia.

Baltica Equestrian Tour powróci na wiosnę 2020. Cykl zainaugurują zawody Baltica Spring Tour (19 maja - 7 czerwca).

## WKKW NA HIPODROMIE

**Na sopockim Hipodromie odbyła się jesienna edycja WKKW. W ramach imprezy rozegrano Mistrzostwa Polski młodych jeźdźców. Była to też ostatnia szansa na zdobycie kwalifikacji olimpijskich.**

WKKW to wielkie zawody, rozgrywane na terenie całego Hipodromu, które tradycyjnie odbywają się w Sopocie dwa razy do roku. W ramach jesiennej edycji rozegrano tu Mistrzostwa Polski młodych jeźdźców, gdzie po raz kolejny potwierdziła się reguła, że jeździectwo to dyscyplina, która coraz bardziej się feminizuje. Nową Mistrzynią Polski MJ została Helena Zagąta, zaś drugie i trzecie miejsce na podium przypadły kolejno Julii Gillmaier oraz Wiktorii Knap.

Emocje były ogromne, ale ci zawodnicy, którzy liczyli na kwalifikacje olimpijskie, w większości wyjechali z Sopotu zadowoleni. Ciepłe powitanie spotkało młodzieżową polską

zawodniczkę, Małgorzatę Cybulska, która do Sopotu przyjechała prosto z Mistrzostw Europy w Luhmühlen 2019.

Zawody WKKW to tradycyjnie okazja dla mieszkańców i turystów do pożegnania lata w pięknym stylu – outdoorowy charakter tej imprezy sprzyja piknikowaniu, pogoda też zazwyczaj dopisuje. Również w tym roku sopocki Hipodrom skąpany był w późnoletnim słońcu, a na widzów – oprócz sportowych emocji – czekały food trucki i stoiska z kawą, goframi i słodkościami.

Następne zawody WKKW odbędą się w Sopocie już na wiosnę, na przełomie kwietnia i maja.







ZAFISHOWANI

SPRÓBUJ RYBY

NOWY SEZON, NOWE MENU

12.09.2019

ZAFISHOWANI RESTAURACJA RYBNA & BAR  
UL. TOKARSKA 6 (WEJŚCIE OD DŁUGIEGO POBRZEŻA), GDAŃSK  
WWW.ZAFISHOWANI.PL | INFO@ZAFISHOWANI.PL | TEL. 661 511 811





# SKOKI W SERCU KASZUB

**Stajnie na ponad 100 koni, padoki, kryty lonżownik, nowoczesna hala, a nawet kort tenisowy. Wokół piękne lasy. Leżące w sercu Kaszub Barłomino to dzisiaj z pewnością nie tylko najmłodszy, ale i najnowocześniejszy ośrodek jeździecki w Pomorskiem.**

Grupa osób siedząca na trybunach obserwuje kolejną rundę zawodów. Jest gorąco, na szczęście można schować się pod zadaszoną trybuną. Gorzej mają tylko zaparkowane na parkurze Lexusy, które błyszczą w słońcu. Na parkur wjeżdża para zawodników. To Adam Nicpoń i 6-letnia gniada klacz Cycera. Obydwójce reprezentują Jeździecki Klub Sportowy Barłomino. Do pokonania mają dystans 430 metrów, 10 przeszkód i 13 skoków, z czego najwyższe mają 130 cm. Rozpoczyna się wyścig. Para bezbłędnie pokonuje parkur, a ich czas 67 sekund okazuje się najlepszy. Grand Prix jest ich.

Po dekoracji zwycięzców zawody kończą się, a wszystkie konie wracają do pomorskich stajni. Tego dnia zjechało

ich blisko 170. Kolejny intensywny letni dzień w Barłominie powoli dobiega końca.

## **TERAZ NOWA ROZPRĘŻALNIA, POTEM SOLARIUM**

Z Trójmiasta do Luzina można dojechać krajową „szóstką” przez Wejherowo. To najszybsza i najwygodniejsza droga z Gdyni, nieco mniej niż 40 kilometrów i raptem pół godziny jazdy. A z Luzina już prosto do sąsiedniego Barłomina. Z Gdańska jest nieco dalej, najlepiej wyruszyć malowniczą drogą 224. Z samego Barłomina do klubu prowadzi stara droga pod górkę. Po jej pokonaniu przed oczami pojawia się rozległy teren, częściowo nachylony i otoczony lasem. Właśnie tutaj mieści się Jeździecki Klub Sportowy Barłomino, najmłodszy ośrodek w regionie.

- Inicjatorami przedsięwzięcia byli Krzysztof i Magdalena Krempeć, właściciele kompleksu. Oczarował ich kaszubski krajobraz i sielankowa atmosfera tego miejsca - opowiada Karolina Krempeć, szefowa Barłomina, a prywatnie córka właścicieli.

Malutka kaszubska wieś była już od dawna związana z końmi. Działała tutaj mała stajnia. W 2015 roku teren kupiła rodzina Krempeć i właśnie od renowacji istniejących budynków rozpoczęła się wielka rozbudowa.

- Od samego początku chcieliśmy stworzyć w Barłominie profesjonalny ośrodek jeździecki i nasze założenia obejmowały wieloletowe inwestycje w infrastrukturę - mówi Karolina Krempeć. - Istniejąca stajnia zyskała nową elewację, a elementy wnętrza i wyposażenia zostały zaprojektowane od nowa. W tym samym czasie od nowa został przygotowany



plac ujeżdżeniowy o kwarcowym podłożu. Roboty budowlane uwzględniały również drenaż placu.

Kolejnym etapem była budowa hali, nowej stajni i klubu, tworzących jeden kompleks. Jednocześnie trwały prace nad budową stajni angielskich oraz lonżownika wraz z karuzelą. Wtedy też powstała stodoła z magazynem, estetycznie wpisujące się w architekturę ośrodka.

- W ostatnim roku powstała hala namiotowa umożliwiająca organizację zawodów halowych w sezonie zimowym oraz dodatkowych 60 boksów angielskich dla koni przyjeżdżających do nas na zawody i zgrupowania. Od niedawna korzystamy też z nowej wiaty gastronomicznej, uruchamianej w trakcie zawodów i dużych imprez - opisuje Karolina Krempeć.

Właściciele wciąż inwestują w infrastrukturę ośrodka. Obecnie trwają prace przy budowie nowej dużej rozprężalni.

- Chcemy też wyposażyć stajnie w solarium i myjkę wewnętrzną - dodaje Karolina Krempeć.

Dzięki inwestycjom Barłomino może przyjąć aż 110 koni. Podczas zawodów jest ich jeszcze więcej, bo zawodnicy trzymają też konie w przyczepach i koniowozach.

### HODOWLA SPORTOWYCH KONI

Głównym celem właścicieli Barłomina jest prowadzenie całorocznego, profesjonalnego ośrodka jeździeckiego, organizacja zawodów, zgrupowań i szkoleń na najwyższym poziomie.

- Chętnie współpracujemy z partnerskimi ośrodkami oraz trenerami, udostępniając im nasze zaplecze - mówi Karolina Krempeć.

Choć ośrodek ma stosunkowo krótki staż, to już ma na koncie wiele profesjonalnych zawodów na wysokim poziomie. W tym roku odbył się cykl Lexus Trójmiasto Jumping Show, a także Mistrzostwa Polski Północnej w ujeżdżeniu. W przyszłym roku mają odbyć się zawody na poziomie ogólnopolskim i mistrzowskim.

Jednocześnie Barłomino pręźnie rozwija swój klub sportowy. Trenuje w nim około 20 zawodników startujących w różnych klasach.

Kolejny ważny cel to rekreacja. Nerozerwalnie wiąże się to z prowadzeniem pensjonatu oraz zajęciami jeździeckimi dla początkujących, a także zaawansowanych jeźdźców. Dzięki temu ośrodek żyje przez cały rok, a nie tylko okazjonalnie w czasie organizacji dużych imprez sportowych. Tuż obok stajni i padoku stanęły komfortowe apartamenty mieszkalne - dwu, cztero i sześćiosobowe. Łącznie może w nich mieszkać 35 osób. Do dyspozycji gości jest duża, wspólna jadalnia z kominem, sala bilardowa i strefa saun.

Państwo Krempeć są też właścicielami 20 koni, z czego 5 pochodzi z rodzinnej hodowli.

- Nasze konie zaczęły osiągać pierwsze ważne sukcesy w kategoriach młodych koni. Tę działalność również chcemy rozwijać - deklaruje Karolina Krempeć.





# ZŁOTY ŚRODEK W JANKOWIE GDAŃSKIM

ROZMAWIAŁA: MATYLDA PROMIEŃ

**Komfortowa przestrzeń w niewielkiej odległości od centrum Gdańska, przystępna cena, atrakcyjne zagospodarowanie terenu – to najważniejsze atuty osiedla Złoty Środek, które w Jankowie Gdańskim realizuje firma J&B sp. z o.o. SK. Staraliśmy się, aby wszystkie parametry domów, takie jak lokalizacja, rozkład pomieszczeń, materiały, cena można było nazwać takim właśnie złotym środkiem, miejscem idealnym – mówią Wojciech Jasiński i Michał Błaszczyk, właściciele J&B sp. z o.o. SK oraz Przemysław Byczkowski, współwłaściciel firmy PlanN.**



## **Dlaczego na miejsce budowy osiedla wybraliście Panowie Jankowo Gdańskie?**

Zależało nam przede wszystkim na kameralnym miejscu, które pozwoli mieszkańcom naszych domów cieszyć się bliskością natury i ciszą otoczenia, jednocześnie miejscu, które będzie bardzo dobrze skomunikowane z Trójmiastem i jego centrum. Ostatecznie zdecydowaliśmy się na Jankowo Gdańskie oraz działkę przy ul. Bursztynowe Wzgórza. Dojazd z osiedla Złoty Środek do trójmiejskiej obwodnicy to jedynie 2,5 km. Kolejny argument to otoczenie - stanowią je nowe domy mieszkalne o charakterze rezydencjonalnym z pięknymi ogrodami, co sprawia, że osiedle to jest wyjątkowe pod względem swojego położenia, którego sąsiedztwo nie przyniesie nieprzyjemnych niespodzianek w przyszłości.

## **Czym wasze osiedle Złoty Środek wyróżnia się od podobnych inwestycji?**

Na budowie naszego osiedla nie stosujemy tanich zamienników, nie oszczędzamy na technologii. Projektując domy oraz ich otoczenie pomyśleliśmy o najmłodszych mieszkańcach, specjalnie dla nich oferujemy wspólny

plac zabaw i teren rekreacyjny. U nas ma on powierzchnię aż 800 m<sup>2</sup>, co zapewni komfort zabawy dla dzieci nawet, jeśli zorganizują na nim urodziny dla całego swojego przedszkola. A dla ich rodziców, zadaszone miejsce dla sąsiedzkich spotkań. Ważną rzeczą jest również to, że osiedle jest zamknięte dla postronnych osób. Wykonana zostanie też droga dojazdowa łącznie z chodnikiem i podjazdami do garażu. Wzdłuż drogi będzie zainstalowane kameralne oświetlenie.

## **Jak w tych domach odnajdzie się duża rodzina?**

Powierzchnia tych domów ma zapewnić komfort i przestrzeń nawet dla dużej rodziny. Mamy zaprojektowany pokój pełniący rolę gabinetu do pracy na parterze, ale mamy również możliwość wykorzystania dodatkowej powierzchni na poddaszu domu, daje to dodatkowe 60 m<sup>2</sup>. Łącznie mamy więc do dyspozycji aż około 230 m<sup>2</sup>.

**Przy wyborze domu za miastem ważny jest stosunek ceny do jakości i komfortu życia? Jak to wygląda w przypadku inwestycji Złoty Środek?**

Biorąc pod uwagę sytuację na rynku i ceny mieszkań w centrum miasta, gdzie cena mieszkań średniej wielkości przekracza cenę domu na osiedlu Złoty Środek, domy te kierujemy do grupy bardzo wymagających klientów, dla których ważna jest przestrzeń życiowa oraz bliskość miasta. Zadbaliśmy o to, aby mieszkańcy osiedla mieli zapewnione poczucie komfortu porównywalnego do apartamentów. Wysokość pomieszczeń na parterze wynosi 2,7 m, a na piętrze jest to 2,6 m. Dodatkowo też zadbaliśmy o wykonanie kompleksowej instalacji pod kominek, co jest rzadkością w podobnych inwestycjach.

## **Prace na budowie już są bardzo zaawansowane, czy planujecie Panowie kolejne osiedla w Jankowie Gdańskim?**

Staramy się, aby było to jedyne i niepowtarzalne osiedle w Jankowie Gdańskim, udało nam się stworzyć projekt, który zapewnia mieszkańcom odpowiednią przestrzeń i swobodę. Uważamy, że Jankowo Gdańskie nie zasługuje na to, aby intensywnie eksploatować te tereny. Jankowo jest miejscem kameralnym i pięknym, więc niech takim pozostanie.



### Apartamenty Familia | Gdynia, Mały Kack

Dla rodzin szukających miejsca dobrze skomunikowanego z centrum miasta, a zarazem ciszy i bliskości przyrody.

- › 4 apartamenty
- › tarasy 35 m<sup>2</sup>, kaskadowe ogrody
- › ceny od 8 000 PLN / m<sup>2</sup>

[www.apartamentyfamilia.pl](http://www.apartamentyfamilia.pl)

### Kameralne Orłowo | Gdynia, u zbiegu ulic Akacjowej i Kasztanowej

Wille usytuowane w sercu najpiękniejszej dzielnicy Gdyni, dające mieszkańcom pełnię miejskich możliwości, w kameralnym wydaniu.

- › 2 miejskie wille z 4 apartamentami
- › tarasy 80 m<sup>2</sup>, ogrody
- › ceny od 12 475,68 PLN / m<sup>2</sup>

[www.kameralneorlowo.pl](http://www.kameralneorlowo.pl)

## Żyj ekscytująco, mieszkaj kameralnie

**Big city life w zgodzie z naturą nie musi się wykluczać. Życie w trendzie slow cieszy się dziś zainteresowaniem wśród mieszkańców największych miast na świecie. Nie inaczej jest w Trójmieście, znanym w ostatnich latach z szybkiego rozwoju. Coraz częściej szukamy takich miejsc do mieszkania, które sprzyjają aktywnemu życiu i jednocześnie relaksującemu wyciszeniu.**

Przewiduje się, że prawie 70 procent światowej populacji do 2050 roku będzie mieszkać w miastach. I rzeczywiście trudno będzie kojarzyć gospodarcze i przemysłowe centra z miejscami wygodnymi do spokojnego życia. Dodatkowo, badania alarmują: otoczenie, w którym mieszkamy wpływa na nasze postrzeganie świata. Sceneria zapierająca dech w piersiach sprawia, że jesteśmy zdrowsi, bardziej zrelaksowani i mocniej zorientowani na rodzinę. Być może dlatego właśnie urbanistyka powoli zmierza w kierunku, który pozwala delektować się perspektywą i równolegle być w centrum wydarzeń.

Trójmiasto od wielu lat odgrywa istotną rolę w kreowaniu atrakcyjności turystycznej i biznesowej. Jednak tak szybkie tempo rozwoju istotnie przekłada się na jakość życia. – *Skupiska budynków mieszkalno-usługowych, nawet takich o nietuzinkowej architekturze, czy zlokalizowanych w bliskości linii brzegowej, raczej nie przyciągają*

*już dla intymnej i kameralnej przestrzeni do życia. Mimo to, wielu klientów, ceniących sobie bliskość natury, woli pozostać w mieście i wielu z nich twierdzi, że nie mogłoby mieszkać nigdzie indziej. Jak to jest możliwe? Deweloperzy podążają za trendami i oferują dziś rozwiązania spełniające oba te warunki – mówi Paweł Podbielski, Dyrektor Zarządzający White Wood Nieruchomości.*

Chodzi o kameralne inwestycje. Łączą one to, co dobre w mieszkaniu pod miastem, z tym co zyskujemy żyjąc w centrum metropolii. Charakteryzuje je zwykle nowoczesna bryła, niska zabudowa, mała liczba przestronnych apartamentów, dobrze doświetlone tarasy czy zielone, dobrze zagospodarowane ogrody. Miejskie wille pozwalają uniknąć wrażenia zatłoczenia, zwykle nie uzyskują przeznaczenia wynajmu dobowego, tym samym dają poczucie większej wspólnoty i bliższych relacji, podnosząc poziom bezpieczeństwa. Aktualnie znajdujemy na miejskim rynku

sporo ofert spełniających wymogi przestrzeni, która pozwala na wyciszenie i relaks. Ich ceny nie przekraczają znacząco tych, które oferowane są za mieszkania usytuowane na większych osiedlach. – *W sprzedaży mamy kilka tego typu starannie przemyślanych i eleganckich inwestycji. Wyśmienity przykład stanowią Kameralne Orłowo czy Apartamenty Familia, dające mieszkańcom pełnię miejskich możliwości w kameralnym wydaniu – dodaje Paweł Podbielski.*

Na trójmiejskim rynku nieruchomości jest jeszcze sporo miejsca dla tego typu inwestycji, a lukę tę starają się wypełniać mniej znani deweloperzy. Kwestią pozostaje zaufanie kupującego. Oczywiście warto zwracać uwagę na wiarygodność i doświadczenie inwestora. Jednak, jak dodaje Paweł Podbielski, nie zawsze mniejszy inwestor znaczy gorszy, a na straży gwarancji bezpieczeństwa transakcji powinno stać biuro nieruchomości, jeśli pozostaje stroną kontraktu.

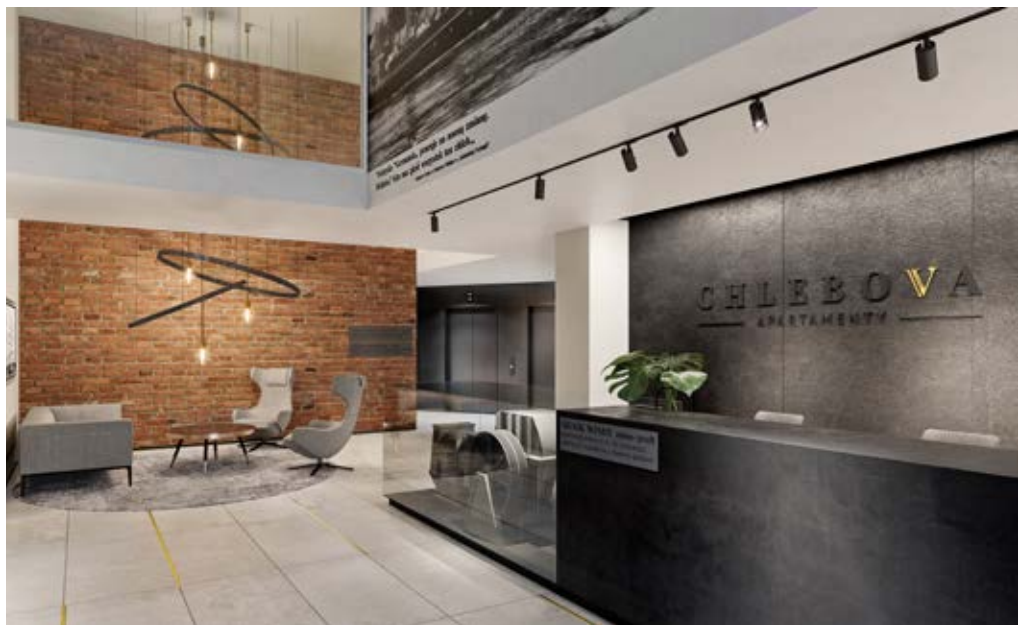
## HISTORYCZNA FABRYKA W NOWOCZESNYCH APARTAMENTACH TAK BĘDĄ WYGLĄDAĆ WNĘTRZA CHLEBOVEJ

**Chlebova Apartamenty to budynek powstający przy ulicy Wiosny Ludów 4, który charakteryzować będzie unikatowe połączenie historii i nowoczesności. We wnętrza budynku wkomponowano bowiem odrestaurowane artefakty, pochodzące z istniejącej w pod tym samym adresem XIX-wiecznej fabryki chleba.**

Ulica Wiosny Ludów to wyjątkowo atrakcyjna lokalizacja, znajdująca się w pierwszej linii zabudowy nad Motławą, ale równocześnie znajdująca się w ustronnym miejscu, na granicy Starego i Młodego Miasta w Gdańsku. Przed wojną ulica nosiła nazwę Schuitensteg, co można tłumaczyć jako „pobrzeże szkut” i stanowi to nawiązanie do historii miejsca, gdyż to właśnie stąd, za pomocą niewielkich płaskodennych statków transportowano towary z historycznego portu nad Motławą w kierunku Wisłoujścia. Od początku XX w. do końca II wojny światowej, mieściła się tu siedziba znanej na cały Gdańsk spółki Germania-Brotfabrik.

Gmach wyróżniał się na tle sąsiedniej zabudowy wysokością oraz rozmachem architektonicznym – w tym rozczłonkowaną, bogato zdobioną fasadą – **mówi Jagoda Załęska-Kaczko, autorka opracowania historycznego tego terenu.** Wewnątrz mieściła się siedziba piekarni (w tym pomieszczenia biurowe oraz mieszkania), a także reprezentacyjna aula na potrzeby grona akcjonariuszy spółki oraz zrzeszenie cechowe mistrzów piekarnictwa, wykorzystywana także przez towarzystwo śpiewacze gdańskiego cechu piekarzy. W latach 30-tych mieściła się tu także restauracja. Stopień zachowania budynku po zakończeniu działań wojennych umożliwił ponowne uruchomienie w jego wnętrzu piekarni, której działalność trwała aż do lat 90. XX wieku. –  **dodaje autorka opracowania.**

Przygotowywany przez sopocką spółkę NDI Development apartamentowiec będzie nawiązywać do znamienitej przeszłości tego miejsca. Mamy świadomość historii miejsca i potencjału jego oddziaływania na miasto. Architektura budynku obfituje we współczesne formy z zastosowaniem szlachetnych materiałów spotykanych w tej części Gdańska. Przygotowana inwestycja będzie zawierała również artefakty pochodzące z rozbioru starego budynku. – **mówi Jakub Bładowski, prezes zarządu pracowni architektonicznej Roark Studio, odpowiedzialnej za projekt inwestycji.**



Na wizualizacjach przygotowanych przez Roark Studio, możemy zauważyć liczne architektoniczne nawiązania do historii Germania Brotfabrik. Przy wejściu do holu głównego znajdować się będzie żyrandol, do którego konstrukcji wykorzystano oryginalne obręcze z komina fabryki. Tuż przy recepcji znajdziemy natomiast silnik windy służącej do przewozu gotowych wypieków. Bezpośrednio nad recepcją widnieje z kolei- cytata z "Gdańskiej Trylogii" Guntera Grassa, w której można odnaleźć wzmianki o Fabryce Germania Brotfabrik. Ponadto, w eksponowanych miejscach lobby, sali biznesowej i fitness wykorzystane będą cegły pochodzące z dawnego budynku fabryki.

Koncepcja będąca efektem współpracy NDI i Roark Studio, opiera się na połączeniu historii i nowoczesnych trendów ale także na zaspokajaniu potrzeb przyszłych mieszkańców Chlebovej. Nasze projekty planujemy wyjątkowo odpowiedzialnie. Wiemy, że tak unikalna lokalizacja wymaga dużej wrażliwości. – **mówi Bartłomiej Oset, wiceprezes zarządu NDI Development.** Jesteśmy przekonani, że wprowadzamy na rynek prawdziwie unikalny

budynek, który łączy w sobie wiele pożądanych cech. Jest doskonale zlokalizowany, a więc każdy z jego przyszłych mieszkańców będzie miał gdańskie Główne Miasto w zasięgu wzroku. Równocześnie infrastruktura budynku, którą przygotowujemy pozwoli im zamieszkać w nowoczesnym, komfortowym budynku z dostępem do zaplecza rekreacyjnego i biznesowego. -  **dodaje Bartłomiej Oset.**

Chlebova obejmie siedem kondygnacji naziemnych i dwie podziemne. Łącznie w obiekcie znajdzie się 163 apartamentów o powierzchni od 26 do 150 m<sup>2</sup>. W części parterowej znajdują się lokale usługowe z antramentami, sięgającymi pierwszej kondygnacji. Planowane są w nich punkty gastronomiczne. Na szczytowej kondygnacji znajdzie się taras wypoczynkowy z widokiem na panoramę Głównego Miasta. W obiekcie planowana jest również strefa fitness, business lounge oraz bawialnia dla dzieci.

Planowany termin oddania apartamentów do użytku to pierwsza połowa 2021 roku.





BARBARA KLIŃSKA - LOOKFRESH



Projektowanie wnętrz publicznych i prywatnych

Kompleksowe wykończenie inwestycji pod klucz

Inteligentne instalacje

**BUILD**

2019 ARCHITECTURE AWARDS

Most Innovative Public Interior Design Studio 2019 - Poland



0048 500558700  
- Get in Touch

WWW.LOOKFRESH.PL

# OSIEDLE CIS

## WYGODA MIEJSKIEGO ŻYCIA W GDYNI

**Wyobraź sobie eleganckie osiedle w sercu tętniącej życiem dzielnicy. Tutaj wszystko masz w zasięgu kilku kroków – sklepy, usługi, stację SKM. Dzięki doskonałemu położeniu mieszkańcy Osiedla CIS doświadczą wszystkich wygod miejskiego życia.**

Mieszkanie w miejscu, które otacza w pełni wykształcona tkanka miejska, to wybór komfortowego, miejskiego stylu życia. Charakteryzuje je bliskość tego, co ważne na co dzień – mieszkańcy osiedla w centrum gdyńskiej dzielnicy Cisowa znajdują pod domem liczne punkty handlowe. Chrupiące bułki na śniadanie czy świeże, sezonowe owoce? Będzie można wyjść po nie w przystoiowych kapturach. W pobliżu są piekarnie, warzywniak, sklep mięsny, bank i poczta.

### DOSKONAŁA KOMUNIKACJA MIEJSKA DZIĘKI SKM

Zaledwie 3 minuty spaceru – tylko tyle dzieląc będzie mieszkańców Osiedla CIS od najbliższej stacji Szybkiej Kolei Miejskiej. Dzięki połączeniom o wysokiej częstotliwości w kilkanaście minut można znaleźć się w Śródmieściu i zrobić zakupy na pełnej sklepów ulicy Świętojańskiej, wybrać najświeższe produkty w legendarnej Hali Targowej czy spotkać się ze znajomymi w popularnych pubach i restauracjach. W zasięgu ręki będą też pełen rozrywek Sopot lub zabytkowy Gdańsk. Dzięki SKM dojadą do i z najmodniejszych punktów na trójmiejskiej mapie możliwe będą o każdej porze i zajmą niewiele czasu. Dwa węzły autobusowe i trolejbusowe w sąsiedztwie osiedla zagwarantują sprawny transport do różnych zakątków dzielnicy i Trójmiasta, a szybki wyjazd na obwodnicę pozwoli korzystać z uroków wypadów za miasto.



### ROZRYWKA I EDUKACJA PO SĄSIEDZKU

Położenie Osiedla CIS zadowoli rodziców, którzy docenią okoliczną, bogatą ofertę edukacyjną. Będą mogli zapisać dzieci do pobliskich żłobków, przedszkoli i szkół. Bliskość placówek sprawi, że najmłodszy będą bezpiecznie poruszać się między szkołą a domem. Rodzice nie będą martwić się czasochłonnymi dojazdami na zajęcia pozalekcyjne. Dostępność SKM pozwoli starszym pocięchom na samodzielne podróżowanie po Trójmieście.

Tuż przy osiedlu działa centrum sąsiedzkie „Przystań Chylońska 237”, prowadzone we współpracy z mieszkańcami. To miejsce rozwijania pasji, nawiązywania przyjaźni, zacieśniania więzi i międzypokoleniowej integracji. To wyjątkowe centrum pozwoli spędzić ciekawie czas dzieciom i dorosłym.

### JAKOŚĆ I WYGODA

W ramach budowanego przez Euro Styl Osiedla CIS powstanie budynek o nowoczesnej architekturze, a w nim 148 mieszkań o metrażach od 29 do 101 m kw. i zróżnicowanych układach.

Osiedle charakteryzować będzie wysoka jakość wykonania i rozwiązania przyjazne osobom w każdym wieku: cichobieżne windy, hala garażowa, komórki lokatorskie i monitoring. Budynek przystosowany będzie do potrzeb starszych i niepełnosprawnych.

Czysta biel prostych brył, uzupełniona o charakterystyczne kształty balkonów i tarasów, skrywać będzie komfortowe i funkcjonalne wnętrza.

Otoczenie zaprojektowane zostanie tak, by każdy jego element dawał wytchnienie. Budynek posiadać będzie patio z prywatną, bezpieczną przestrzenią dla mieszkańców oraz plac zabaw, drewniane ławki w cieniu drzew i stojaki rowerowe.





# Premiera nowego osiedla

Gdynia Cisowa



**Osiedle  
Cis**



tel. 58 770 14 77  
[eurostyl.com.pl](http://eurostyl.com.pl)



**EURO STYL**  
GRUPA DOM DEVELOPMENT

# PRIVATE BANKING OKIEM PREKURSORA

AUTOR: ŁUKASZ STYBNER /FOTO: KRZYSZTOF NOWOSIELSKI

## Private Banking w Polsce to wciąż młoda dziedzina bankowości, a Citi Handlowy jako pierwsza instytucja bankowa w Polsce zaczął świadczyć usługi bankowości prywatnej klientom indywidualnym.

Jesteśmy dumni, że to właśnie Citi Handlowy zaczął jako pierwszy w Polsce świadczyć usługi bankowości prywatnej. Na tym poziomie bankowości przestajemy być dla klienta tylko bankiem, i często stajemy się jego partnerem biznesowym. Pracując z klientem Private Banking musimy nastawić się na indywidualne podejście do każdego aspektu. To osoby mające sprecyzowane wymagania, zarówno pod względem produktów, ale też pod względem poziomu obsługi. Dlatego właśnie doradcy Citigold oraz Citigold Private Client to specjaliści z wieloletnim doświadczeniem w pracy z klientem zamożnym. Na zaufanie pracują też osobiste relacje, które są budowane latami – w czasie spotkań w naszych oddziałach, ale także w czasie mniej oficjalnych spotkań związanych ze stylem życia i pasjami naszych klientów, np. podczas turniejów golfowych i tenisowych, koncertów, konferencji czy też prezentacji luksusowych samochodów czy jachtów.

### ROZWÓJ WEALTH MANAGEMENT W POLSCE

Jak wynika z dziewiątej edycji raportu KPMG z roku na rok rośnie liczba zamożnych Polaków. W 2018 roku w Polsce mogło być już ponad 1,3 mln dobrze zarabiających rodaków. Liczba klientów Private Banking to wciąż niewielki procent wszystkich klientów sektora bankowego w Polsce. Pozytywnym trendem, jaki obserwujemy jest natomiast szybkie tempo wzrostu tej grupy. Zgodnie z wynikami analiz KPMG w Polsce, liczba osób zarabiających ponad 50 tysięcy brutto miesięcznie wyniosła w 2017 roku 50 tysięcy, a więc o 8 tysięcy więcej niż w roku 2016. Ciekawie wygląda również zestawienie osób określanych jako osoby bogate (osoby uzyskujące miesięczny dochód powyżej 20 tys. zł brutto), których populacja od 2016 roku wzrosła o 30 tysięcy. W 2017 roku podatników z tej pierwszej grupy mieszkało w Polsce 194,4 tys. osób. To właśnie w tej grupie należy w największym stopniu upatrywać przyszłych klientów rozwiązań Private Banking.

Patrząc na przekrój klientów w sektorze Wealth Management można odnieść wrażenie, że pieniądze można zarabiać wszędzie, pod warunkiem pomysłu i determinacji. Wśród klientów zamożnych znajdują się zarówno przedsiębiorcy, kadra menedżerska wysokiego szczebla, prawnicy, lekarze i przedstawiciele



innych wolnych zawodów jak również artyści czy rolnicy. Sektor ten, to wciąż dobrze rozwijający się i żywy organizm. Jednak niebawem, to właśnie coraz młodsza pokoleniowo część naszych klientów będzie decydowała o tym, jakie usługi bankowe będą miały szansę na rozwój, a jakie skazane będą na wymarcie.

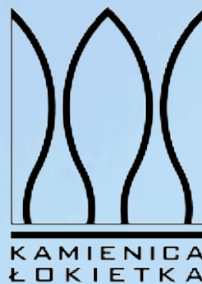
### PRZYSZŁOŚĆ PRIVATE BANKINGU

Przyszłość to technologia, która wkracza w coraz większym stopniu do świata wielkich pieniędzy. Coraz częściej mówimy o „smart wealth”, czyli wykorzystaniu nowinek technologicznych dla jeszcze bardziej optymalnego zarządzania majątkiem. Citi Handlowy proponuje najbardziej zamożnym klientom intuicyjną i bezpieczną bankowość online, panel inwestycyjny z dostępem do zagranicznych giełd oraz możliwość przepinania kart pomiędzy rachunkami walutowymi jednym kliknięciem. Nowoczesne technologie służą zarówno klientom, jak i doradcom. Przykładem tego może być CitiPlanner, narzędzie, które pozwala „od ręki” stworzyć rekomendowany portfel dla klienta z uwzględnieniem profilu ryzyka, horyzontu czasowego, strategii, waluty oraz poziomu dywersyfikacji portfela. Prezentowany jest w graficznym przystępny sposób na urządzeniu mobilnym, gdzie klient może od razu złożyć podpis w wersji elektronicznej. To przykład, jak zaawansowana technologia wspiera człowieka i pozwala oszczędzać czas.

Kolejny trend, to dalsza indywidualizacja usług. Oprócz ogólnodostępnej oferty klientów, niektóre banki, w tym Citi Handlowy, mają możliwość tworzenia rozwiązań bardzo nietypowych z dodatkowymi mechanizmami kontroli ryzyka. Klient może zdefiniować własną strategię - od popularnych indeksów giełdowych poprzez chociażby indeksy surowców. Paleta indywidualnych możliwości jest ogromna. Biorąc pod uwagę dynamiczny rozwój rynków kapitałowych, zmiany prawne, pojawianie się nowych technologii oraz rozwiązań finansowych, konieczne było wprowadzanie specjalizacji w obszarze obsługi i wsparcia merytorycznego klientów Private Banking. Dlatego właśnie w Citi Handlowy działa unikalny na rynku kompleksowy model doradztwa, oparty o ekspertów z różnych dziedzin. Do dyspozycji klienta są: Menedżer Inwestycyjny, Menedżer ds. Rozwiązań Walutowych, Menedżer ds. Rozwiązań Ubezpieczeniowych, Menedżer ds. Rozwiązań Kapitałowych, Makler Papierów Wartościowych, czy Specjalista ds. Produktów Hipotecyjnych. Nad całością natomiast czuwa Indywidualny Opiekun Klienta, którego zadaniem jest umiejętnie łączyć klienta i jego potrzeb z całym zespołem specjalistów w konkretnej dziedzinie finansów.

Warto odwiedzić oddział Citi Handlowy, który mieści się na najwyższym piętrze Centrum Biurowego Neptun w Gdańsku Wrzeszczu, nie tylko dla zapierających dech w piersiach widoków, ale przede wszystkim, żeby indywidualnie przekonać się jak powinna wyglądać prawdziwa bankowość.





**NOWOŚĆ!**

**KAMIENICA ŁOKIETKA  
JUŻ W SPRZEDAŻY**

**UL. ŁOKIETKA 55 i, SOPOT**

tel. 725 525 325



[www.raipb.pl](http://www.raipb.pl)



# BEST WESTERN JURATA

## HARMONIA W CENTRUM

**W centrum Juraty, a jednocześnie w otoczeniu sosnowych lasów i blisko plaży znajduje się miejsce, które spełni wszystkie oczekiwania. Idealne dla rodzin, ale też dla osób, które szukają rozrywki w czasie niepogody. Poznajcie Best Western Jurata.**

Romantyczny, artystyczny i refleksyjny klimat, sosnowe lasy, drobny jasny piasek i niesamowite zachody słońca, już od stulecia przyciągają do Juraty miłośników natury i znane osobistości. W latach 30. było to miejsce spotkań polskich elit, bywały tu prawdziwe sławy, od Eugeniusza Bodo, Jadwigi Smosarskiej, po generała Sikorskiego, prezydenta Ignacego Mościckiego, czy Wojciecha Kossaka. Tak jest również teraz. Jurata nadal ma w sobie ten magiczny pierwiastek z lat 30., jednak teraz dodatkowo zmieszany z nowoczesnym luksusem. Kochających ten klimat z pewnością zachwyci hotel Best Western Jurata. To kameralny obiekt – w całym hotelu są 42 pokoje i 3 apartamenty. Pokoje są przestronne, klimatyzowane i posiadają balkony, a w oddali cały czas słychać szum morza. Sam wystrój jest bardzo przyjemny – prym wiodą stonowane pastelowe barwy, drewniane meble, a na ścianach wiszą obrazy nawiązujące do nadmorskich klimatów.

### PRZESTRONNY BASEN, KAMERALNE SPA I MNÓSTWO ATRAKCJI

Pogoda nad morzem nie zawsze jest idealna, dlatego warto wybrać takie miejsce, które potrafi zapewnić alternatywę w kapryśne dni. Tutaj na przeciw wychodzi hotel Best Western Jurata, który dysponuje bardzo dużym basenem, jacuzzi z hydromasażem, strefą saun z sauną suchą i parową oraz strefą relaksu.

Jeśli chodzi o strefę SPA, to ta z kolei należy do tych bardziej kameralnych. Można skorzystać tu z bardzo bogatego wachlarza masaży i zabiegów na twarz. W ofercie znajdziemy m.in. masaże relaksacyjne, sportowe, lecznicze, peelingi, manicure, pedicure, a także różnorodne zabiegi na twarz i ciało wykonywane kosmetykami znanych



i cenionych marek. To jednak nie wszystko. W ofercie znajduje się też tzw. kosmetologia profesjonalna, więc doświadczymy tu usług mezoterapii, zarówno bezigłowej, jak i mikroigłowej.

Dobra informacją dla aktywnych jest fakt, że na terenie obiektu działa bardzo dobrze wyposażona siłownia z urządzeniami Olymp. W hotelu można również wypożyczyć rowery, jest tu też boisko do koszykówki, siatkówki i tenisa. Czy można chcieć więcej?

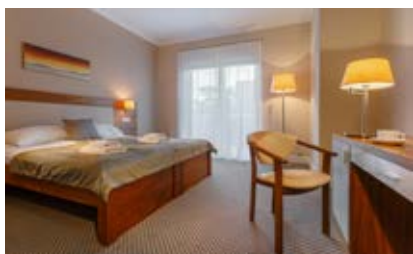
Jeżeli to wciąż za mało, hotel posiada też spore zaplecze rozrywkowe – Klub Port z barem i parkietem do tańca oraz sala biardowa z piłkarzykami. W hotelu znajduje się również jedyny na Półwyspie Helskim tor do gry w kręgle. Z kolei na zewnątrz w specjalnie zaaranżowanej strefie znajdziemy zadaszoną wiatę grillową, gdzie można zorganizować spotkanie przy grillu nawet dla większej liczby osób. Dużym atutem hotelu jest sala konferencyjna „Północ-Południe” o powierzchni 178 mkw, którą można podzielić na dwie mniejsze sale.

### BISTRO BURTA

Będąc nad morzem zawsze ma się ochotę na świeżą rybę prosto z kutra, właśnie taką skosztujecie w hotelowym Bistro Burta. To doskonałe miejsce zarówno na pyszne śniadanie w drodze na plażę, szybki lunch jak i pyszną kolację. Wnętrza wyróżniają się stylem i nowoczesnością, podobnie jak patio, czyli znajdujące się przed hotelem stylowe kosze plażowe i stoliki, które stanowią znakomitą alternatywę w słoneczne dni.

Warto wspomnieć, że w ramach pakietów pobytowych są serwowane śniadania i obiady-kolacje w Sali Wanta. Znajduje się tutaj przestronna, urządzona w nowoczesnym stylu marynistycznym sala śniadaniowa połączona z hotelem specjalnym przejściem. Śniadania są podawane w formie szwedzkiego stołu, są bardzo urozmaicone, smaczne.

Obiekt otwarty jest przez cały rok. Jeżeli szukacie idealnego miejsca na weekendowy wypad i relaks nad morzem z mnóstwem atrakcji, Best Western Jurata jest do waszej dyspozycji.





# KADROWA POMOC ZE WSCHODU

**Stopa bezrobocia w Pomorskiem wynosi zaledwie 4,4%. Ten świetny wskaźnik oznacza jednak, że firmy coraz częściej mają problem ze znalezieniem pracowników. Wyjściem z sytuacji jest zatrudnianie osób zza wschodniej granicy - Ukrainy, Białorusi, a nawet Azji Środkowej.**

Luka na polskim rynku pracy powiększa się w zastraszającym tempie. Polskie firmy mogą i chcą się rozwijać, a czasem jedyne, co je powstrzymuje to brak rąk do pracy. Wg PwC - do 2025 r. na rynku pracy może brakować nawet 1,5 mln osób.

Wg danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku bezrobocie w Polsce w sierpniu wyniosło 5,2%, a w samym Pomorskiem zaledwie 4,4%. To czwarte miejsce w kraju. Tylko w sierpniu tego roku WUP miał blisko 7,8 tys. zgłoszonych wolnych miejsc pracy.

Problem dotyka przede wszystkim średnie i duże przedsiębiorstwa, które oprócz specjalistycznej i wysokokwalifikowanej kadry potrzebują także pracowników nie wymagających zaawansowanych umiejętności. Brak siły roboczej pośrednio odczuwamy już wszyscy - głośne problemy i opóźnienia firm budujących drogi w Polsce - wiążą się właśnie m.in. z brakiem osób do pracy. Z podobnymi trudnościami borykają się również firmy produkcyjne i logistyczne.

## SKOMPLIKOWANE PROCEDURY

Ratunkiem dla gospodarki jest zatrudnianie obcokrajowców. Już teraz polski rynek pracy zasila co najmniej 1,2 mln Ukraińców i wciąż ta liczba się powiększa. Demografia jest jednak nieubłagana i Polaków w wieku produkcyjnym będzie drastycznie ubywać.

- Wkrótce deficyt pracowników będzie tak dotkliwy, że Ukraińcy nie wystarczą, szczególnie w świetle otwarcia niemieckiego rynku pracy. Departament analiz ekonomicznych NBP spodziewa się odpływu Ukraińców na poziomie 20 procent. Dlatego w poszukiwaniu pracowników do do pracy otwieramy się także na alternatywne kraje, takie jak Białoruś a nawet kraje Azji Środkowej, czyli Uzbekistan, Tadżykistan i Kazachstan – mówi Jarosław Hałabiś, prezes Profit4You.

Barierą dla wielu przedsiębiorców - jeżeli chodzi o zatrudnianie obcokrajowców - może być jednak obawa przed skomplikowaną i czasochłonną procedurą zatrudnienia.

- Warto przyjmować do pracy obcokrajowców, pracownicy ze Wschodu i Azji Środkowej są bardzo zdeterminowani i zmotywowani do pracy - dodaje Jarosław Hałabiś. - Jednak sa-



Jarosław Hałabiś i Ewa Felska - właściciele firmy PROFIT4YOU

modzielne zatrudnienie większej liczby cudzoziemców bezpośrednio przez przedsiębiorcę rzeczywiście może być kiepskim pomysłem, ponieważ wiąże się to ze skomplikowanym procesem zdobywania dokumentów i godzinami spędzonymi w urzędach, dlatego warto powierzyć to zadanie firmom, które się w tym specjalizują.

Pracowników trzeba znaleźć, pomóc im w dotarciu do Polski, znalezieniu mieszkania, czy wreszcie wypełnieniu procedur związanych z pozwoleniem na pracę.

## WARTOŚCIĄ SĄ LUDZIE

Wyjściem z sytuacji jest skorzystanie ze specjalistycznej firmy, która weźmie na siebie cały zestaw obowiązków. Tym m.in. zajmuje się Profit4You. Jak wyjaśnia Jarosław Hałabiś cały proces zatrudniania jest po stronie Profit4You.

- Analizujemy potrzeby danego przedsiębiorstwa, następnie rekrutujemy kandydatów do pracy, załatwiamy wszelkie procedury legalizacyjne, zatrudniamy ich, co oznacza, że jesteśmy ich bezpośrednim pracodawcą i wszystkie for-

malności oraz rozliczenia bierzemy na siebie - wyjaśnia Jarosław Hałabiś.

W ramach obsługi Profit4You przydziela swoim partnerom także polsko i rosyjskojęzycznego koordynatora, który na bieżąco współpracuje z klientem i monitoruje przebieg projektu. Pomaga również w adaptacji kandydatów i komunikacji.

- Nasze motto brzmi „wartością są ludzie”. To oznacza, że dbamy nie tylko o dobro i interesy klienta, ale w równym stopniu troszczymy się o swoich pracowników, co powoduje, że współpracują z nami długofalowo i polecają nas dalej znajomym i krewnym. Często ściągają do nas całe rodziny. Jesteśmy również organizatorem cyklicznej akcji charytatywnej pod tytułem „Cenimy Wielkich, Wspieramy Małych” i założycielem centrum rekrutacyjno-szkoleniowego w Taszkencie - opowiada Jarosław Hałabiś. - Dzięki nam nasi klienci mogą skupić się na rozwoju swoich firm, a my zdejmujemy im z głowy problemy kadrowe. We współpracy kierujemy się zaufaniem, profesjonalizmem i dobrą energią, a na kryzys reagujemy jak strażak na pożar - deklaruje prezes Profit4You.

# KRZYWYM OKIEM

## MICHAŁ STANKIEWICZ

Zaczynał w Gazecie Wyborczej, a od 1999 r. dziennikarz „Rzeczpospolitej”. Od kilku lat związany też z TVN. Laureat wielu ogólnopolskich nagród, m.in. „Watergate” Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich oraz Fundacji Batorego. Dwukrotnie nominowany do Grand Press, a także do Mediatorów. Pasjonat tenisa, dobrej muzyki oraz... psów rasy bokser. Założyciel i wydawca Prestiżu.



## ŚWIEŻY POWIEW LEWICY

\*Radiowa Trójka odnotowała fatalne wyniki słuchalności. Jak podały Wirtualnedia w okresie czerwiec - sierpień 2019 jej udział wśród słuchaczy wyniósł zaledwie 4,8%. To najgorszy wynik od 2003 roku. Z kolei rekordy bije RMF FM, które zgarnęło 29,2% słuchaczy, na drugim miejscu znalazło się Radio Zet z wynikiem 12,3%, a trzecim Eska (7,9%). I nie wiadomo jak takie dane oceniać. Z jednej strony można je ocenić jako słabość, czy wręcz upadek rozgłośni, porównując z jej dwucyfrowymi wynikami sprzed lat. I do tego dodać sytuację polityczno - kadrową jaka panuje w publicznych mediach. Z drugiej - popularność nie jest żadnym wyznacznikiem jakości, a raczej odwrotnie. Dziennik Fakt sprzedaje więcej gazet niż Rzeczpospolita i Wyborcza razem wzięte, Sokół zbiera na koncertach więcej fanów niż Wojtek Mazolewski, a latem w Sopocie kebab-y biją na głowę fłądrę.

Można jeszcze inaczej. Nie słucham ani Trójki, ani RMF, ani Zetki, ani Eski. Najczęściej (tzn. w samochodzie) włączam TOK FM (mimo tylko 1,9% słuchalności), a czasem Radio Maryja (1,7%). To dzisiaj dwie najbardziej rozgadaną stacje, prowadzone przez ludzi z pasją.

\*I jeszcze o radiu. Rada Mediów Narodowych wybrała nowego prezesa Radia Gdańsk. Został nim Adam Chmielecki. Jak wyliczyła Gazeta Wyborcza - Chmielecki pracował m.in. w IPN, a także publikował m.in. w Czasie Stefczyka, Gazecie Polskiej, Naszym Dzienniku, w czy W Sieci. Co zaskakujące - zwykle krytycznie nastawiona wobec osób związanych z prawicą - tym razem GW pochwaliła nowego szefa radia. Jednym z zadań mediów

jest kontrola władzy, na każdym szczeblu, niezależnie od ich barwy politycznej. To oznacza krytyczne podejście i do prezydentów, marszałków województw, wojewodów, ministrów, czy też premiera rządu. A taką właśnie cechę przypisała GW prezesowi radia pisząc w tytule, że jest „sceptyczny wobec Dulikiewicz.” Mimo wszystko - widząc co się dzieje w mediach publicznych nie byłbym jednak aż takim optymistą jak GW.

\*Krzysztof Kononowicz, niegdyś kandydat na prezydenta Białegostoku, znany z głośnej tezy „Żeby nie było niczego” został głównym doradcą i strategiem PiS w kampanii wyborczej. To informacja nieoficjalna i całkowicie niepotwierdzona. Możliwe, że wręcz wyssana z palca, choć na możliwość takiej właśnie sytuacji wskazują liczne zapowiedzi polityków PiS. Obóz rządzący zapowiedział już konkretne działania w celu osiągnięcia „niczego”. Najpierw zlikwidowani mają zostać przedsiębiorcy, a jednym ze sposobów ma być podniesienie tzw. pensji minimalnej. Dzięki takiej regulacji, a przede wszystkim gigantycznym prowizjom jakie państwo pobiera od każdego zatrudnionego firmy mają zamykać się. Wskazówki programu „Żeby nie było niczego” już dwa lata temu zdradził sam Jarosław Kaczyński podczas wystąpienia w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu.

„Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że istnieje państwo, że istnieją inni, to wszystko trzeba brać pod uwagę. Jeśli ktoś nie jest w stanie prowadzić działalności gospodarczej w takich warunkach, to znaczy, że się do niej po prostu nie nadaje” - wyjaśniał prezes.

\*„Ale do Sejmu na pewno pójdziemy oddzielnie, bo nie chcemy rozmieniać swojego programu na drobne. Nasi wyborcy oczekują świeżości i zmian” - mówił w trakcie kampanii do Parlamentu Europejskiego Robert Biedroń, założyciel partii Wiosna. Założenia lidera partii Wiosna okazały się trwałe i aktualne, a w ciągu ostatnich trzech miesięcy wprowadzono tylko kilka dosłownie drobniagowych poprawek. Wiosna startuje z listy SLD, każdy z koalicjantów ma inne poglądy na wiele spraw, a świeżość i zmiany gwarantują osobiście Robert Kwiatkowski i Włodzimierz Czarzasty. Panowie znają się z PZPR, potem pierwszy był szefem TVP, a drugi w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji. Wszystko działo się za rządów Leszka Millera, z którym - wg Lwa Rywina - mieli stanowić tzw. Grupę Trzymającą Władzę stojącą za złożeniem korupcyjnej łapówki Agorze. Do gwarantujących powiew świeżości kolegów z SLD - dołączył też Adrian Zandberg z partią Razem.

Stałość poglądów i realizacja głoszonych programów to zresztą charakterystyczna cecha wszystkich polityków. „PSL to zorganizowana grupa przestępcza” - ocenił cztery lata temu Paweł Kukiz, który właśnie dołączył do listy wyborczej tego ugrupowania.

\*Impreza Gdynia Aerobaltic zaliczyła frekwencyjny sukces. Trudno się dziwić. Oferta była dość spora. Na gdyńskim lotnisku stanęły rzędy stoisk - dominowały militaria, punkty informacyjne, stoiska wojskowe. Były też dmuchane zamki, sklepy z zabawkami, drobiazgami i sporo foodtrucków. Pomogła też dobra pogoda. Festyn uzupełniały 4 samoloty i kilka śmigłowców stojących na ziemi oraz pokazy lotnicze, m.in. Su27.



# *Marchewka.*

SCHODY • PODŁOGI • WNĘTRZA

SALON EKSPOZYCYJNY - PIOTROWICE 125, 55-311 KOSTOMŁOTY



tel. +48 71 397 01 94 / kom. 513 184 515 / [schody@marchewka.pl](mailto:schody@marchewka.pl)

**[www.marchewka.pl](http://www.marchewka.pl)**





Joanna Majerska, Studio Figura Gdynia



Ewa Magger, dyrektor centrum biznesowego w Gdańsku, Marek Szybilski, szef sprzedaży BMG Goworowski, Agnieszka Spodzieja, dyrektor operacyjny firmy Green Code



Jolanta Kownacka, dział promocji Miasta Sopot, osoba koordynująca akcję eko Sopot Naturalnie

Fot. Karol Kacperski



Bogdan Goworowski, właściciel BMG Goworowski



Beata Komorek, właścicielka agencji kreatywnej HOWINNGA



Marek Szybilski, szef sprzedaży BMG Goworowski, Aleksandra Staruszkiewicz MS Group, organizator Śniadania de Luxe, Agnieszka Spodzieja, dyrektor operacyjny firmy Green Code, Ewa Magger dyrektor centrum biznesowego w Gdańsku BOŚ, Marcin Żebrowski, wieloletni dziennikarz TVN 24



Od prawej: Grzegorz Pellowski, Jolanta Kownacka dział promocji Miasta Sopot, osoba koordynująca akcję eko Sopot Naturalnie, Anna Socha Annature, Jakub Pellowski, właściciel piekarnia-cukierni Pellowski

## ŚNIADANIE DE LUXE W STYLU #EKO



Anastazja Skuras, właścicielka Lassai Medical Clinic



Helena Raczyńska-Pachut, współwłaścicielka Mesmetric Atelier

O ekologicznym stylu życia, produktach, technologii a także trendach w produkcji opowiadali prelegenci kolejnej już edycji „Śniadania de Luxe”, która odbyła się w restauracji Secretariat na sopockim Hipodromie. Oprócz prelekcji, odbyła się także premiera elektrycznego Mercedesa-Benz EQC z salonu BMG Goworowski. Spotkanie poprowadził były dziennikarz TVN, Marcin Żebrowski. Wydarzenie zorganizowała agencja medialna MS Group.



Helena Raczyńska-Pachut, współwłaścicielka Mesmetric Atelier, Joanna Majerska, Studio Figura, Wioletta Lenczowska, współwłaścicielka Mesmetric Atelier



Aleksandra Wojciechowska, Aleksandra Joachimowska, właścicielka Optical Christex



Katarzyna Bieg, Marta Blendowska, manager działu moda i design MS Group



Anastazja Skuras, właścicielka kliniki Lassai, Joyce Fiore, właścicielka Oriental Spa Sopot



Marcin Żebrowski, wieloletni dziennikarz TVN 24, Maria Bek, dyrektor zarządzający MS Group



Andrzej Adamus, właściciel Laru



Przedstawiciele firmy BMG Goworowski





Agnieszka Smechtala (druga z prawej), założycielka marki Inzpirea wraz z przyjaciółmi



Luke Malissa, International Sales Manager marki Holt wraz z żoną



Od lewej: Anna Parysz, brand manager Martell & Chivas, Małgorzata Malolepsza, project manager agencji eventowej Backstage, Conrado Moreno, prowadzący galę finałową



Karol Jabłoński, żeglarz, zdobywca 2 miejsca podczas Sopot Match Race 2019



Członkowie Ocean Challenge Yacht Club



Anna Parysz, brand manager Martell & Chivas, Maciej Musiał, aktor



Od lewej: Aleksandra Klimek, organizator Sopot Match Race, Ewa Felisiak, brand manager Cafe Zinia

## WIECZORNY SOPOT MATCH RACE



Od lewej: Przemysław Tarnacki, żeglarz, zdobywca 6 miejsca podczas Sopot Match Race, Damian Raciniński, prezes zarządu BSS Group



Od lewej: Artur Manista, New Age Media, Łukasz Wośński – zdobywca 8 miejsca podczas Sopot Match Race 2019

Na tarasach hotelu Sheraton świętowano zakończenie tegorocznej edycji Sopot Match Race – najważniejszych zawodów w światowym match racingu. W wydarzeniu wzięło udział blisko 300 zaproszonych gości, wśród których pojawi się zawodnicy, biznesmeni oraz goście specjali: Małgorzata Kozuchowska, Rafał Zawierucha oraz Maciej Musiał. Wydarzenie poprowadził Conrado Moreno.



Od lewej: Dariusz Przewocki, managing director Crystal House wraz z przyjaciółmi



Filip Lipski, trener ds. szkolenia dzieci i młodzieży Pomorskiego Związku Żeglarskiego, trener klasy Nacra 17 w Navigo Sopot, Dorota Interewicz, żona Filipa Lipskiego



Od lewej: Filip Lipski, trener ds. szkolenia dzieci i młodzieży Pomorskiego Związku Żeglarskiego, trener klasy Nacra 17 w Navigo Sopot, Dorota Interewicz, żona Filipa Lipskiego, Weronika Krajdocha, partnerka Konrada Lipskiego, Konrad Lipski, dyrektor sportowy regat, Prezes Yacht Company Sp. z o. o., Irmina Mrózek – Głiszczynska, olimpijka Rio 2016 w klasie 470



Od lewej: Mike Butterfield, sędzia Sopot Match Race, Heiko Tholmann, sędzia Sopot Match Race Annika Ekman, sędzia główny Sopot Match Race, Marios Zisimatos, sędzia Sopot Match Race



Emil Kjaer (w środku), zdobywca 7 miejsca podczas Sopot Match Race 2019 w towarzystwie swojego duńskiego zespołu



Od lewej: Karolina Waracka, Maciej Patoka, dyrektor operacyjny Yacht Company, Małgorzata Ratkowska



Filip Grudziński (pierwszy z prawej), organizator Sopot Match Race, wraz z gośćmi regat





Jarosław Dobrowolski (Poznań), Tomasz Bess (Kraków), Piotr Pliś (Rzeszów), Waldemar Sikorski (Poznań), Marcin Jędrusek (Poznań), Maciej Misiewicz (Kraków)



Joanna Dzimidowicz-Nawrot (Warszawa)



Joanna Olszówka-Zarzecka (Katowice)



Dominik Derwisz, Marzena Kucharska-Derwisz (Lublin)



Bogdan Dobija-Dziubczyński (Gdańsk), Michał Kurek (Warszawa)



Dorota Chrabota (Warszawa), Bartosz Paczesny (Gdańsk)



Romuald Piątkowski (Poznań), Piotr Ligus (Katowice), Aurelia Piątkowska, Barbara Ligus



Tomasz Krużycki sędzia główny Turnieju, Anna Tur-Krużycka

## PRAWNICY NA KORTACH



Elwira Szurmińska-Kamińska, Sekretarz Krajowej Rady Radców Prawnych, Bogdan Kamiński

70 osób z branży prawnej rywalizowało na kortach Arki Gdyni w ramach XVIII Ogólnopolskich Mistrzostwach Radców Prawnych. Najlepszą tenisistką turnieju została Magdalena Jeziorska, zaś najlepszym tenisistą turnieju został Paweł Biłlicki. Mistrzostwa zakończyła uroczysta kolacja w hotelu Nadmorskim, gdzie nastąpiło uroczyste wręczenie pucharów.



Piotr Zarzecki (Katowice), Andrzej Nowicki (Katowice), Paweł Biłlicki (Szczecin)



Bogdan Dobija-Dziubczyński (Gdańsk)



Jerzy Mosek, Dziekan Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Gdańsku z żoną, Jacek Marczak (Bydgoszcz)



Jacek Marczak (Bydgoszcz), Dorota Baron (Lublin), Arkadiusz Berezka, Dziekan Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie



Tomasz Nawrot (Warszawa), Piotr Zarzecki (Katowice), Michał Korwek, Wiceprezes Krajowej Rady Radców Prawnych



Dorota Chrabota (Warszawa)



Jarosław Dobrowolski (Poznań), Michał Radziejewski (Gdańsk), Dawid Maciejewski (Wrocław), Rafał Kryciński (Wrocław), Marcin Jędrusek (Poznań), Maciej Czajkowski (Katowice)





Serdar Davran, Honorowy Konsul Generalny Republiki Turcji



Od lewej: Tomasz Wolf Net-Cargo, Andrzej Syldatk, AN-elec



Paweł Stefaniak i Marcin Maciejak



Zespół sprzedaży Mercedes Witman



Przemysław Król, dyrektor ds. współpracy Private Banking Citi Handlowy



Bartłomiej Oset, wiceprezes zarządu NDI Development oraz Jarosław Kuźniar, podróżnik



Od lewej: Bartłomiej Oset, NDI Development, Paweł Stefaniak, Mercedes Witman, Przemysław Kisielewski, Citi Handlowy, Grzegorz Skalbani, Skyboat oraz Michał Linke, Tailors Club

## GENTLEMAN'S NIGHT



Michał Linke, Tailors Club



Tomasz Palusiak, dyrektor regionu Skarbiec TFI

W salonie AMG Brand Center Gdańsk odbyło się meskie spotkanie z cyklu Distinguished Gentleman's Night. Gościem specjalnym wydarzenia był prezydent telewizyjny, podróżnik i biznesmen Jarosław Kuźniar. Opowiadał m.in. o ekstremalnych wyprawach, drogich samochodach i łodziach, a także skrojonych na miarę ganiturach.



Od lewej: Przemysław Kisielewski, dyrektor zespołu Citi Handlowy, Kamil Augustynowicz, Eat Asia Trading



Zbigniew Famała, Klasycznebuty.pl i Rafał Przetak, Tailors Club



Od lewej: Bartłomiej Glinka, OMIDA, Grzegorz Skalbani, Skyboat, Marek Rostkowski, OMIDA



Od lewej: Igor Bober



Bogdan i Sylwester Byczkowski



Izabela Laskowska, ISLET wokalistka i Grzegorz Skalbani, założyciel SKYBOAT



Michał Linke i Robert Landowski, firma Sprints





Rafał Skrzypczak, Akzo Nobel Polska



Adrian Frączak, kierownik sprzedaży CityMotors, Arkadiusz Rawecki, regionalny kierownik sprzedaży Volkswagen



Łukasz Piaskowski, regionalny dyrektor ds. rynku samochodowego Volkswagen



Tadeusz Dmochowski oraz Andrzej Rawski



Błażej Bieniecki, dyrektor oddziału PKO Leasing Region Gdynia



Alicja Kieraj, mBank, Rafał Kowalski, mLeasing



Adam Murach, dyrektor oddziału BMW Bawaria w Gdańsku, Łukasz Potocki, dyrektor serwisu

## OFICJALNE OTWARCIE SALONU VOLKSWAGENA



Bartosz Gondek



Izabela Kołaszewska, prezes firmy Kołaszewski Sp z o.o., Łukasz Grosz, Panta sp z o.o.

Firma CityMotors zorganizowała oficjalne otwarcie nowego salonu Volkswagena, który lokalizowany jest przy ulicy Uczniowskiej w Gdańsku. W wydarzeniu uczestniczyło kilkadziesiąt osób – pracownicy firmy oraz wykonawcy nowego salonu. Ceremonię otwarcia uświetnił gość specjalny – Jerzy Owsiak. Motoryzacyjną atrakcją wieczoru był pokaz odświeżonego Volkswagena Passata.



Jarosław Och i Tomek Galiński, Radio Gdańsk



Grzegorz Skalbani, SKYBOAT, Radosław Łoziak, oficer żeglugi wielkiej



Od lewej: Dariusz Nowacki, dyrektor działów obsługi posprzedażowej, Magdalena Marks-Jung, członek zarządu Emil Frey Polska Sp z o.o., Piotr Szejnider, dyrektor sprzedaży CityMotors, Błażej Szykut, dyrektor zarządzający oddziału CityMotors



Od lewej: Michał Kostrzewski, Robert Izzycki, Beissbarth Polska



Od lewej: Wojciech Stybor



Jerzy Owsiak



Milena Rusiecka, Teresa Milgiewicz





Od lewej: Wojciech Zaręba, kierownik sprzedaży Taras Factory Kontraktor, Paweł Romanowski, właściciel Taras Factory Kontraktor z żoną Karoliną.



Moeller Christian, zawodnik



Dariusz Gajewski, zawodnik



Tomasz Pietras, Dariusz Gajewski - zawodnicy



Wojciech Pertkiewicz, Mariusz Czoska - zawodnicy



Browar Brodacz, partner wydarzenia



Bartłomiej Studniarz, British Automotive Gdańsk, Katarzyna Zblewska, marketing manager British Automotive Gdańsk, Michał Stankiewicz, prezes MS Group, organizator 3citytennis cup

## #3CITY TENNIS CUP



Waldemar Kurdziel Świeczka, shopping center director w Cushman&Wakefield, Edyta Stelmach, Associate Director, Asset Management at AEW, Karol Oksztulski, Technical Asset Deputy Director at AEW Europe, Magdalena Popiołek, Associate w Cushman&Wakefield



Bartłomiej Studniarz, British Automotive Gdańsk, Katarzyna Zblewska, marketing manager British Automotive Gdańsk, Paulina Wein, Marvipol

Zakończyły się zmagania III edycji 3 City Tennis Cup – turnieju tenisa ziemnego dla amatorów w Trójmieście. Zawody poraz kolejny odbyły się na kortach tenisowych Arki Gdynia. Pierwszego dnia, po zakończeniu rozgrywek na kortach odbyło również Players Party, w którym udział wzięli m.in. zawodnicy, a także partnerzy wydarzenia.



Karolina i Ireneusz Rymarczyk, Aleksandra Staruszkiewicz, szef działu eventów w MS Group, organizator 3citytennis cup



Jarosław Folwarski, zawodnik



Freixenet - partner wydarzenia



Michał Nowosielski



Christian Moeller, Mirosław Kaszubowski



Od lewej: Anna Rutkowska, Aleksandra Gajeka



Marzena Rybicka, zawodniczka Joanna Majewska, zawodniczka, Zbigniew Zuchniewski i Krzysztof Rybicki



# ZNAJDZIECIE NAS W PRESTIŻOWYCH MIEJSCACH!

## KAWIARNIE

**Uman**, Gdańsk, ul. Hemara 1; **Uman Marina**, Gdańsk, ul. Szafarnia 11; **Kafe Delin**, Gdańsk, ul. Opata Jacka Rybickiego 17; **Sefredo**, Gdańsk, Targ Rybny 11; **weście do Molawy, Cafe W. Górnica**, CH Manhattan; **Corten Cafe**, Gdańsk, Plac Solidarności 1 (Europejskie Centrum Solidarności); **Marmolada Chleb i Kawa**, Gdańsk, ul. Słomskiego 5 (osiedle Garnizon); **Mont Blanc**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Pijalnia czekolady E. Wedel**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Galatja Magia**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Costa Coffee**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Kreatywna Cafe**, Gdańsk, ul. Słowackiego 19; **Pauza**, Gdańsk, ul. Słowackiego 19; **Paulo Galerata**, Gdańsk, ul. Podwale Staromiejskie 96/97; **Rosdo**, Gdańsk, Plac Dominikański 1; **99/96**, Casso, Gdynia, ul. Świętojańska 45 (Bałtyk Plaza); **Costa Gdynia**, Centrum Riviera; **Dom Czekolady**, Gdynia, Centrum Riviera; **Mount Blanc**, Gdynia, Centrum Riviera; **Dom Czekolady**, Gdynia, Centrum Geminii; **Grey Coffee&More**, Gdynia, Centrum Geminii; **Cornier Cafe**, Gdynia, ul. Świętojańska 78A; **Costa Coffee**, Gdynia, CH Klif; **Cyganeria**, Gdynia, ul. 3 Maja 27; **Marjola Cafe**, Gdynia, ul. Prusa 24; **Delicje**, Gdynia, Centrum Riviera; **Ciuci Babka**, Gdynia, Al. Pilsudskiego 30; **Lavenda Cafe**, Gdynia, ul. Starowiejska 11; **Alt Cafe**, Gdynia, ul. Legionów 112F/1 (Altus); **Cafe Resto**, Sopot, Hotelzydent; **Mount Blanc**, Sopot, Centrum Hafnera; **Cafe Ferber**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 48; **Pielęgnacja z E. Wedel**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 36; **Kukiernia T. Deke**, Sopot, Hotelzydent; **Kawa**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 61; **Soft Coffee**, Sopot, Krzywy Domek; **Capuccino Cafe**, Sopot, ul. Zamkowa Góra 25; **Pociąg do kawy**, Nowe Centrum Sopot; **La Crema**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 14; **La Bagatela**, Nowe Centrum Sopot

## RESTAURACJE/PUBY/KLUBY

**Browar Vrest**, Gdańsk, ul. Słowackiego 23; **True**, Gdańsk, ul. Chmielna 10; **Ryz**, Gdańsk, ul. Słomskiego 24; **Mami Sushi**, Gdańsk, Hemara 5; **Wozownia**, Gdańsk, ul. Grodzka 6; **Płwica Rajców**, Gdańsk, ul. Długi Targ 44; **Zafshovani**, Gdańsk, ul. Tokarska 6; **Offeyna**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 415 (Argon); **Thai Thai**, Gdańsk, ul. Pogorzby 10; **Grass**, Gdańsk, ul. Szeroka 121/122; **Motewa**, Gdańsk, ul. Stara Stocznia 2/1; **Po Brzegi**, Gdańsk, ul. Stara Stocznia 2/4; **Breno**, Gdańsk, ul. Krasiekiego 98/1; **Tektylia**, Gdańsk, ul. Szeroka 11; **Aiolis inspired by Gdańsk**, Gdańsk, ul. Partyzantów 6; **Majolica**, Gdańsk, ul. Ułhanaga 23; **Machina**, Gdańsk, ul. Chlebnička 13/16; **Ambler Side**, Sopot, Plac Solidarności 1 (Europejskie Centrum Solidarności); **Fishmarkt**, Gdańsk, Targ Rybny 6; **C. Fellini**, Gdańsk, Rybny 2/7; **Correze**, Gdańsk, ul. Stara Stocznia 2/7; **Bellevue**, Gdańsk, Targ Rybny 10; **AB: Hard Rock Cafe**, Gdańsk, ul. Długi Targ 35/38; **Goldwasser**, Gdańsk, ul. Długie Pobrzeże 22; **Lao Thai**, Gdańsk, Targ Rybny 11; **weście do Molawy**; **Restauracja Sempre**, Gdańsk, Targ Rybny 11; **weście do Molawy**; **Restauracja Kubicki**, Gdańsk, ul. Wartka 5; **Sushi 7**; **Restauracja ul. Długie Pobrzeże 30** (obok Żurawia); **Mito Sushi**, Gdańsk, ul. Tandeta/Spozna; **La Cucina**, Gdańsk, ul. Szeroka 86; **Patio Esperanza**, Gdańsk, ul. Tandeta (róg Szerokiej); **Restauracja Fitzharrisa**, Gdańsk, ul. Św. Duchy 16; **Restauracja Filharmonia**, Gdańsk, ul. Oliwianka 1; **Restauracja Ritar**, Gdańsk, ul. Szafarnia 6; **Restauracja Szafarnia 10**, Gdańsk, ul. Szafarnia 10; **Neighbours Kitchen**, Gdańsk, ul. Szafarnia 11 (Waterlane); **Delmonico Cut**, Gdańsk, ul. Szafarnia 11; **Izakaya Sushi**, Gdańsk, ul. Szafarnia 11; **KOKU Sushi**, Gdynia, Olivia Business Centre; **Otwarta**, Gdańsk, ul. Słomskiego 6 (Garnizon); **Lula**, Gdańsk, ul. Norwida 4 (Garnizon); **Ping Pong**, Gdańsk, ul. Słowackiego 21 (Garnizon); **Elksir**, Gdańsk, ul. Hemara 1 (Garnizon); **Loberst**, Gdańsk, Olivia Business Centre; **VNS**, Gdańsk, CH Manhattan; **Thao Thai**, Gdańsk, ul. Szeroka 84; **Tawerna**, Gdańsk, ul. Powroźnica 19/20; **Mon Balzac**, Gdańsk, ul. Płwna 36/39; **Browarna**, Gdańsk, ul. Szafarnia 9; **Gdański Bowke**, Gdańsk, ul. Długie Pobrzeże 11; **Fusion Sushi**, Gdańsk, ul. Stary Rynek Oliwki 9; **Mono Kitchen**, Gdańsk, ul. Płwna 28/30; **Płwna 47**, Gdańsk, ul. Płwna 47; **Latający Holender**, Gdańsk, ul. Długi Targ 33/34; **Big Apple**, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 578; **Stacja de Luxe**, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 22; **Restauracja Magiet**, Gdańsk, ul. Toruńska 12; **Serwus**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 241; **Espandidos**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 243; **Milo Mi**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 245; **Punkt**, Gdynia, ul. Władysława IV 59; **Moje Miasto**, Gdynia, Skwer Kosciuszki 15; **Głuchy Telefon**, Gdynia, ul. Świętojańska 52; **Fedde Bistrot**, Gdynia, Skwer Kosciuszki 15; **Głuchy Telefon**, Gdynia, ul. Świętojańska 43; **Como Ristorante**, Gdynia, CH Klif; **Tokyo Sushi**, Gdynia, ul. Mściwoja 9; **Trafik Jedzenie i Przyjaciele**, Gdynia, Skwer Kosciuszki 10; **Del Mar**, Gdynia, Plaża Miejska Śródmieście; **Hashi Sushi**, Gdynia, ul. Przebendowskiego 38; **CoCo**, Gdynia, Centrum Geminii; **Chiwla Moment**, Gdynia, InfoBox; **Barracuda**, Gdynia, Bulwar Nadmorski; **Browar Port Gdynia**, Bulwar Nadmorski; **Vinegre di Rocula**, Gdynia, Bulwar Nadmorski; **Tapas Barcelona**, Gdynia, ul. Świętojańska 23/28; **Plaza Miasta**, Gdynia, ul. Świętojańska 46; **Aleja 40**, Gdynia, ul. Pilsudskiego 40; **Tak Bar**, Gdynia, ul. Świętojańska 21; **Scoerania**, Gdynia, ul. Mickiewicza 1/3; **Malika**, Gdynia, ul. Świętojańska 69; **Casa Cubed**, Gdynia, ul. Spółdzielcza 1; **Tlusta Kaczka**, Gdynia, ul. Spółdzielcza 2; **Sztuczka**, Gdynia, ul. Abrahamą 40; **Ogniem i Piecem**, Gdynia, ul. Świętojańska 87; **Maki i Kawa**, Gdynia, ul. Świętojańska 65; **Trio Restauracja**, Gdynia, ul. Starowiejska 29/35; **AleBrowar**, Gdynia, ul. Starowiejska 40B; **Nancris**, Gdynia, ul. Starowiejska 61;

Gdynia, ul. Świętojańska 61; **Biały Królik**, Gdynia, ul. Folwarczna 2; **Gard Nordic Kitchen**, ul. Waszyngtona 10 (Hotel Courtyard); **Mondo di Vinegre**, Gdynia, ul. Polska 1; **Pietrzwes Krew i Woda**, Gdynia, ul. Abrahamą 41; **Śródmieście**, Gdynia, ul. Mściwoja 9; **Cozzi**, Gdynia, ul. Władysława IV 49; **Tawerna Orłowska**, Gdynia, ul. Orłowska 1; **Przystanek Orłowo**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 237/3; **Vertigo**, Gdynia, Plac Grunwaldzki 2; **Sempre PIZZA e VINO**, Gdynia, ul. Starowiejska 30; **La Vita**, Gdynia, ul. Władysława IV; **Bosco**, Sopot, Centrum Hafnera; **Grono di Rocula**, Sopot, ul. Wybińskiego 48; **Nowy Świat**, Sopot, Centrum Hafnera; **Pelikan**, Sopot, Centrum Hafnera; **Thai Thai**, Sopot, ul. Powstańców Warszawy 17; **Błękity Tuleci**, Sopot, ul. Bohaterów Monte Cassino 44; **Podana**, Sopot, ul. Grunwaldzka 27; **U Kucharzy**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 60; **Ristorante Sempre**, Sopot, ul. Grunwaldzka 11; **Morska**, Sopot, ul. Morska 9; **Pizzeria Sempre**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 49; **White Marin**, Sopot, Al. Wojska Polskiego 1; **Browar Miejski Sopot**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 35; **Crudo**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 36; **Unique Club**, Sopot, Plac Zdrojowy 1; **Avocado**, Sopot, Plac Zdrojowy 1; **Cyrano-Roxane**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 11; **Tapas de Rocula**, Sopot, Pułaskiego 15; **Pick&Roll Club**, Sopot, ul. Zamkowa Góra 3-5; **La Mare**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 38; **Pak Choi**, Sopot, ul. Morska 4; **Pieprz**, Sopot, ul. Hafnera 7; **Smak Morza**, Sopot, Al. Franciszka Mazurskiego 2; **Restauracja Amici**, Sopot, ul. Jana Kazimierza 2; **Restauracja Petit Paris**, Sopot, ul. Grunwaldzka 12-16; **Restauracja Pinokio**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 45; **Sushi7**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 53 (Krzywy Domek); **Bulaj Sopot**, Sopot, Al. Franciszka Mazurskiego 22; **737**; **Lentre**, Sopot, Al. Niepodległości 7; **Aquarella**, Sopot, ul. Zamkowa Góra 35 (Hotel Villa Aquil); **Pomarańczowa Plaża**, Sopot, ul. Emili Plater 19; **Fidel**, Sopot, ul. Powstańców Warszawy 6; **Hashi Sushi**, Dworzec Sopot; **Tartoria**, Dworzec Sopot; **Fit&Green**, Dworzec Sopot; **Whiskey on The Rock**, Dworzec Sopot; **Bagazownia Zymra**, Dworzec Sopot; **SeaFood Restaurant**, Dworzec Sopot; **Secretariat**, Hipodrom Sopot; **Projekt 36**, Sopot, ul. Obr. Westerplatte 36 A; **Polskie Smaki**, Sopot; **Wave**, Sopot; **1911 Restaurant**, Sopot, ul. Grunwaldzka 4/6

## SALONY FRYZJERSKIE I KOSMETYCZNE

**Quris**, Gdańsk, ul. Heweliusza 15; **Atelier Brzozowski**, Podwale Staromiejskie 109/112B; **Barberian**, Gdańsk, ul. Wyspiańskiego 28; **Quris**, Gdańsk, ul. Galczyńskiego 12; **Salon Fryzjerski**, ul. Łąkowa 27; **Fryzjeria**, Gdańsk, ul. Szeroka 24-26; **Club Fryzjerski Alternative**, Gdańsk, CH Familia; **Jacques Andre**, Gdańsk, ul. Elzbietyńska 9/10 (obok kościoła św. Józefa); **Jacques Andre**, Gdańsk, Galeria Bałtycka (pozom - 1); **Salon Fryzjerski - Kosmetyczny Excellent0**, Gdańsk, ul. Rajska 1/5A; **Salon Fryzjerska Artystycznego Degowski**, Gdańsk, ul. Heweliusza 31; **Roccicalli**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Roccicalli**, Olivia Business Centre; **Atelier de Beaute**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 409 (Alchemia); **Studio Marina**, Gdańsk, ul. Jelitkowska 20 Hotel Marina; **Metamorphosis Karolina Konkiel**, Gdańsk, ul. Czamy Dwór 14/4; **Prive Club Fryzjerski**, Gdańsk, ul. Rajska 1/5 FG; **Camille Albane**, Gdynia, CH Madison; **Permanent Makeup Place** - Gdynia, ul. Świętojańska 43/15; **Makeup Your Mind** - Gdynia, ul. Bema 5/1; **PSSW Mat-Studio**, Gdynia, ul. Orłowska 86; **Obsessive Studio**, Gdynia, ul. Batorego 4; **Studio No 7**, Gdynia, ul. Bema 10; **Guerlain**, Gdynia, ul. Abrahamą 24; **La Perla**, Gdynia, ul. Hacerska 5; **Salon Fryzjerski Dorota**, Gdynia, CH Klif; **Salon Fryzjerski Dorota**, Gdynia, Plac Górnosiński 4; **Instytut Piękna Dolce Vita**, Gdynia, Skwer Kosciuszki 18; **Beauty Marine**, Gdynia, ul. Zygmunta Augusta 7; **Studio Effect**, Gdynia, ul. Starowiejska 41/43 (Atrium); **Akademia Makijazu** Permanentnego, ul. Arturów 14; **Branski Salon**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 245/14 (Nowe Orłowo); **Elitix Kosmetyka**, Gdynia, ul. Świętojańska 41/7; **Atelier Brzozowski**, Gdynia, Legionów 119C; **Salon Fryzjerski Studio F**, Gdynia, ul. Świętojańska 43/19; **Salon Sopot**, Sopot, Al. Niepodległości 775; **Jacques Andre**, Gdynia, Centrum Riviera; **Centrum Pięknego Ciała**, Sopot, ul. Jagiello 4; **Styl**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 46; **Instytut Dr Irena Eris**, Sopot, ul. Grunwaldzka 12-16; **Salon Urody Drausal**, Sopot, Al. Niepodległości 739/1; **Beauty Box**, Sopot, ul. Sobieskiego 2/1; **Salon Modnej Fryzury Mago**, Sopot, Al. Niepodległości 688; **Salon Sopot**, Sopot, Al. Niepodległości 775/1; **Włoski Salon Fryzur**, Sopot, Al. Niepodległości 648/1; **HairBar**, Sopot, Sheraton; **Dom Zdrojowy**; **Instytut Kosmologii Nina Godlewska**, Sopot, ul. Obr. Westerplatte 2-4

## SPA&WELLNESS

**Five Senses**, Gdańsk, ul. Norwida 4; **Thao Thai**, Gdańsk, ul. Szeroka 86; **Marina Wellness Centre**, Gdańsk, ul. Jelitkowska 20 Hotel Marina; **Beauty Derm Instytut-Medical Day SPA**, Gdańsk, ul. Kapliczna 30 Hotel Posejdon **Petite Perle**, Gdańsk, ul. Beniewskiego 51; **Vitalabs**, Gdańsk, Al. Jana Pawła II 3B lok. U1; **Instytut SPA w Hotelu Dworki**, Gdańsk, ul. Bytowska 4; **Spaemed**, Gdańsk, ul. Wąły Piastowskie 1; **Moments Day Spa**, Gdańsk, ul. Myśliwska 33; **Bali SPA**, Gdańsk, ul. Szeroka 42/43; **Nadobne**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 457; **Mana Day Spa**, Gdynia, ul. Zwirki i Węgierska 2; **SPA w Hotelu Kuracjyngim**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 255; **Quadrille Spa**, Gdynia, ul.

Folwarczna 2; **Instytut Genesis**, Gdynia, ul. Ejsmondzka 2; **Vanity Day Spa**, Gdynia, ul. I Armii WP 26/1U; **Day Spa VitaQ**, Gdynia, ul. Abrahamą 11/10; **OXO Day Spa**, Sopot, ul. Grunwaldzka 94; **Day Spa ul. Orłowska**, Sopot, Pl. Konstytucji 3 Maja; **Sheraton Sopot Hotel Conference Center&SPA**, Sopot, ul. Powstańców Warszawy 10; **City Day Spa**, Sopot, Hotel Villa Baltica, ul. Emili Plater 1; **Aquapark Sopot**, Sopot, ul. Zamkowa Góra 3-5; **Salon Mai Thai**, Sopot, ul. Chopina 26 A; **3&5 Spa**, Sopot, Sopot, ul. Zamkowa Góra 3-5

## MEDYCYNIA ESTETYCZNA I CHIRURGIA PLASTYCZNA

**Skiniab**, Gdańsk, ul. Hemara 2; **Dr Kondej**, Gdańsk, ul. Polanski 136/6; **DermicLab**, Med.&Beauty Clinic, Gdańsk, ul. Obywatelska 2A; **Petite Perle**, Gdańsk, ul. Beniewskiego 51; **Perfect Medical**, Gdańsk, ul. Kołobrzeski 63; **Clinica Dermatologica**, Gdańsk, ul. Curie Skłodowskiej 3; **Dr Pernak**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 549; **Dwór Kuzniczy**, Gdańsk, ul. Wajdeloty 13; **Amiamo.pl**, Gdańsk, ul. Obr. Wybrzeża 7; **Cyrano Kosmetologii**, Sopot, Partyzantów 14 lok.102; **Instytut Doboszycki Babiana**, Gdańsk, ul. Hynka 6/9; **Klinika Zdrowia i Piękna H&Bmed**, Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 8; **Gdańska Klinika Urody**, Gdańsk, ul. Stara Stocznia 2/2; **Klinika Górszewska**, Gdynia, Al. Legionów 112/2; **Lassa Medical Clinic**, Gdynia, ul. Hryniewickiego; **Veoli Clinic**, Gdynia, ul. Świętojańska 43; **Hvena Beauty**, Gdynia, ul. I Armii WP 8/5; **Beauty Medical**, Gdynia, ul. Wincentego Pola 27; **Proderm**, Gdynia, ul. Świętojańska 19/23; **Laser Line**, Gdynia, ul. Mściwoja 10; **Beauty Laser**, Gdynia, ul. Abrahamą 45; **Beauty Derm**, Gdynia, ul. Świętojańska 139; **Centrum Medyczne Dr Kubicki**, Gdynia, ul. Skwer Kosciuszki 15/6; **Klinika Estetyki**, Gdynia, ul. Hryniewickiego 6 C/11; **Derm Estetyka**, Gdynia, ul. Hryniewickiego 6 C/12; **Centrum Medyczne Nowe Orłowo**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 245/8 Nowe Orłowo; **Allure Institute**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 241/7 Nowe Orłowo; **Care Medica** by Karolina Sozanska, Gdynia, Al. Zwycięstwa 241/6 Nowe Orłowo; **Klinika Orłowo**, Al. Zwycięstwa 241/11 Nowe Orłowo; **Klinika Urody Mediderm**, Gdynia, ul. Abrahamą 36-44; **Instytut Urody Agata Partyka**, Gdynia, ul. Strzelców 1/4; **New Skin**, Gdynia, ul. Armii Krajowej 38; **Centrum Zdrowia i Urody Orchid**, Sopot, ul. Hafnera 10/2; **Ester Med**, Sopot, ul. Chopina 34/2; **Sopocka Fabryka Urody**, Sopot, ul. Smolna 10; **Derm-AL**, Sopot, ul. Armii Krajowej 116/5; **Medissima**, Sopot, ul. Armii Krajowej 72

## HOTELE

**Number One**, Gdańsk, ul. Jagłana 4; **Hotel Impresja**, Gdańsk, ul. Tuwima 12; **Hilton Gdańsk**, Gdańsk, Targ Rybny 1; **Radisson Blu**, Gdańsk, ul. Długi Targ 19; **Dwór Oliwki**, Gdańsk, ul. Bytowska 4; **Hotel Gdańsk**, Gdańsk, ul. Szafarnia 9; **Golden Tulip**, Gdańsk, ul. Piastowska 160; **Celestin Residence**, Gdańsk, ul. Straganiarska 19; **Hanza Hotel**, Gdańsk, ul. Tokarska 6; **Królewski**, Gdańsk, ul. Oliwianka 1; **Ambler Tower**, Gdańsk, ul. Szafarnia 10; **Holland House**, Gdańsk, ul. Długi Targ 33/34; **Fahrenheit**, Gdańsk, ul. Grodzka 19; **Grand Cru**, Gdańsk, ul. Ryerska 11-12; **Puro Hotel**, Gdańsk, ul. Stajeniowa 26; **Hotel Sadova**, Gdańsk, Gdańsk, ul. Łąkowa 60; **Hotel Almond**, Gdańsk, ul. Toruńska 12; **Dwór Prawdzica**, Gdańsk, ul. Piastowska 198; **Hotel Focus**, Gdańsk, ul. Nad Stawek 5; **Kuracjyngim**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 255; **Różany Gaj**, Gdynia, ul. Korzeniowskiego 19 D; **Hotel Nadmorski**, Gdynia, ul. Ejsmondzka 2; **Courtyard by Marriott**, Gdynia, ul. Waszyngtona 19; **Hotel Villa Baltica**, Sopot, ul. Emili Plater 1; **Hotel Rezydent**, Sopot, Pl. Konstytucji 3 Maja; **Sheraton Sopot Hotel**, Sopot, ul. Powstańców Warszawy 10; **Softel Grand Sopot**, Sopot, ul. Powstańców Warszawy 12-14; **Villa Antonina**, Sopot, ul. Obr. Westerplatte 36 A; **Mera Spa**, Sopot, ul. Błtyny pod Płocemian 59; **Mała Anglia**, Sopot, ul. Grunwaldzka 94; **Dworki Admiral**, ul. Powstańców Warszawy 80; **Hotel Sopot**, Sopot, ul. Hafnera 88; **Villa Sentoza**, Sopot, ul. Grunwaldzka 89; **Hotel Hafner**, Sopot, ul. Hafnera 59; **Villa Aqua**, Sopot, ul. Zamkowa Góra 35; **Mlyn Klekotki**, Gdowkwo

## KLUBY FITNESS

**Fitness Authority**, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 229; **Zdrofit**, Gdańsk, CH Manhattan; **My Gym**, Gdańsk, ul. Głębokie; **Zdrofit**, Gdańsk, Gdynia, Gdynia, ul. Głębokie; **Zdrofit**, Gdańsk, Gdynia, Gdynia, ul. Głębokie; **Malina Wellness Centre**, Gdańsk, Hotel Marina; **Calypso**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 256 (Klif); **Centrum Yoga i Pilates**, Gdynia, ul. Starowiejska 54/3; **Zdrofit**, Gdynia, Centrum Riviera; **Calypso Fitness**, Sopot, Al. Niepodległości 697-700 (Sopocki Skwer); **Sheraton Fitness**, Sopot, ul. Powstańców Warszawy 10; **CrossFit Trójmiasto**, Sopot, 3 Maja 69C; **Elite Gym**, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 55-57; **Zdrofit**, Sopot, ul. Dworcowa 7

## SALONY SAMOCHODOWE

**BMW Złodek**, Gdańsk, ul. Miarki Szlak 43/45; **Bawaria Motors**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 195; **Audi Centrum Gdańsk**, ul. Lubowidzka 44; **Renault Złodek**, Gdańsk, ul. Miarki Szlak 43/45; **Motor Centrum**, Gdańsk, ul. Miarki Szlak 4/8; **KMJ Złodek**, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 295; **Opel Serwis Haller**, Gdańsk, ul. Odessausa 20; **Subaru Złodek**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 256 A; **British Automotive**, Gdynia, ul. Abrahamą 5; **Volvo Dryva**, Gdańsk, ul. Kartuska 410; **BMG Goworowski**, Gdańsk, ul. Elbląska 81; **Carter Toyota**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 260; **City Motors**, Gdańsk, ul. Jagiellońska 124; **BMW Złodek**, Gdynia, ul. Świętojańska 44;

**Lexus Trójmiasto**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 241/3; **Auto Mobil**, Gdynia, ul. Wielkopolska 241; **Volvo Dryva**, Gdynia, ul. Parkowa 2; **Mercedes BMG Goworowski**, Gdynia, ul. Łużycka 9; **Auto House**, Gdynia, ul. Strzyńska 24; **Ford Euro Car**, Gdynia, ul. Dłwiana 13; **Audi Centrum**, Gdynia, ul. Łużycka 3A; **Peugeot, JKD Kulę**, Gdynia, ul. Chwaszczyska 128; **Honda**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 162; **Opel Serwis Haller**, Gdynia, ul. Morska 290A; **Porsche Centrum Sopot**, Sopot, Al. Niepodległości 956; **Prestige**, Sopot, Al. Niepodległości 663; **Unique Cars**, Reda, ul. Wejherowska 56

## KLINIKI I GABINETY LEKARSKIE

**Nord Clinic**, Gdańsk, ul. Norwida 30/2; **Stomatolog Katarzyna Lisiecki Patyna**, Gdańsk, ul. Matejki 22/2; **Polmed**, Gdańsk, CH Manhattan; **Smile Clinic**, Gdańsk, ul. Szymanowskiego 2; **Invicta**, Gdańsk, ul. Rajska 10 (Madison); **Vivadental**, Gdańsk, Al. Zwycięstwa 48; **Impladent**, Gdańsk, ul. Kartuska 313; **Premiere Dent**, Gdańsk, ul. Beniewskiego 11/2; **Clinica Dermatologica**, Gdańsk, ul. Curie Skłodowskiej 3; **Projekt Uśmiech**, Gdańsk, ul. Partyzantów 76 (Green Office); **Victoria Clinic**, Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 57; **Klinika Prof. Dobosz i Partnerzy**, Gdańsk, ul. Partyzantów 14 lok. 102; **Anna Dental Clinic**, Gdańsk, ul. Szeroka 119/120; **Lux Med**, Gdańsk, Al. Zwycięstwa 49; **Kryspin Dent**, Gdańsk, ul. Partyzantów 9; **Narwocli Clinic**, Gdańsk, ul. Czarny Dwór 10/34; **Vitalabs**, Gdańsk, ul. Czarny Dwór 14/4; **Dental Spa**, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 164; **Prodent**, Gdańsk, CH Madison; **Prodent**, Gdańsk, ul. Słomskiego 1/65 (Garnizon); **Medyczna Gdynia**, Gdynia, ul. Władysława IV 59; **Reha Prestige**, Gdynia, ul. Klelecka 10; **Clinica De Mare**, Gdynia, ul. Hryniewickiego 6 C/1; **Medico Dent**, Gdynia, ul. Starowiejska 24; **Centrum Opisto - Oculistyczne**, Gdynia, ul. Świętojańska 73; **Stomatolog Lidia Szabłowska**, Gdynia, ul. Hryniewickiego 6 C/7; **Marcin Rudnik**, Gdynia, ul. Hryniewickiego 6 C/2; **Samsu Dentex**, Gdynia, ul. Hryniewickiego 6 C/12; **Evi-Med**, Gdynia, ul. Bp. Dominika 8-14; **Osteo Spot**, Gdynia, ul. Strzyńska 26; **Mawidnt**, Gdynia, ul. Strzelców 118/4; **Ardent Beauty&Care Dentistry**, Sopot, ul. Jagiello 47; **Den Arte**, Sopot, ul. Armii Krajowej 122; **iDental**, Sopot, ul. 1 Maja 5; **Grand Dental**, Sopot, ul. Hafnera 25

## SKLEPY I BUTIKI

**City Meble**, Gdańsk, ul. Starowiejska 211; **Lilou**, Gdańsk, ul. Ogarna 126/127; **Cufardini**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 472 (Olivia Gate, 3p); **Brestrandshop**, Gdańsk, Galeria Metropola; **Infashion**, Gdańsk, ul. Pańska 3; **Electronic Point**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 234; **Simple**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Max Mara**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Marella**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Swarowski**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Time Trend**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Intersport**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **TUI Centrum Podróży**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Body Shop**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Taranko**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Strellson**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Lanoro**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Clarks**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Tru Trusardi**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Aryton**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Betty Barclay**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Deni Cler**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Apia**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Jack Wolfskin**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Denon**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Valentini&Samsonite**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Opdyk Studio 1242**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Apia**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Centrum Wina**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Rosenthal**, Gdańsk, Galeria Bałtycka; **Centrum Wina**, Gdańsk, CH Manhattan; **Dolio Wini**, Gdańsk, ul. Szymanowskiego 9 (Garnizon); **Centrum Park**, Gdańsk, Gdynia, ul. Zwycięstwa 223; **Marry Me**, CH Manhattan; **World Box**, Gdańsk, CH Manhattan; **Sandwich-mac**, Gdańsk, CH Madison; **Valentini&Samsonite**, Gdańsk, Madison; **Winers**, Gdańsk, ul. Miarki Szlak 52; **Premium Sound**, Gdańsk, ul. Rakocznego 31; **Lingeria**, Gdańsk, ul. Dmowskiego 15; **Lumann**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 42; **Interym Park**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 223; **Coco Perfumy**, Gdańsk, ul. Szeroka 44-45; **Elements**, Gdańsk, ul. Przywidza 4; **Momo Studio**, Gdańsk, ul. Przywidza 7 (Rental Park); **Novelle**, Gdańsk, ul. Przywidza 7 (Rental Park); **MK Design**, Gdańsk, ul. Przywidza 7 (Rental Park); **Hever**, Salon Snu, Gdańsk, ul. Przywidza 7 (Rental Park); **IKA-Kolor**, Gdańsk, Gdańsk, Gdynia, ul. Głębokie; **Persono**, Gdańsk, Al. Grunwaldzka 569; **Galeria Rubio**, Gdańsk, ul. Słomskiego 5 lok.66; **OOG Eyewear Concept Store**, Gdańsk, ul. Szeroka 15/17; **Perfumeria Galini**, Gdańsk, ul. Szeroka 15/17; **Silk Epoque**, Gdynia, ul. Orłowska 53A; **DeSea**, Gdynia, ul. Abrahamą 29; **Cocho**, Gdynia, Al. Klisnickiego 11/1; **Fashion Box**, Gdynia, ul. Zygmunta Augusta 9/2B; **Amazing Decor**, Gdynia, ul. Zwirki i Węgierska 10; **Deco Home Art**, Gdynia, ul. Zwycięstwa 234; **Bo Concept**, Gdynia, ul. Legionów 112 (Altus); **Studio Dago**, Gdynia, ul. Legionów 112 (Altus); **Spensen**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 171; **Prawocnia AGD**, Gdynia, ul. Legionów 112 (Altus); **NAP**, Gdynia, ul. Legionów 112 (Altus); **Hypnos Beds**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 239; **REMBE**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 241/1 (Nowe Orłowo); **Flader Art**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 241/8 (Nowe Orłowo); **Sen i Zdrowie**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 237/1 (Nowe Orłowo); **Living Story**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 235/2 (Nowe Orłowo); **Butik See You**, Gdynia, Al. Zwycięstwa 245/2 (Nowe Orłowo); **Infashion**, Gdynia, ul. Świętojańska 91; **Epicentrum**, Gdynia, ul. Nowodworcowa 21; **Butik Baldinini**, Gdynia, ul. Świętojańska; **Butik By o la**, Gdynia, ul. Świętojańska 61; **Butik New Classic**, Gdynia, ul. Świętojańska 44;

**Butik Classic**, Gdynia, ul. Świętojańska 33; **Men Boutique**, Gdynia, ul. Armii Krajowej 9; **Optical Christef**, Gdynia, CH Klif; **Sportifino**, Gdynia, CH Klif; **Patrizia Peda**, Gdynia, CH Klif; **Lidia Kalin**, Gdynia, CH Klif; **Marella**, Gdynia, CH Klif; **Galvin Klein**, Gdynia, CH Klif





PŁYTKI  
CERAMICZNE



UL. LEGIONÓW 112/13  
GDYNIA

[www.studiodago.pl](http://www.studiodago.pl)

**Weź coś  
na trójzęb**

**MOWI<sup>®</sup>**  
**is Goodness.**

